

GŁUCHOŁAZY

Szansa na sukces

Władze miasta wspólnie z Ośrodkiem Badań Wyborczych (OBW) z Warszawy planują przeprowadzenie prapreferendum europejskiego. Impreza połączona z częścią artystyczną odbędzie się w dniach 24-25 maja.

• str. 14

Jest kompromis

Budynek Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bohaterów Warszawy zachowa swój edukacyjny charakter. Są również plany, aby część budynku zaadaptować na filię ogniska plastycznego.

• str. 15

OTMUCHÓW

Nowa radna

Bożena Stapor uzupełni skład Rady Miejskiej w Otmuchowie. W niedzielę (16 lutego) w wyborach uzupełniających otrzymała 323 głosy na oddanych ogółem 705.

• str. 11

Yankee welcome!

Wejdą, nie wejdą?

- Informacja dotycząca wejścia wojsk amerykańskich do Nysy jest faktem medialnym - oświadczyła Edyta Bednarska-Kolbiarz, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Nysie, wyjaśniając zamieszanie wokół powtarzających się od kilku dni newsów na temat ewentualnego rozlokowania amerykańskich jednostek w koszarach pozostawionych przez 22. Brygadę Piechoty Górskiej. Pod koniec ubiegłego roku mienie od AMW przejęła gmina.

- Dwa tygodnie temu dziennikarz Radia Zet zapytał burmistrza Smutkiewicza czy władze Nysy byłyby chętne do przyjęcia wojsk amerykańskich, jeśli pojawiłaby się taka propozycja - wyjaśnia rzeczniczka UM.

Rozmowa została wyemitowana na antenie „zetki” pod koniec ubiegłego tygodnia. - Burmistrz podkreślił w niej, że nie było takiej propozycji. Jednak gdyby się pojawiła, to oczywiście bylibyśmy nią zainteresowani. To wszystko i nic więcej - podkreśla Edyta Bednarska. - Nie jesteście pierwsi, którzy zwracacie się z tym pytaniem. Miałam chyba z 30 telefonów w tej sprawie.

MB

Zamach na Janusza Sanockiego

- Od śmierci uratował nas czujny sen żony!

BANDYCKI ZAMACH



Janusz Sanocki przed spalonymi drzwiami mieszkania

Nieznani sprawcy podpalili w nocy z wtorku na środę mieszkanie Janusza Sanockiego, lidera prawicowej Ligi Nyskiej i wydawcy „Nowin Nyskich”. Mieszkańcy uszli z życiem.

Czy był to zamach na lidera ugrupowania samorządowego Liga Nyska, czy wydawcę naszej gazety „Nowiny”? - Jako gazeta nagłośniliśmy kilka afer - przyznaje Janusz Sanocki, ale przyznaje też, że jego działalność polityczna mogła komuś przeszkadzać. - Piastując urząd burmistrza, sprawując mandat radnego czy pracując w gazecie ujawniłem wiele spraw, w których interes gminy został narażony na wielomilionowe straty - przyznaje.

• str. 3

Do kogo należy lokal, który opłaca starosta?

Służbówka bez meldunku

Mieszkanie przy ul. Wandy Pawlik w Nysie, będące własnością Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, prawdopodobnie wynajęte zostało przez starostwo. Według naszych informacji czynsz za nie opłaca Zbigniew Majka.

• str. 3

Zabawa dla obżartuchów



Karp nadziewany w sosie, sałatka z brokułami, pasztet, filetowy kurczak, blisko metrowej wysokości tort - to niektóre z nagrodzonych potraw, prezentowanych na VI Balu Kulinarnym, organizowanym przez „Nowiny”.

• fotoreportaż str. 24-25

Kredytowy rozbój

Emerytkę Marię skusiła oferta szybkiej pożyczki, oferowanej przez jedną z firm działających na terenie Nysy, kryjącą się pod określeniem „fundusz inwestycyjny”. - Nie wymagano tam żadnych poręczeń, zabezpieczeń. Bez problemów miałam otrzymać 10 tys. zł, a nawet więcej. Teraz wiem, że to pułapka. Nie otrzymałam pieniędzy, ale nawet je straciłam - mówi zdenerwowana kobieta.

• str. 7

Zdeklasowali rywali

Krystyna i Jerzy Derejczykowie z Nysy zwyciężyli w ogólnopolskim konkursie „Agroliga 2002”. W nagrodę otrzymali okazały puchar, ufundowany przez ministra rolnictwa Jarosława Kalinowskiego, oraz komputer od prezesa Telewizji Polskiej Roberta Kwiatkowskiego.

• str. 5

Taka dziś jest Ameryka

Czy Stanom Zjednoczonym grozi totalitaryzm? Na razie nie, chociaż władze federalne dziś są znacznie bardziej wścibskie niż kilka lat temu. Jednak coraz częściej pojawia się szpiegowskie oko „Wielkiego Brata”.

• str. 20

Ogłoszenie wyników
„DZIEWCZYN Y ROKU”

• str. 3



ZNIKAJĄCE AKTA

W lubelskiej prokuraturze zapadły się akta 19 śledztw. Lubelscy policjanci nieoficjalnie mówią, że papiery zgubiono celowo. Padają nazwiska prokuratorów, podawany jest swasty cennik „załatwienia na zawsze” prokuratorskich postępowań - pisze „Życie Warszawy”.

- Wystarczy spojrzeć na nazwiska osób, które przewijają się w tych postępowaniach. Zaginięcie akt było dla nich wybawieniem - mówią gazecie rozgoryczeni funkcjonariusze.

WĘGRZY OSTRZEGAJĄ

Podatek od zysków giełdowych, wprowadzony w 2000 r. przyczynił się do spadku obrotów na giełdzie buda-peszteńskiej - mówią w rozmowie z „Parkietem” przedstawiciele węgierskiego resortu finansów i biur maklerskich. Według nich dlatego w tym roku ów podatek został zlikwidowany, co ma zwiększyć aktywność tamtejszych inwestorów. Zdaniem gazety to kolejny powód, dla którego polskie Ministerstwo Finansów powinno wstrzymać się z wprowadzeniem podobnego.

PROKURATOR

OSKARZA WŁADYSŁAWA J.

Władysław J., który od ponad ośmiu miesięcy przebywa w areszcie w związku z działaniem na szkodę PZU, ma nowe kłopoty. Tym razem związane z jego działalnością na stanowisku szefa Totalizatora Sportowego - pisze „Puls Biznesu”.

Prokuratura właśnie przedstawiła Władysławowi J. zarzut narażenia TS na straty sięgające 50 mln złotych. Jak udało się dowiedzieć dziennikowi, po ponad roku od rozpoczęcia śledztwa, dotyczącego niegospodarności byłych władz Totalizatora Sportowego, w sprawie tej pojawiają się pierwsi podejrzeni.

NIEUCZCIWE REFERENDUM

Odrzucenie możliwości przystąpienia do UE przez większość uczestników referendum może nie mieć znaczenia, bowiem o akcesji Polski do Unii będzie mógł zdecydować w następnej kolejności parlament - pisze „Nasz Dziennik”.

Gazeta odnotowuje również, że wbrew opinii Państwowej Komisji Wyborczej - co do braku należytego zabezpieczenia urn w nocy - referendum może trwać dwa dni. Ponadto stowarzyszenia i fundacje sponsorowane przez kraje Piętnastki będą mogły korzystać z bezpłatnego czasu antenowego w publicznej telewizji i radiu.

DZIĘKI DYNAMIZMOWI OBYWATELI

To nie rozbrojenie Iraku motywowało francusko-niemiecki projekt, polegający na powrocie do koncepcji rozbrojenia przez wzmocnioną misję ONZ. Europejskim politykom chodzi o ograniczenie globalnej dominacji USA - komentuje w „Rzeczpospolitej” Bronisław Wildstein.

Publicysta podkreśla, że wprawdzie Stany swoją pozycję zdobyły nie przez imperialne podboje a dzięki dynamizmowi obywateli, lecz to europejskim politykom nie przeszkadza.

Nyskie władze przekazały obiekty studentom

Gmina dla uczelni

Burmistrz Nysy Marian Smutkiewicz i rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie Ryszard Knosala podpisali umowę bezpłatnego użyczenia pozyskanych miesiąc wcześniej od Agencji Mienia Wojskowego obiektów.

Umowa zawarta została do 31 lipca br. Na jej mocy PWSZ przejęła były Klub Garnizonowy „Dąbrowszczak” na ul. Obrońców Tobruku. Władze szkoły obligują się do uruchomienia w tym budynku kierunku zdrowie publiczne. Byle kasyno przy ul. Armii Krajowej

szkoła przeznaczy na kierunek technologia żywności i żywienie człowieka, zaś w byłym WKU ma być renowacja zabytków rzemiosła artystycznego i detalu architektonicznego. Władze Nysy przekazały również studentom salę gimnastyczną przy ul. Otmuchowskiej.

Zaś władze szkoły zobowiązały się do wykonania remontów w pozyskanych obiektach jak również do ponoszenia kosztu ich utrzymania.

Edyta Bednarska-Kolbiarz
Rzecznik prasowy UM Nysa



W budynku byłego kasyna kierunek technologia żywności i żywienie człowieka

Przypomnijmy: Nysa przejęła od Agencji Mienia Wojskowego majątek po zlikwidowanym garnizonie. Za mienie, którego księgorowa wartość wyceniona została na ponad 80 mln złotych gmina zapłaci 4,5 mln zł. Akt notarialny podpisano 30 grudnia 2002 roku. W skład przejętego mienia wchodzi:

- * Kompleksy koszarowe na ulicach Grodkowskiej i Otmuchowskiej

- * Na Armii Krajowej budynki po byłym kasynie i Wojskowej Komendzie Uzupełnień
- * Na ulicy Obrońców Tobruku Klub Garnizonowy
- * Na Mieczysława I - Hydrofornia
- * Na Saperskiej - magazyny i teren szkoleniowy, ogrody działkowe
- * Wszystkie tereny szkoleniowe - poligony.

mb

Aresztowany

Sąd Rejonowy w Nysie 14 lutego aresztował na 3 miesiące 46-letniego mieszkańca powiatu opolskiego. Dwa dni wcześniej usiłował on, posługując się fałszywymi zaświadczeniami, w jednym z banków w Nysie wyłudzić kredyt.

Na jednego

Trzej mężczyźni w wieku od 17 do 32 lat pobili 44-latkę. Było to 13 lutego na al. Wojska Polskiego w Nysie. Poszkodowany odniósł obrażenia ciała.

dw

Nie tylko sądzą

W Sądzie Rejonowym w Nysie (plac Kościelny 6) od 24 do 28 lutego będą udzielane ofiarom przestępstw bezpłatne porady prawne.

Zainteresowani winni zgłaszać się do sali 106, w godzinach od 9 do 15. Akcja zorganizowana została w ramach Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw.

dw

Dyrekcja Muzeum w Nysie serdecznie dziękuje Pani ZOFII PULAK, która przekazała nam cenny księgozbiór po śp. mężu - ANTONIM PULAKU.

Są to pozycje dotyczące historii najnowszej Polski, II wojny światowej oraz burzliwych dziejów Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Przekazane książki ubogaciły zasoby naszego księgozbioru naukowego.

Za dar serca serdecznie dziękujemy.

Dyrektor Muzeum w Nysie
mgr Elina Romińska

Bawi i wzrusza

Nyska publiczność będzie miała okazję obejrzeć kameralną wersję musicalu „Tobiasz”. Spektakl w wykonaniu gliwickiego teatru „A” wystawiony będzie 1 marca 2003 r. w kościele Matki Bożej Bolesnej przy ul. Rodziewiczówny 3.

„Tobiasz” to sceniczna, w pełni autorska adaptacja jednej z ksiąg Starego Testamentu. Grany nieprzerwanie od dnia premiery (19 października 1997 r.) niezmiennie bawi i wzrusza, przekazując dyskretnie pocieszającą prawdę o aniołach i Opatrzności. Zdaniem autorów „Tobiasz” jest po trochu komedią biblijną, po części kryminałem, komedią romantyczną, musicaliem akcji, wreszcie... horrorem.

Pobożny Żyd - Tobiasz traci wzrok. Modląc się do Boga o rychłą śmierć wysyła swego syna Tobiasza

Młodszego, aby ten odebrał dług od Raguela. W podróży towarzyszy chłopcu zagadkowy nieznajomy. Podczas wędrówki, obfitującej w rozliczne przygody, Tobiasz zakochuje się w pewnej dziewczynie...

Teatr „A” to jedyny w Polsce zawodowy, w pełni muzyczny teatr religijny, od 7 lat występujący na scenach w kraju i za granicą. W swoim repertuarze ma 8 autorskich spektakli. Balansując pomiędzy potężnymi widowiskami (np. „Apokalipsa”, angażująca w pełnej wersji ponad 80 osób) i spektaklami teatru ulicznego, a formami kameralnymi swoich produkcji udowadnia, że czar teatru można wyzwać wszędzie.

Artyści serdecznie zapraszają na spektakl - wstęp wolny.

tr

Sesja budżetowa w Nysie

Czy uda się uchwalić budżet?

Zastanawiają się radni miejscy w Nysie. Projekt budżetu został opracowany jeszcze przez poprzednią ekipę i wymagał radykalnych poprawek. Zaniedbania i błędy ostatnich lat skumulowały się w nim wraz z koniecznością spłacania pożyczek na duże inwestycje, które gmina Nysa realizowała w latach poprzednich.

Do tego dochodzą niereformowane od lat struktury opieki społecznej i niedostosowana do zmniejszającej się stale liczby dzieci sieć szkół. Wszystko to razem stawia przed nyskimi radnymi i burmistrzem konieczność podjęcia trudnych decyzji. Jak się wydaje burmistrz tych decyzji chciałby uniknąć i proponuje radnym załatwienie budżetowych dziur za pomocą kredytu komercyjnego, żadna bowiem obiecywana pomoc z Warszawy ani z Unii Europejskiej - wbrew obietnicom - nie nadchodzi.

Kredytu komercyjnego na bieżące wydatki chcą jednak za wszelką cenę uniknąć radni. Stąd różnica zdań w podejściu do budżetu między burmistrzem a radnymi. Sesja budżetowa planowana jest na

25 lutego, na godzinę 10.00 i zapowiada się, że będzie to najbardziej gorąca sesja obecnej kadencji.

Tydzień wcześniej - 18 lutego zbierze się na plenarnym posiedzeniu Komisja Finansów Rady Miejskiej w Nysie. W posiedzeniu uczestniczyć będą przewodniczący pozostałych komisji rady.

(r)

Odebrali sobie życie

Na zwłoki mężczyzny wiszące z tyłu pawilonów handlowych natknął się mieszkaniec Nysy rankiem 11 lutego nad Jeziorem Nyskim. Ponad 40-letni mieszkaniec Nysy odebrał sobie życie wieszając się na linie holowniczej. Samochód znajdował się kilkaset metrów dalej.

Dwa dni wcześniej, 9 lutego, makabrycznego odkrycia dokonano też w jednym z magazynów w garbarni na Dolnej Wsi. Przez powieszenie odebrał sobie życie 70-letni mieszkaniec Nysy.

dw



Nysa dzieciom

zaprasza na spotkanie organizacyjne w sobotę 22 lutego o godzinie 10.00 w klubie „Amator”, w Nyskim Domu Kultury (wejście od ul. Chodowieckiego). Organizatorzy

Serdeczne podziękowania dla pracowników Hospicjum w Nysie oraz dla wszystkich, którzy wzięli udział w ostatniej drodze
ŚP. JERZEGO KOZŁOWSKIEGO
składa żona

Bandycki zamach

• dokończenie ze str. 1

Ogień podłożono w nocy o 2.30. W mieszkaniu oprócz Janusza Sanockiego była jego żona i dwie córki. Część cieczy, którą polano drzwi, dostała się do mieszkania. Spaliły się drzwi, zapaliła się wykładzina w przedpokoju i szafa.

Mało brakowało, a prawdopodobnie zaccadziłibyśmy się, na szczęście odgłos pękającej butelki z benzyną, pozostawionej pod drzwiami przez podpalacza obudził żonę. Można powiedzieć, że od

śmierci uratował nas czujny sen żony.

Na korytarzu przed mieszkaniem znaleziono spaloną plastikową butelkę, w której podpalacz przyniósł łatwopalną ciecz. - Od ustaleń policji zależy przyjęcie kwalifikacji czynu i podjęcie odpowiednich działań prokuratury. Wstępnie można mówić o usiłowaniu zabójstwa - stwierdził w wypowiedzi dla mediów Roman Wawrzyniak z Prokuratury Okręgowej w Opolu.

(r)

To nie było ostrzeżenie

Kiedy oglądamy telewizyjne obrazy bandyckich napadów, dokonywanych w większych miastach Polski, wydaje nam się, że to nas nie dotyczy. Że choć teoretycznie wiemy, że żyjemy w państwie bezprawia, to jednak sami jesteśmy bezpieczni. Ja też do tej pory tak przypuszczałem. Nie chciało mi się pomyśleć w głowie że są sprawy, dla których można dokonać tak bandyckiego czynu jak podpalenie mieszkania śpiącej rodziny! Nie mogłem uwierzyć, że można spowodować pożar, w którym mogli zginąć Bogu ducha winni domownicy, moja żona, dzieci! Tymczasem jednak od tego właśnie doszło.

Niewiele brakło, a zaccadziłibyśmy się wszyscy, na szczęście, na skutek szczęśliwego zbiegu okoliczności żona przebudziła się wcześniej i nie zasnęła potem na dobre. Usłyszała trzask pękającej plastikowej butelki i huk płomieni w palącym się już przedpokoju. Narobiła krzyku i obudziliśmy się wszyscy. Rzuciliśmy się do gaszenia płonących drzwi, wykładziny i szafy stojącej w przedpokoju. Otworzyliśmy okna, żeby się nie udusić od kłębow gryzącego dymu wypełniającego mieszkanie. Moje dziewczyny: żona i córki, nawet najmłodsza, były niezwykle dzielne.

Po kilku minutach przyjechała straż i policja. Ślady podpalenia były bowiem widoczne.

Podpalacz zostawił przed drzwiami plastikową butelkę po pły-

nie łatwopalnym (całą klatkę wypełniała woń benzyny), który wstrzyknął do przedpokoju i którym oblał drzwi. Policja rozpoczęła dochodzenie.

To nie było ostrzeżenie, to był zamach na życie moje i mojej rodziny. Było to dobrze przygotowane. Podpalacz zabezpieczył sobie wejście do klatki schodowej blokując domofon, wybrał porę, w której sen jest twardy. Chciał zamordować mnie i moich bliskich i nie miał tu żadnych skrępowań.

Nie wierzę w to, żeby to zrobił ktoś z Nysy, choć na pewno w Nysie są ludzie, którzy ze zleceniodawcami współpracowali. Kto to zrobił? Bezpośredni wykonawca jest tylko „mieczem”, ważne jest kto jest „ręką”. Zobaczymy jakie będą wyniki śledztwa, w to że wcześniej czy później bandyci zostaną wykryci nie wątpię. Tak jak nie wątpię w Opatrzność, która nas uratowała.

Ważne jest jednak pytanie o to jak narastała atmosfera i wydarzenia przygotowujące wtargnięcie terrorystów w nasze życie. Dziś bowiem dotyczy to mnie i mojej rodziny, jutro płatni mordercy przyjdą pod drzwi innego radnego, innego dziennikarza, kogoś, czyja działalność zagraża interesom mafii albo kogoś, kto nie chce pokornie płacić haracz.

Metoda zastosowana przez podpalacza jest znana. Jest to stara ubecka metoda. W ten sam sposób podpalono drzwi kilku zbyt „dociekliwym” dziennikarzom w kraju, m.in. redaktorowi Jachowiczowi z „Gazety Wyborczej”, kiedy zaczął opisywać afery polityczno-gospodarczej mafii. W pożarze zginęła wówczas żona dziennikarza.

Janusz Sanocki

Do kogo należy lokal który opłaca starosta?

Służbówka bez meldunku

Mieszkanie przy ul. Wandy Pawlik w Nysie, będące własnością Wojskowej Agencji Mieszkaniowej prawdopodobnie wynajęte zostało przez starostwo. Według naszych informacji czynsz za nie opłaca Zbigniew Majka - starosta nyski. - Pan starosta pomieszkuje tu od grudnia 2001 roku - powiedział nam jeden z sąsiadów z klatki obok. - Znam go z gazet i wiem, że jest mieszkańcem Otmuchowa i korzysta ze służbowego samochodu na dojazdy. Dlaczego tu mieszka?

- To dziwna dla mnie sytuacja. Z tego co wiem WAM wynajmuje mieszkania tylko dla instytucji publicznych i zakładów pracy, które się o to do nich zwróci. Nie wynajmuje mieszkań osobom prywatnym - mówi Jacek Chwalenia - radny Ligi Powiatu Nyskiego. - Jeśli starosta zrobił to wykorzystując swoje stanowisko, to wygląda na następną prywatę pana Majki.

CHCIELI WEZWAĆ POLICJĘ

Smaczku sprawie dodaje fakt, że przed zasiedleniem mieszkanie zostało gruntownie wyremontowane. - Przez dwa miesiące trwały tu intensywne prace remontowe - skarżą się sąsiedzi z klatki numer 8, gdzie znajduje się mieszkanie, za które płaci starosta. Pretensje o hałas mieli także lokatorzy z sąsiednich klatek. - Chcieliśmy nawet wezwać policję ponieważ zdarzało się, że prace trwały po godzinie 22 - mówi starsza pani, którą napotkaliśmy koło bloku.

Z MOJEJ KIESZENI

Kto sfinansował remont mieszkania prawdopodobnie wynajmowanego przez starostwo, a które zamieszkuje Zbigniew Majka? - Ja z własnej kieszeni opłaciłem remont mieszkania. I ja ponoszę koszty jego użytkowania - powiedział „Nowinom” starosta. - A czy to źle, czy dobrze? - spytał i natychmiast dodaje: - Ani grosza nie dopłaca do tego budżet powiatu.

Według relacji starosty mieszkanie wynajął Zarząd Powiatu pod koniec 2001 roku. Umowa najmu opiewa na trzy lata. - Do końca listopada lub grudnia 2004 roku. Dokładnie nie pamiętam - przyznaje w rozmowie z nami starosta.



W ostatniej klatce tego bloku pomieszkują starosta

- To jest mieszkanie służbowe wynajmowane przez starostwo - stwierdza.

Po co staroście mieszkanie w Nysie skoro korzysta ze służbowego samochodu (renault laguna)? - Od dłuższego czasu przebywam w Nysie, dlatego muszę korzystać z tego mieszkania. Mam dużo zajęć które zmuszają mnie do pozostawiania w Nysie - wyjaśnia Majka.

JAK DALEKO? JAK BLISKO?

Zupełnie inaczej zapatruje się na to jeden z urzędników starostwa. - Najczęściej takie mieszkania wynajmują takie instytucje jak prokuratura, urząd pracy, lokalne samorządy dla pracowników, któ-

rzy są niezbędni do prowadzenia działalności. Głównie są to specjaliści, których odległość miejsca zamieszkania jest przeszkodą do podjęcia pracy w danej instytucji.

Bardziej radykalny w opinii jest radny Chwalenia. - Jeśli 10 kilometrów do miejsca pracy i służbowy samochód to mało, to wynajmijmy podobne mieszkania w każdej gminie naszego powiatu. Dla mnie jest to ewidentny przejaw prywaty pod przykrywką samorządu powiatowego - stwierdza radny LPN.

Z naszych informacji wynika, że w lokalu zamieszkiwanym przez starostę nikt do tej pory nie został zameldowany, nawet czasowo.

Maciej Byczek

Dziewczyną Roku została Monika - Dziewczyna Lipca



Przypomnijmy:

Monika pojedzie na 5-dniową wycieczkę do Pragi wraz z osobą towarzyszącą oraz otrzyma kupon na zakup bielizny w sklepie na ul. Rodziewiczówny. Wśród Czytelników, którzy nadesłali kupony do redakcji, wylosowany został kupon Pani Haliny Kamińskiej z Tułowic. Po odbiór nagrody - telefonu komórkowego - zapraszamy do redakcji. W przyszłym numerze wywiad z Dziewczyną Roku.

PIENIADZE
3,12%
W skali roku
Są ważne!
10 000zł — rata tylko 104zł
Uwaga! Od 1-go stycznia obniżyliśmy
wymaganą zdolność kredytową!
Od dziś stać Cię na wszystko!
Przekonaj się sam!
Oddział:
Nysa, ul. Szopena 19/3,
tel. (077) 435 30 88
Dostosowane do ustawy o kredycie konsumenckim!
KREDYT
Jest trudny?

MEBLE KUCHENNE
BLACK RED WHITE
A.D.A.S. NYSA
ul. Szlak Chrobrego 6 (obok fabryki samochodów)
tel./fax 448 34 60

*Boisko na Brodzińskiego
czeka na gospodarza*

Kukułcze jajo

Nadal nie wiadomo co zrobić z kosztowną inwestycją - kompleksem sportowym „Brodzińskiego” w Nysie, zafundowaną nysanom przez poprzednie władze. W latach od 1999 r. do 2002 r. wydano na nią 292 705,04 zł, a na dokończenie całości wg dokumentacji trzeba będzie zabezpieczyć aż 2 010 337,89 zł. Nysa nie ma pieniędzy nawet na wykonanie ogrodzenia, nie mówiąc o dokończeniu budowy. Kłopotliwe „kukułcze jajo” nie ma też gospodarza, bo obdarowany nim Samorząd Mieszkańców nr 2 nie chce obiektu.

stała umowa z wykonawcą, a 3 września odebrano od wykonawcy boisko o wymiarach 50 x 90 m. Ogółem wydano od 1999 do 2002 roku 292 705,04 zł, z czego: 3 300 zł na koncepcję zagospodarowania, 28 670 zł na dokumentację techniczną, 15,95 zł na ogłoszenie, 257 059,09 na roboty i 3 660 zł na nadzór inwestorski.

Dwukrotnie władze występowały do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie, ale bezskutecznie. W 2002 roku planowano wykonać również ogrodzenie boiska, środki w wysokości 100 tys. (taki



Boisko wciąż nie jest zabezpieczone

Koncepcja zagospodarowania została opracowana w 1999 roku, a w 2001 roku stworzono dokumentację kompleksu sportowego, który miał powstać na nieużytkach przy ul. Brodzińskiego. Wizja jego jest wspaniała. Oprócz boiska do piłki nożnej ma tu być boisko do koszykówki, siatkówki, kort do tenisa ziemnego, dwa boiska do koszykówki ulicznej, skocznie uniwersalne w dal i wzwyż, bieżnia, ścieżka zdrowia. Całość ma być skanalizowana, z instalacjami sanitarnymi wewnętrznymi, zasilaniem gazowym, energetycznym, oświetlone, z drogami, parkingami i pawilonem sportowym. Radny Ryszard Rogowski złożył dodatkowo wniosek na wykonanie skateparku. Czyli wszystko na miarę XXI wieku.

Czy Nysę jednak było stać na tę inwestycję w dobie oszczędności na wszystkim: drogach, szkołach, przedszkolach? Zwłaszcza kiedy stadion Stali przy ul. Kraszewskiego nadal jest niewykorzystany.

W ubiegłym roku, mimo że już było wiadomo, iż gminnemu budżetowi grozi dziura, władze SLD-AWS zdecydowały o budowie boiska do piłki nożnej. Miał to być przedwyborczy upominek dla mieszkańców Podzamcza i okolic. 31 stycznia 2002 roku zawarta zo-

jest koszt wg kosztorysu) były zabezpieczone w budżecie. Ogłoszono nawet przetarg na roboty, ale wpłynęły dwie nieważne oferty. Boisko jest wciąż nieogrodzone. Wykonania ogrodzenia domaga się w imieniu mieszkańców Podzamcza Rada Osiedli Samorządu Mieszkańców nr 2 w Nysie, obawiając się dewastacji boiska.

Czy w dobie poważnego zaciśnięcia pasa w każdej dziedzinie, w tym również w oświacie, kulturze i opiece społecznej, przy braku pieniędzy na inwestycje, znajdują się środki na ten cel?

Jedno jest pewne. Realizacja wspaniałej wizji kompleksu, która powinna zamknąć się kwotą ponad 2 mln zł, odsunęła się na co najmniej kilka lat.

Nietrafiona inwestycja wciąż pozostaje bezpańska. Na posiedzeniu 27 czerwca 2002 roku Zarząd Miejski wyznaczył na administratora obiektu Samorząd Mieszkańców nr 2, który nie chce tego obiektu. Były też propozycje, aby pieczę sprawował PGK Ekom.

Poprzednicy pozostawili burmistrzowi Marianowi Smutkiewiczowi prawdziwe kukułcze jajo. Tylko, że on niestety nie ma go komu podrzucić i sam musi coś z nim zrobić.

dw

Spotkanie obywatelskie

Ponad 150 osób przybyło na zaproszenie Ligi Nyskiej i Komitetu Obywatelskiego Ziemi Nyskiej w ubiegłą środę (12 lutego 2003 r.) do klubu „Amator” w Nyskim Domu Kultury, na spotkanie poświęcone modelowi organizacyjnemu gminnych instytucji oświaty, kultury i opieki społecznej. Spotkanie otworzył przewodniczący Rady Miejskiej Zbigniew Szlemko, który przywitał zebranych oraz wygłosił słowo wstępne. Następnie obszerne wprowadzenie do tematyki zebrania przedstawił przewodniczący Komisji Finansów Rady Miejskiej w Nysie Janusz Sanocki - prezes Ligi Nyskiej.

Sytuacja finansowa gminy jest więcej niż zła, jest dramatyczna. Wieloletnie zaniedbania, ukrywanie przed ludźmi trudnej prawdy, unikanie decyzji trudnych ale koniecznych doprowadziło gminę Nysa do poważnego kryzysu budżetowego. Już pod koniec ubiegłego roku po raz pierwszy zarząd kierowany przez Rogowskiego i Arczyńskiego musiał zaciągnąć kredyt komercyjny na pokrycie wydatków bieżących. W obecnym roku budżetowym przypada rata spłaty tego kredytu wraz z odsetkami. Podobny kredyt - na wydatki bieżące zaproponował radnym obecny burmistrz Marian Smutkiewicz. Kredyt na wydatki bieżące w opinii radnych ma zastąpić konieczne zmiany w sieci szkół, w opiece społecznej oraz w strukturze placówek. Jednak dwa miliony złotych

kredytu wydane na wydatki bieżące gmina musiałaby spłacić, zaś brak reform sprawiłby, że oprócz spłaty w roku następnym należałoby zaciągać nowe kredyty. Oznaczałoby to całkowitą katastrofę gminy, zaprzepaszczenie jakiegokolwiek szansy na rozwój i wyjście z kłopotów. Na to jako radni nie chcemy się zgodzić - powiedział na zakończenie swojego wystąpienia radny Janusz Sanocki.

Po wystąpieniu radnego Sanockiego rozpoczęła się dyskusja. Zebrani pytali dlaczego to nie burmistrz występuje z propozycjami zmian, a radni. Budżet jest to sprawa burmistrza, nie zaś rady i to burmistrz powinien mieć propozycje dla społeczeństwa, nawet trudne - stwierdził jeden z przedstawicieli wspólnot mieszkaniowych obecnych na zebraniu.

Burmistrza bronił radny Janusz Sanocki, podkreślając iż radni Ligi i Komitetu Obywatelskiego szanują wybór burmistrza i zrobią wszystko, żeby obecnemu burmistrzowi pomóc w sprawowaniu jego funkcji. Dopóki tylko nasza pomoc będzie przyjmowana przez burmistrza, nigdy jej nie odmówimy i nigdy nie będziemy unikać odpowiedzialności, jaka na radnych spoczywa.

Wiele pytań zgłosiły obecne na spotkaniu pracownice Ośrodka Pomocy Społecznej - zajmujące się usługami opiekuńczymi. Cięcia budżetowe dotknęły w pierwszym projekcie również tę placówkę.

Pracownice boją się o swoje miejsca pracy, jednak gminy nie stać na dopłacanie pół miliona złotych, co spowodowane jest niepodnoszeniem cen tych usług od 4 lat. Maksymalna stawka za godzinę pracy opiekunki jest śmiesznie niska i wynosi 5,5 zł, przy czym trzeba powiedzieć, że znaczna część podopiecznych płaci ułamek tej ceny mając zagwarantowane dochody. Jednak władze OPS nie podejmowały od 4 lat żadnych działań dla racjonalizacji tej sfery usług.

Podobnie rzecz się ma z biblioteką czy szkołami gminnymi. Wszyscy muszą mieć świadomość, że środki gminy nie są nieograniczone. Gmina musi mieć budżet zrównoważony, jako że nikt nie będzie dopłacać do naszych wydatków. Dużo jest w tym winy rządu z Warszawy, ale też my sami musimy podchodzić do naszej gminy racjonalnie i ze zrozumieniem dobra wspólnego - taka płynie konkluzja ze środowiska spotkania. Czy jednak uda się w lutym uchwalić budżet, który nie zahamowałby możliwości rozwoju gminy, czy burmistrz przedstawi radzie dobre projekty uchwał, zobaczymy już wkrótce.

Spotkanie o tak dużej frekwencji świadczy, że coraz więcej mieszkańców naszej gminy zaczyna się interesować sprawami samorządu. Szkoda że najczęściej wówczas, kiedy zagrożone są ich bieżące interesy.

(r)

Gaz do potęgi

Nietrzeźwy kierowca mercedesa nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Było to 13 lutego w Nysie. Policjanci ruszyli w pościg. Zatrzymany 45-latek z powiatu prudnickiego nie tylko był pijany. Miał też przy sobie pistolet gazowy z amunicją.

dw

Plany likwidacji

Dyrekcja wydziału zdrowia Urzędu Marszałkowskiego przedstawiła projekt restrukturyzacji służby zdrowia, który obejmie swoim zasięgiem również ZOZ Nysa.

Projekt zakłada likwidację niektórych placówek i wydziałów wchodzących w skład nyskiego ZOZ-u, m.in. likwidację szpitala w Paczkowie, oddziału okulistyki szpitala w Nysie, oddziału zakaźnego, oddziału reumatologii, natomiast w niedalekiej przyszłości likwidację obecnych oddziałów, które mają być pododdziałami chirurgii ogólnej (oddział chirurgii urazowo - ortopedycznej, laryngologii, urologii, chirurgii klatki piersiowej). Likwidacja tych oddzia-

łów pozostawiłaby nyski ZOZ w trudnej sytuacji. Konieczne będzie ze względu na zaplanowaną małą ilość zabiegów zamknięcie nowoczesnych bloków operacyjnych, oraz pojawienie się trudności z utrzymaniem całej infrastruktury. A okazuje się że nyski szpital jest wysoko cenioną w oczach specjalistów, m.in. krajowego konsultanta ds. medycyny ratunkowej placówką.

- Restrukturyzacja służby zdrowia i plan cięć dotyczy tylko naszego regionu a szpitale w Opolu i Kędzierzynie-Koźlu pozostaną nienaruszone - mówi kierownik nyskiego ZOZ-u dr Norbert Krajczyk.

MS

Powszechne oburzenie

Zamach na życie dyrektora „Nowin Nyskich” i radnego Janusza Sanockiego oraz jego rodzinę wzbudził w kraju powszechne oburzenie.

Z całej Polski do redakcji „Nowin” nadchodzą listy z wyrazami oburzenia na ten nikczemny, bandycki napad. Nadsyłają je dziennikarze, naukowcy, społecznicy, politycy i samorządowcy. Panuje powszechne przekonanie, iż zamach

na Janusza Sanockiego i jego rodzinę jest dziełem tych samych sił, które kilka lat temu zastosowały taką samą metodę wobec innych dziennikarzy odważnie walczących z korupcją i ujawniających przypadki łamania prawa. Wszyscy oczekują na wyniki dochodzenia policyjnego oraz domagają się naprawy państwa, tak by ukrócić zalewającą nas, falę politycznego bandytyzmu.

(r)

reklama

TERAL

**PŁYTKI
CERAMICZNE**

**15,-
m²**

NYSA ul. Orzeszkowej 16, tel. 433 46 38
ul. Jagiellońska 2, tel. 433 06 80

Derejczycy specjalizują się w uprawie anturiiów

Zdeklasowali rywali

Krystyna i Jerzy Derejczycy z Nysy zwyciężyli w ogólnopolskim konkursie „Agroliga 2002”. W nagrodę otrzymali okazały puchar, ufundowany przez ministra rolnictwa Jarosława Kalinowskiego, oraz komputer od prezesa Telewizji Polskiej Roberta Kwiatkowskiego.

PONAD 12 TYS. GŁOSÓW

Do finałowej rozgrywki konkursu, w kategorii rolnicy, zakwalifikowało się 7 gospodarstw.

O wygranej zdecydowali telewidzowie, od trzech lat bowiem o tym kto zostanie mistrzem „Agroligi” rozstrzyga głosowanie audiotele. Państwo Derejczycy zdeklasowali rywali otrzymując ponad 12 tys. głosów, podczas gdy na drugie i trzecie miejsce przypadło łącznie niespełna 6 tys.

Po tym sukcesie państwo Derejczycy mają swoje 5 minut w mediach. - Jesteśmy zapraszani na rozmowy przez różne stacje radiowe i telewizyjne. Udzielamy wywiadów dla gazet. Jednak to „Nowiny Nyskie” jako pierwsze zobaczyły ten puchar. Zdobyć pierwszego miejsca w konkursie „Agroligi” jest dla nas olbrzymim sukcesem. Chcę dodać, że bardziej prestiżowa jest już tylko Nagroda Gospodarcza Prezydenta RP. Prawdopodobnie będziemy do niej nominowani, bowiem otrzymaliśmy właśnie komplet dokumentów do wypełnienia - opowiada pan Jerzy.



Państwo Derejczycy z pucharem od ministra

RÓŻA JEST WIELKIM KONKURENTEM

Zdaniem zwycięzców kluczem do sukcesu jest przede wszystkim ciężka praca, ciągłe pogłębianie wiedzy z danej dziedziny i przede wszystkim konsekwencja. - Bardzo ważne jest również to aby mieć pewnych współpracowników, którzy będą realizować wcześniej ustalony program. W naszym przypadku jest łatwiej, ponieważ prowadzimy firmę rodzinną - twierdzi Jerzy Derejczyk.

Zdobyć tak prestiżowej nagrody bez wątpienia dodaje skrzydeł do dalszego rozwoju firmy.

Obecnie trwają prace przy budowie nowego gospodarstwa niedaleko Wrocławia. Stąd po połączeniu z Unią Europejską kwiaty dostarczane będą na rynki zachodnie.

Mimo codziennego kontaktu z anturiami, hiacyntami czy helianthusami pani Krystyna chętnie przyjmuje od męża kwiaty z okazji różnych uroczystości. - Jak każda kobieta bardzo lubię je otrzymywać - mówi pani Krystyna. Pan Jerzy zawsze wręczał żonie storczyka, w tym roku wyjątkowo na walentynki była to róża. - Ale tylko jedna, ponieważ róża jest wielkim konkurentem anturium - mówi pan Jerzy.

Krystyna i Jerzy Derejczycy chcieli za naszym pośrednictwem bardzo serdecznie podziękować czytelnikom „Nowin”, mieszkańcom Nysy i regionu, oraz wszystkim, którzy oddali swój głos na ich gospodarstwo.

Tomasz Romaniak

Głównego odbiorcę wyrobów Odlewni Żeliwa „GUSS” w Nysie Jerzego Sz. aresztowano na okres trzech miesięcy

Udziałowiec w areszcie

Zakład od 3 lutego jest w upadłości. Informowaliśmy o tym w poprzednim numerze „Nowin”. Wówczas na temat szans uratowania zakładu wypowiadał się syndyk masy upadłości Wiesław Michoń, który zapowiedział kontynuowanie działalności spółki i utrzymanie zatrudnienia. - Firma ma duże zamówienia i można ją uratować. Niestety brak jest środków finansowych na zakup materiałów do produkcji - przyznawał wówczas syndyk, jednocześnie zaznaczył, że przygotowuje plan prowadzenia upadłości, w którym zakłada kontynuację produkcji.

TYMCZASEM

W ubiegły piątek okazało się, że na kontynuację produkcji syndyk musi uzyskać zgodę sądu, ponieważ główny odbiorca wyrobów Odlewni Jerzy Sz. został aresztowany na trzy miesiące. Wcześniej w tymczasowym areszcie znalazł się były prezes spółki Antoni J. Prawdopodobnie postawiono im zarzut oszustwa i wyłudzenia podatku VAT. W grę wchodzi około 6 milionów złotych.

W związku z tym zapytany przez nas syndyk wyjaśnia: - Odlewnia Żeliwa eksportuje do krajów zachodnich za pośrednictwem firmy niemieckiej, która jest osobą prawną. Fakt aresztowania udziałowca tej spółki ostatecznie nie przesądza, że kontrakty będą zerwane - przekazał nam Wiesław Michoń. - Problem jest trudny i złożony.

Wyrobami odlewni są między innymi kile do jachtów, które mu-

szą być dostarczone do stoczni dokładnie w określonym terminie pod rygorem wysokich kar umownych. Jeśli w tej chwili odlewnia nie wykona kolejnej partii partner zachodni zerwie kontrakt i zakład będzie pogrzebany. Wówczas jego uratowanie będzie niemożliwe.

O ILE WPŁYNĄ PIENIĄDZE

Ważne będą rozmowy jakie syndyk przeprowadzi we wtorek (18 lutego) z dotychczasowym zarządem spółki. - O ile wpłyną pieniądze zdecyduję przeznaczyć je na wyprodukowanie kolejnej partii - zaznacza Michoń.

Podjęcie decyzji o wstrzymaniu produkcji, kiedy na niskim rynku pracy jest tak olbrzymie bezrobocie, jest decyzją trudną. Wszystko uczynię by do tego nie doszło. Niemniej jednak muszę jasno oświadczyć, że o ile za ostatnie dostawy nie wpłynę gotówka, zakład zostanie zamknięty - kończy syndyk.

MB

Włamanie i kradzieże

Policja z Nysy ustaliła sprawcę włamania do nyskiego garażu. Winnym okazał się 21-letni mieszkaniec naszego miasta.

...

Sprzęt rtv padł też łupem złodzieja, który odwiedził dom jednorodzinny w Węży. Straty - 1,5 tys. zł.

...

Dwa radiodiodniki zostały skradzione 14 lutego ze szkoły przy ul. 11 Listopada w Nysie. Wyliczono je na 1300 zł.

...

Dwa tysiące zł strat poniósł właściciel mieszkania w Goświnowicach. Złodziej wykorzystał fakt, iż było ono otwarte. Zabrał pieniądze. Policja otrzymała zgłoszenie w piątek 14 lutego. Identyczne zdarzenie miało miejsce 11 lutego w Głuchołazach. Okradzione mieszkanie znajduje się na ul. Opolskiej, a łup to kwota ok. 1100 zł.

...

Z klatki schodowej budynku z ul. Gałczyńskiego w Nysie skradziono wózek dziecięcy. Na zakup nowego rodzica maluszka będą musieli wydać co najmniej 500 zł.

...

Z ul. Królowej Jadwigi w Nysie skradziono rower. Było to 14 lutego. Straty - 500 zł.

Rower zniknął też 13 lutego na al. Wojska Polskiego. Wartość strat to 600 zł.

dw

reklama



TYLKO U NAS KREDYT Z BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA NA WYKONANIE INSTALACJI C.O.

Nysa, ul. Kukuczka 16, tel./fax 077 433 50 28, www.agnik.nysa.pl tel. 0604 279 564

czynne w godz. 7.00 - 16.00 ZAPRASZAMY

WYKONUJEMY

Instalacje centralnego ogrzewania

Instalacje wod-kan i gaz

Kotłownie olejowe i gazowe

Kolektory słoneczne - montaż

PROMOCJA

PODGRZEWACZE ZAKUPIONE U NAS MONTUJEMY GRATIS!

Każdy kto przyjdzie do naszego sklepu z wyciętym kuponem rabatowym otrzyma 5% upustu przy zakupie dowolnego gazowego podgrzewacza wody.

KUPON RABATOWY

50%



reklama

Moc emocji



Teraz nowy SEAT Ibiza - wyposażony w ABS i 2 poduszki powietrzne - jest jeszcze bardziej bezpieczny, komfortowy i piękny. W lutym w salonach SEAT-a spotka Cię moc emocji: Ibiza Stella '02 została dodatkowo wyposażona w elektrycznie sterowane szyby przednie i centralny zamek z pilotem, a wersja Signo '02 - w komplet felg aluminiowych. Oferta warta szybkiej decyzji: wszystko w cenie samochodu. Pomyśl i wybierz jeden z nowoczesnych silników benzynowych lub oszczędny i dynamiczny silnik TDi o mocy do 130 KM.

Auto Śląsk Sp. z o.o.
NYSIA ul. Ujejskiego 5, tel. (0-77) 433 27 25, 433 09 46
ASSISTANCE 24h - tel. 0604 978 958



2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h



SEAT auto emocji

Od 15 stycznia tego roku obowiązują nowe przepisy znowelizowanej 19 grudnia 2002 r. ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych

Nowe Prawo spółdzielcze

Ustawa wprowadziła wiele zmian do funkcjonującego Prawa spółdzielczego. Jedną z najważniejszych jest przywrócenie możliwości ustanawiania spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkań. Od 15 stycznia 2003 r. obowiązują ponownie trzy rodzaje praw do lokalu: lokatorskie (spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu), własnościowe (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu), własnościowe hipoteczne (pełna własność).

DOMY NA KILKU DZIAŁKACH

Nabycie jednak przez spółdzielców pełnej własności lokali może być aktualnie utrudnione. Wiąże się to z nieuregulowaną w wielu spółdzielniach sytuacją prawną dotyczącą statusu gruntów, na których stoją spółdzielcze budynki (niektóre budynki stoją na kilku działkach lub na terenach niebędących własnością spółdzielni) oraz konieczność dokonania przez spółdzielnię określenia przedmiotu odrębnej własności (charakterystyka z czego się składa dane mieszkanie - liczba pokoi, metraż i udziały w nieruchomości wspólnej).

Przeprowadzenie tej procedury jest konieczne aby można było ustanawiać pełną własność w spółdzielczych nieruchomościach. Przekształcenia własnościowe w spółdzielniach obejmują obecnie możliwość zmiany prawa lokatorskiego we własnościowe lub hipoteczne, a także własnościowego w hipoteczne. Wyjątkiem mogą być mieszkania lokatorskie wybudowane przez spółdzielnię z wykorzystaniem kredytu z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego (takie mieszkania nigdy nie będą mogły być wykupione na własność).

NAJŁATWIEJ I NAJTANIEJ

Najmniej trudności prawnych i opłat poniesie osoba chcąc swoje lokatorskie prawo do lokalu zamienić we własność spółdzielczą. Taka osoba będzie musiała wnieść do spółdzielni różnicę między wniesionym już wkładem mieszkaniowym a budowlanym równym wartości rynkowej lokalu. Zainteresowany poniesie także wydatek na opłacenie rzeczoznawcy majątkowego, który określi wartość rynkową mieszkania. Cała procedura będzie mogła być przeprowadzona w przeciągu miesiąca.

Więcej zapłaci osoba występująca o przekształcenie prawa lokatorskiego lub własnościowego w pełną własność (hipoteczną). Taka osoba będzie musiała zapłacić za umowę notarialną przenoszącą własność (ok. 253,34 zł, czyli 1/3 najniższego wynagrodzenia prawników) za założenie księgi wieczystej i wpis do niej (łącznie około 500 zł). Do tego dojdą wydatki na kopie aktu notarialnego i wypisy z księgi wieczystej (ok. 200 zł). Taka osoba będzie musiała również uregulować zobowiązania

wobec spółdzielni, związane z budową lokalu, w tym kredytowe. Kolejne koszty to:

- uzupełnienie przypadających na lokal nakładów poniesionych przez spółdzielnię z tytułu modernizacji budynku,

- wartość przypadających na dany lokal części zobowiązań spółdzielni z tytułu kredytów i pożyczek zaciągniętych na sfinansowanie kosztów remontu nieruchomości,

- uregulowanie bieżących zadłużeń wobec spółdzielni,

(oraz wszystkie te opłaty, które musi wnieść właściciel mieszkania lokatorskiego aby przekształcić swoje mieszkanie we własność spółdzielczą - dotyczy osób posiadających lokatorskie prawo do lokalu, chcących je zamienić w pełną własność).

TYLKO 24

Po grudniowej noweli spółdzielnia musi w ciągu 24 miesięcy od wniesienia pierwszego wniosku przez zainteresowanego nabyciem własności hipotecznej określić w uchwale zarządu przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali w nieruchomości. Uchwałę tę można zaskarżyć do sądu. W poprzednim rozwiązaniu termin był sztywny i obejmował 24 miesiące od momentu wprowadzenia poprzedniej nowelizacji, czyli do 4 kwietnia 2003 roku.

Przy wnioskach złożonych wcześniej termin dwuletni płynie od daty ich złożenia. Spółdzielnia (jeśli jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym gruntu, na którym stoi budynek) nie może odmówić członkowi spełniającemu warunki przekształcenia prawa lokatorskiego lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w pełną własność. Gdyby to zrobiła lub przekroczyła wskazany termin, zainteresowany może wystąpić do sądu, na podstawie art. 64 kc i art. 104.7 kpc.

Ustawa wprowadziła wiele zmian wzmacniających spółdzielczość, np. uchyliła przepis umożliwiający dokonanie podziału spółdzielni mieszkaniowej z woli większości członków, co gwarantowały poprzednie unormowania. Bardzo ograniczyła również możliwość tworzenia wspólnot mieszkaniowych w budynkach zarządzanych wcześniej przez spółdzielnię. Taka wspólnota może powstać dopiero wtedy, kiedy w danym budynku zostanie ustanowiona własność hipoteczna wszystkich lokali i wszyscy właściciele wystąpią ze spółdzielni. Ustawa wprowadziła też rozwiązania korzystne dla spółdzielców. Chodzi o ograniczenie spółdzielni w zaciąganiu przez nią kredytów pod zastaw hipoteczny na budynkach spółdzielczych. Zaciągnięcie takiego kredytu wymaga po nowelizacji zgody większości członków, których prawa do lokali związane są z daną nieruchomością.

Wg niektórych specjalistów

warunki przekształcenia prawa lokatorskiego do lokalu i prawa własnościowego w spółdzielni na pełną własność są gorsze dla lokatorów niż w poprzednich zapisach ustawy. Pojawiły się dodatkowe przepisy umożliwiające spółdzielni pobieranie opłat, których spółdzielnia nie miała prawa żądać przedtem.

Inna ważna zmiana polega na wprowadzeniu art. 54 par. 1, który mówi że przepisy USM stosuje się także do spółdzielni będących w likwidacji lub upadłości. Przepis ten określa także że wszelkie wnioski o przekształcenie praw do lokali spółdzielczych mogą być składane także w okresie likwidacji i w czasie postępowania upadłościowego, a to oznacza, że każdy kto złoży wniosek o nabycie własności w czasie takiego postępowania, może oczekiwać pierwszeństwa w nabyciu własności lokalu przed wierzycielami spółdzielni.

Członek spółdzielni, który złoży wniosek o nabycie prawa własności, ma prawo je nabyć, mimo że spółdzielnia jest w upadłości. W przypadku kiedy nabywcą budynku lub udziału w budynku upadłej spółdzielni nie jest inna spółdzielnia mieszkaniowa, to posiadacz własnościowego prawa staje się automatycznie właścicielem pełnym a własność spółdzielczą zamienia się w hipoteczną. W przypadku kiedy taką spółdzielnię przejmuje inna spółdzielnia, status własności lokatorów się nie zmienia. Po prostu utrzymają oni własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu w nowej spółdzielni.

RZECZNIK MA ZASTRZEŻENIA

Swoje zastrzeżenia do nowelizacji ustawy włączył prof. Andrzej Zoll, który twierdzi że nowela zlikwidowała możliwość nabywania przez najemców lokali użytkowych i garaży, praw własnościowych do tych lokali na podobnych zasadach jakie mieli spółdzielcy. Obecnie zawarcie umowy ze spółdzielnią o wykup takiego lokalu uzależnione jest dobrą wolą spółdzielni i nie ma instytucji, do której taki najemca mógłby się odwołać. Najemcy stracili też korzystne dla siebie warunki finansowe uwłaszczenia. Chodzi tu o tych najemców, którzy nie są członkami spółdzielni. Nowela wymusza zmiany w statutach spółdzielni. Nowe statuty zostaną przygotowane prawdopodobnie w ciągu pierwszych dwóch kwartałów. Spółdzielcy będą mogli w związku z tym ustanowić związane z przywróceniem własności spółdzielczej bonifikaty dla lokatorów chcących wykupić swoje mieszkania na własność. Ustawodawca zostawił spółdzielniom wolną rękę w sprawie bonifikat przy wykupie mieszkań. Czy zapisy o bonifikatach dla chcących wykupić mieszkanie znajdują się w nowych statutach, zależy od walnego zebrania w każdej spółdzielni.

opr. MS

O nowej ustawie

Henryk Kopaniecki

prezes spółdzielni mieszkaniowej „Piękna”

Feliks Kamienik

prezes spółdzielni mieszkaniowej KEN

Nowa ustawa przywróciła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, co daje lokatorom możliwość wykupu mieszkań po preferencyjnych warunkach. Pieniądże z wykupu spółdzielni będzie mogła zainwestować w remonty i modernizacje swoich budynków.

To są dla nas poważne źródła dochodu. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu praktycznie nie różni się wiele od pełnej własności. Taki lokal również można sprzedać, darować, obciążyć hipoteką, jedyną różnicą jest to, że właścicielem całości np. bloku pozostaje nadal spółdzielnia i taki lokator posiada własność w spółdzielni, i nie może wybrać sobie dowolnie innego zarządcy. Nie blokujemy przekształceń własności w pełną własność. Każdy lokator ma swobodę wyboru przekształceń własnościowych. Obecnie znajdujemy się w końcowym etapie procedury przygotowania naszych budynków do możliwości wykupu w nich lokali na pełną własność.

Wszystkie zasoby spółdzielni zostaną zinwentaryzowane do końca maja. Obecnie w naszej spółdzielni zostało złożonych około 170 wniosków o przekształcenie praw w pełną własność. Pozytywnie oceniam nowelizację ustawy ponieważ utrzymuje ona i wzmacnia spółdzielczość i dzięki temu daje szansę na przedłużenie egzystencji budynków, których koszty utrzymania są na tyle wysokie, że sami mieszkańcy w ramach wspólnoty nie byłiby w stanie ich pokryć.

Ta ustawa została wprowadzona nieco odgórnie. Nie konsultowano pewnych kwestii z głównymi zainteresowanymi czyli lokatorami. Gdyby uwzględniono głos lokatorów możliwe byłoby właściwie pewne kwestie przygotować. Jeśli chodzi o przekształcenia własnościowe to do naszej spółdzielni wpłynęło około 1500 wniosków o wydzielenie pełnej własności hipotecznej. Wiele z nich złożono jednak jeszcze w czasie, kiedy panowało przekonanie, że będzie możliwy wykup mieszkań na pełną własność za 3% wartości.

Później Trybunał Konstytucyjny zaskarżył taką możliwość do sądu i w związku z tym zainteresowanie pełnym wykupem zmalało. Nowelizacja wprowadziła ponownie możliwość wykupu mieszkania własnościowego - spółdzielczego. Uważam, że to korzystnie dla członków spółdzielni. Własność spółdzielczą można traktować jak etap pośredni między prawem lokatorskim a pełną własnością.

Przed nowelizacją ludzie praktycznie nie mieli możliwości wykupu mieszkań na własność ponieważ dopiero obecnie kończymy procedurę umożliwiającą dokonanie takiego przekształcenia. W naszej spółdzielni nigdy nie hamowaliśmy procesu przekształceń własnościowych i nie zamierzamy tego robić. Nasza spółdzielnia przeprowadziła już prace geodezyjne, wydzieliliśmy działki jednobudynkowe. Obecnie jesteśmy po przetargu i jeszcze w tym miesiącu podejmujemy pierwsze uchwały o przeniesienie własności. My wspieramy przekształcenie o tyle, że być może zmieni się stosunek lokatorów do całości budynku. Chcielibyśmy aby na bazie naszej spółdzielni powstało kilka wspólnot. Wówczas mielibyśmy okazję porównać gospodarność spółdzielni i wspólnoty.

BĄDŹ ZAPOBIEGLIWY - KUPUJ TANIEJ!

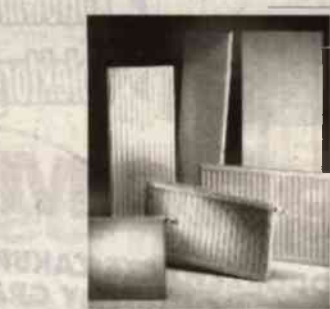
ARMATURA SANITARNA
TECHNIKI GRZEWcze
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



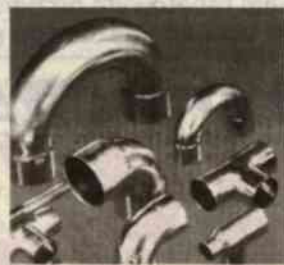
MEBLE ŁAZIENKOWE I ARMATURA INSTALACJE I GRZEJNIKI



KOTŁY CO



KSZTAŁTKI



NYSA, ul. Podolska 20, tel. 448 68 30,
NYSA, ul. Chopina 6-9, tel. 433 66 51

Kto zdrowy na umyśle poszedłby na taki układ, skoro większość klientów nie ma często na chleb!

Kredytowy rozbój

Emerytkę Marię skusiła oferta szybkiej pożyczki, oferowanej przez jedną z firm działających na terenie Nysy, kryjącą się pod określeniem „fundusz inwestycyjny”. - Nie wymagało tam żadnych poręczeń, zabezpieczeń. Bez problemów miałam otrzymać 10 tys. zł, a nawet więcej. Teraz wiem, że to pułapka. Nie otrzymałam pieniędzy, ale nawet je straciłam - mówi zdenerwowana kobieta.

NIE CHCĄ ZAŚWIADCZEŃ?

Pani Maria pilnie potrzebowała gotówki. Na kredyt bankowy raczej nie miała szans: ona - emerytka, mąż - bezrobotny.

- Znalazłam w gazecie reklamę informującą o szybkich pożyczkach bez żyrantów, bez podpisu męża lub żony.

Nasza bohaterka wiedziała coś niecoś o pułapkach kredytów w systemie argentyńskim. Dlatego zaraz na wstępie swojej wizyty w biurze funduszu zapytała wprost, czy to nie jest przypadkiem ta forma.

- Usłyszałam zapewnienie, że absolutnie nie. Obiecano mi, że zaraz po podpisaniu umowy otrzymam wnioskowaną przeze mnie kwotę. Warunki, które przedstawiła mi pracownica funduszu, odpowiadały mi. Przy sumie kredytu 10 tys. zł miałam przez 10 lat spłacać po 104 zł. Dziwiłam się tylko, że nikt nie żąda ode mnie zaświadczeń o zarobkach. Jednak nie zaprzętałam tym sobie zbyt wiele głowy, bo... tak było mi wygodnie. Miałam też wpłacić od razu przy podpisaniu umowy tzw. opłatę przygotowawczą w wysokości 400 zł.

Maria zapłaciła tę kwotę i szybko podpisała umowę, wcześniej jej nie czytając. Nie było na to już czasu. Obsługująca ją pani nagle wydawała się jakaś zniecierpliwiona, bo... za drzwiami czekali inni kredytobiorcy.

NAJPIERW RATY

Maria wróciła szczęśliwa do domu. Jak zapewniła jej obsługa firmy, teraz miała tylko czekać na zawiadomienie o terminie wypłaty kredytu.

- Codziennie pilnowałam listonosza. Po trzech tygodniach od podpisania umowy wreszcie otrzymałam kopertę z nadrukiem funduszu. Odechnęłam z ulgą: są rzetelni!

Pani Maria zmieniła opinię o firmie zaraz po tym jak otworzyła kopertę. Wtedy omal nie dostała zawału. Z przesłanej jej informacji i blankietów zrozumiała, że... żadnych pieniędzy nie otrzyma, tylko sama musi

płacić jakieś raty. „Zgodnie z par. 5. Ogólnych Warunków Umowy przypominamy o dokonaniu wpłaty bieżącej raty kompletnej nie później niż na 5 dni przed wymienionym terminem Aktu Asygnacyjnego itd.” - upominała naszą bohaterkę dyrektor biura obsługi z Wrocławia.

Zacząłam czytać tę umowę, ale to jakiś prawniczy bełkot. Była tam mowa o jakiejś grupie, o zakupie jakichś towarów (zrobiłam wielkie oczy: po pierwsze niczego nie zamierzałam kupować, po drugie w firmie nikt mnie nie pytał na co chcę przeznaczyć kredyt). Ale szoku doznałam, kiedy przeczytałam o ratach, które mam już płacić, mimo że nie dostałam jeszcze wnioskowanych 10 tys. zł. Maria poczuła się oszukana.

- Pracownica firmy, która miała obowiązek poinformować mnie rzetelnie o wszystkich szczegółach, okłamała mnie. Zaprzeczyła, że to jest kredyt tzw. argentyński. Po prostu ta firma jest nieuczciwa, bo żeruje na ludzkiej naiwności i nieświadomości. Nie miałabym im za złe, gdyby powiedzieli mi jasno: „Proszę pani, tworzymy grupę. Wszyscy wpłacają pieniądze, a potem kolejno rozdzielamy je pomiędzy wnioskujących”. Gdybym się w to wpakowała, to na własne życzenie.

OKŁAMUJĄ LUDZI

Nasza bohaterka natychmiast udała się do biura funduszu, żeby zerwać umowę. Obsługująca już nie była taka miła jak za pierwszym razem. Linią obrony przed atakiem oszukanej petentki było twierdzenie:

- Pani podpisała już umowę. Nikt pani do tego nie zmuszał! Trzeba było czytać co pani podpisuje. Co, ja panią okłamałam? Jak pani śmie?! To poważne oskarżenie, za które idzie się do sądu! - powiedziała wystraszonej kobiecie.

Maria straciła „opłatę przygotowawczą”, czyli 400 zł. W umowie bowiem widnieje zapis (notabene bezprawny!): „Wstępujący, który odstępuje od umowy przed utworzeniem grupy, traci opłatę przygotowawczą”.

- Dla mnie jest to bardzo duża strata! Przecież gdybym była bogata, nie szukałabym kredytu. Tak jak wiele innych osób, które tam przychodzą. W większości są to ludzie, których po prostu wrabia się w płacenie rat. Wyobraża sobie pani? Przecież to jest rozbój w biały dzień! Najczęściej są to jacyś bezrobotni, mający zaległości w opłatach czynszu, prądu, itd. Chcą się

ratować przed wyrzuceniem z mieszkań, przed odcięciem wody, prądu, chcą wziąć pożyczkę. Założę się, że gdyby powiedziano im w tym funduszu, że muszą najpierw przez wiele lat płacić raty po to, by dostać w końcu swoje pieniądze, które potem muszą jeszcze spłacać z dużymi odsetkami, to nikt by na to nie poszedł. Firma by splajtowała. Kto zdrowy na umyśle poszedłby na taki układ, skoro w większości klienci nie mają na chleb!

Nasza bohaterka próbowała uzmysłowić obsłudze, że uprawia bardzo nieuczciwy proceder. Młoda pracownica firmy nie przyjmowała w ogóle do wiadomości, że w finansową pułapkę wciąga biednych, uwikłanych w długi ludzi, którzy chwytają się takich ofert jak ostatniej deski ratunku! Wyniosła, z góry traktowała starszą kobietę, która w sposób kulturalny próbowała wytargować zwrot 400 zł, tak podstępnie od niej wyłudzonych. Maria wyszła z biura funduszu bez pieniędzy i bardzo rozgoryczona.

- W poczekalni spotkałam około 70-letnią kobietę, która przyjechała z synem rolnikiem po kredyt. Potrzebował pieniędzy, bo znajdował się na krawędzi finansowej zapaści. Nabral różnych pożyczek, które musi spłacać, bo siedzi u niego komornik. Powiedziałam im, jaką pomoc otrzymają od funduszu. Dziękowali mi ze łzami, że ich uprzedziłam. Ale to były tylko dwie osoby, a co z resztą?!

MÓWIĆ, BYLE DUŻO!

W Nysie jest kilka takich firm, działających w systemie tzw. argentyńskim. Jednak żadna z nich do tego się nie przyzna klientowi otwarcie, bo system argentyński cieszy się u nas złą sławą.

- Kredyt argentyński? A co to takiego? - zapytała naiwnie dziennikarkę (która podszyła się pod osobę zainteresowaną kredytem) pracownica funduszu, który oszukał Marię.

- Proszę się nie niepokoić. My oferujemy kredyt na uczciwych warunkach... - i w tym momencie popłynął gwałtowny słowotok o procentach, spłatach rocznych. Pracownica miała szczególny dar do mówienia na zasadzie: Byle dużo i niezrozumiale dla klienta.

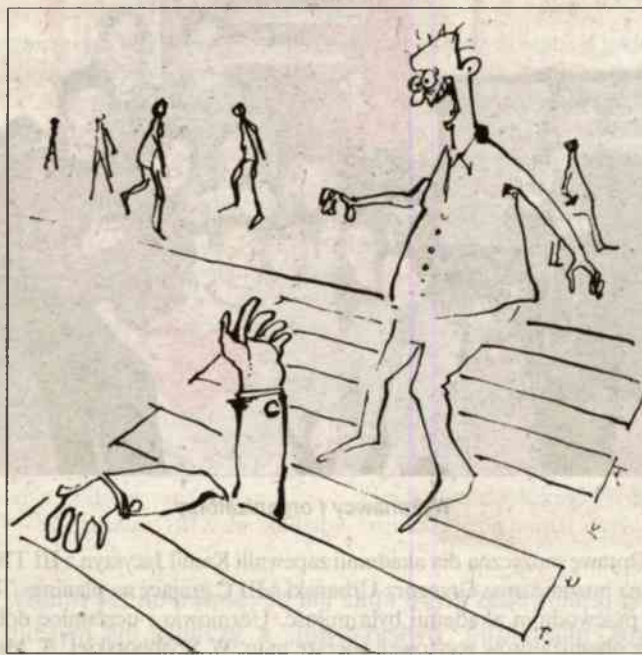
Schemat działania jest taki sam w podobnych tego typu firmach. Najpierw pojawia się chwytliwa reklama, typu „Kredyt bez poręczeń, szybki itp.”. Pierwszy kontakt klienta z pracownikami firmy jest bardzo miły. Dużo mówią, szybko. Padają liczby... dużo liczb. Określenia wyjęte wprost z podręcznika ekonomii. Klient się w tym gubi. Interesuje go głównie sedno sprawy: „Ile będę spłacał i w jakim okresie?”. Najczęściej kiedy to usłyszy, nie dąży tematu.

Pracownica funduszu przez 10 minut swojego monologu ani słówkiem nie wspomniała o tworzeniu grup, o konieczności płacenia rat zanim otrzymam kredyt. Kiedy o to zapytałam oraz zażądałam umowy do przejrzania, nagle stała się czujniejsza. Zwiertzyła podstęp. W końcu mogłam być kimś z organów ścigania albo z urzędu skarbowego.

Wręczyła mi dwie kartki formatu A4, gęsto zapisane paragrafami.

- Dlaczego pani nie powiedziała mi od razu, że tu tworzy się grupy? Pytałam przecież, czy to nie jest kredyt tzw. argentyński? - zapytałam wprost.

- Argentyński? Nie wiem co to za system. O grupach chciałam pani po-



wiedzieć, ale nie zdążyłam. Chciałam pani wyjaśnić wszystko po kolei, tylko pani mi przerwała! - zastosowała obronę przez atak.

- Dlaczego pani nie dała mi umowy zaraz na wstępie, zanim poprosiłam? Czy zawsze pani tak mgliście wyjaśnia klientom? Dlaczego pani nie mówi im prawdy? - pytam.

- Pani mi insynuuje, że ja kłamie?! Wypraszam sobie! To, że pani jest dziennikarkiem (ujawniłam się kilka sekund wcześniej), nie upoważnia pani do tego! Ma pani na to dowody, że kogoś oszukałam? Wyjaśnienia osób, które zerwały umowę? I one mają być wiarygodne? Żartuje pani! - pracownicy nie brakowało tupetu.

DOBRY UKŁAD DLA... ORGANIZATORA

Właśnie takich ludzi - wygadanych, odpornych na krytykę, napastliwych - zatrudniają konsorcja. Ich zadaniem jest jak najszybsze doprowadzenie do podpisania umowy z klientem.

O tym, że system polega na wzajemnym finansowaniu się grupy osób, klient dowiaduje się później. Najczęściej zbieranie pieniędzy przez grupę trwa 5-6 lat. Każda z kilkudziesięciu osób wchodzących w jej skład wpłaca wysokie wpisy, tzw. opłatę przygotowawczą, a potem określoną ratę. Organizator konsorcjum co miesiąc przyznaje jednemu z uczestników pożyczkę (albo samochód, jeśli jest to tego typu konsorcjum). Finansuje to z pieniędzy, które wpłacają wszyscy uczestnicy grupy. Część idzie na wynagrodzenia obsługi (takich jak nyska pracownica funduszu!), prezesów oraz dyrektorów firm. Organizator konsorcjum tylko tworzy grupę, zbiera, przechowuje i rozdziela składki. W umowie zastrzega sobie, że nie bierze odpowiedzialności za niewywiązanie się z obietnic. Ludzie płacą nie mając praktycznie gwarancji, że dostaną kredyt. Najlepiej wychodzą na tym osoby, które dostają asygnatę (czyli przyznanie pieniędzy lub towaru) na początku. Są losowane lub dostają według kolejności przypisanej im na wstępie liczby porządkowej.

Klienci, którzy chcą się wycofać z umowy, tracą wpisy. Jeśli wpłacili raty, na ich zwrot czekać muszą aż do czasu całkowitego rozliczenia się grupy, czyli od 6 do 8 lat.

CO ROBIĆ?!

W Polsce są miliony poszkodowanych w ten sposób ludzi. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie zamierza ukrócić te nieuczciwe praktyki. Opracował więc projekt ustawy o konsorcjach konsumenckich, który firmy działające tą metodą poddaje ostrym rygorom. Konsorcja konsumenckie (tak nazywa się w ustawie ww. firmy) będą mogły działać tylko w formie spółki akcyjnej, o minimalnym kapitale miliona złotych. O tym, że to system tzw. argentyński informować ma nazwa, która ma mieć taką informację: „sprzedaż w systemie punktowym lub losowym”. Także umowy z klientem mają być przejrzyste. Znajdzie się tam informacja o liczbie członków ma grupa, na ile lat jest tworzona. Będą mogły działać tylko do 5 lat. Teraz niektóre grupy nawet działają przez 25 lat, o czym ich członkowie dowiadują się dopiero w trakcie gromadzenia środków. Ustawa dawać będzie też 10-dniowy termin na rezygnację z udziału w grupie. Regulaminy i działalność konsorcjów będą weryfikowane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Co jednak mają robić ludzie skrzywdzeni przez konsorcja, zanim ustawa wejdzie w życie? Mogą skorzystać z pomocy rzeczników konsumentów. W Nysie jest powiatowy rzecznik, który ma siedzibę w budynku starostwa przy ul. Mariackiej. Jak informuje „Rzeczpospolita” z 10 stycznia, są w Polsce przykłady skutecznych działań o energiczniejszych tego typu ludzi. Wierzymy że Daniel Zimoch, nyski rzecznik, też do takich należy.

W imieniu petentów domagają się od firm wpłaconych pieniędzy, a gdy to nie działa, kierują sprawy na drogę sądową. Najczęściej do sądów cywilnych oraz do Sądu Antymonopolowego, który m.in. orzekł iż bezprawnym jest przepadek opłaty wstępnej (!).

Przypadek pani Marii jest dowodem na to, że nasz kraj ma słabe unormowania prawne. W większości państw należących do Unii Europejskiej, m.in. w Austrii, Niemczech i Francji sprzedaż w systemie argentyńskim jest zabroniona. A przecież tam społeczeństwo jest bogatsze niż polskie i stać je na zbieranie pieniędzy przez wiele lat. U nas najpierw pozwala się działać wszelkim hochsztaplerom, a dopiero później stara się to normować prawnie. Czyli na opak!

Danuta Wąsowicz-Hołota

reklama



**Nysa, ul. Grzybowa 3
(0-77) 40-90-310, 605-420-262**

- Mieszkanie 1 pokojowe 25m2, II-piętro, słoneczne, przy ul. Kusocińskiego. Cena 28 tys.
- Mieszkanie 2 pokojowe 35m2, III-piętro, przy ul. Kossaka. Cena 43 tys.
- Mieszkanie 3 pokojowe 48m2, II-piętro, przy ul. KEN. Cena 55 tys.
- Mieszkanie 3 pokojowe 57m2, parter, przy ul. Bohaterów Warszawy. Cena 55 tys.
- Mieszkanie 3 pokojowe 60m2, I piętro, Podzamcze. Cena 59 tys.
- Góra domu przedwojennego po kapitalnym remoncie, 98m2, 4 pokoje, działka 3,3 ar. Cena 85 tys. do uzg.
- Przedwojenny parter domu po kapitalnym remoncie, 83m2, 4 pokoje, 2 kuchnie. Cena 89 tys. do uzg.
- Dom w stanie surowym 170m2, 6 pokoi, działka 10 ar w Otmuchowie. Cena 85 tys. do uzg.
- Lokal użytkowy 38m2, parter, przy ul. Piastowskiej. Cena 75 tys.
- Działka przemysłowa 29 ar (woda, energia, kanalizacja) ul. Płsudskiego. Cena 25 tys.
- Do wynajęcia hala 500m2, woda, kanalizacja, energia, ul. Płsudskiego. Koszt 1900 tys.

Pełna oferta w biurze i na **www.FINANS.pl**

Walentynki

Uroczysta akademie z okazji dnia zakochanych odbyła się w Technikum Budowlanym w Nysie. Organizatorami akademii były bibliotekarki Beata Kulik i Renata Bednarz.



Wykonawcy i organizatorzy

Oprawę muzyczną dla akademii zapewнили Kamil Jacyszyn z III TB grający na puzonie oraz Grzegorz Urbański z III C grający na pianinie. Tematem przewodnim akademii była miłość. Uczniowie i uczennice dobrani przez organizatorów recytowali wiersze m.in. W. Szymborskiej, A. Mickiewicza K.I. Gałczyńskiego, A. Osieckiej. W akademii wzięli udział uczniowie oraz grono pedagogiczne szkoły.

MS

Bal z „Kacperkiem”

Około 70-osób przybyło na bal charytatywny, zorganizowany przez stowarzyszenie „Kacperek”. Zaproszeni goście bawili się w Szkole Podstawowej nr 10.

Stowarzyszenie „Kacperek” powstało trzy lata temu. Swoją

rocznicę odbędzie się kolejny bal. Prawdopodobnie będzie to już w nowym miejscu, bowiem w sierpniu planowana jest przeprowadzka SOSW do jednego z budynków przejętych od wojska.

tr



Organizatorki zapraszają do konkursu

działalność prowadzi przy Specjalnym Cśrodku Szkolno-Wychowawczym przy ul. Kordeckiego.

- Bal zorganizowaliśmy już po raz drugi, poprzedni odbył się 2 lata temu, ale chcemy żeby była to już tradycja coroczna. Całkowity dochód z balu przeznaczymy dla dzieci, które są pod opieką stowarzyszenia. Są to dzieci z tzw. „klas życia” - opowiada organizatorka balu Joanna Rzepiela. Goście przygotowywali potrawy we własnym zakresie, a dodatkowo płacili 50 zł od pary na konto stowarzyszenia. Podczas zabawy oprócz tradycyjnych tańców goście mieli okazję uczestniczenia w konkursach. Odbyła się loteria fantowa i walczyk czekoladowy.

Współpraca między „Kacperkiem” a Szkołą Podstawową nr 10 nie ogranicza się jedynie do balu charytatywnego. Organizowane są również wspólne andrzejki i bale karnawałowe dla dzieci. Organizatorzy zapewniają, że już za

Nominowani do „Trytona”

Ogłoszone zostały nominacje do statuetki „Trytona Nyskiego 2002”. 26 lutego członkowie kapituły wybiorą laureatów, ich nazwiska poznamy na początku marca. Oto nominowani w poszczególnych kategoriach.

KATEGORIA: „PROMOCJA MIASTA I GMINY NYSA”

1. Aranowicz Mirosław
2. Dytko Paweł
3. Dytko Paweł i Tomasz
4. Molenda Marian
5. Państwowa Szkoła Muzyczna

KATEGORIA: „DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA”

1. Polańska Marta
2. Sanocki Janusz
3. Siostra Dawida - Zgromadzenie Sióstr Elżbietanek
4. Zarzycka Teresa
5. Zgromadzenie Sióstr Elżbietanek

KATEGORIA: „BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ”

1. Derejczyk Krystyna i Jerzy
2. Firma „LUTZ INDUSTRIA” Sp. z o.o. Domaszkowice
3. P PHU CAFREX - Konradowa
4. Sękowski Bolesław
5. Soja Tadeusz - Firma „TABOSS”

KATEGORIA: „ROZWÓJ SAMORZĄDNOŚCI”

1. Aranowicz Mirosław
2. Baraniewicz Robert
3. Chwalenia Jacek
4. Sanocki Janusz
5. Wspólnota Mieszkaniowa „PIAST” Jerzy Kubis i Julian Niziołek

opr. tr

Listy do redakcji

Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej Nr 28, ul. Piastowska 28-36 w Nysie prosi o zamieszczenie w gazecie lokalnej opisanych poniżej problemów.

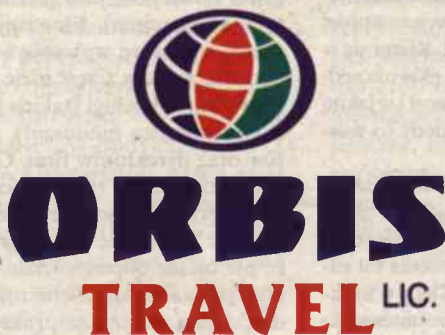
Wspólnota nasza powstała w lutym 1999 r. i jej udział w części wspólnej wynosi 79% zaś 21% ma Urząd Miejski w lokalach mieszkalnych i użytkowych. Za lokale te będące własnością gminy a pozostające we wspólnocie gmina ma obowiązek wnoszenia opłat eksploatacyjnych na rzecz wspólnoty poprzez swojego administratora, tj. Nyskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego (dawny PGM). Opłaty takie są dokonywane, lecz nieregularnie i w oznaczonym terminie. Opóźnienia sięgają kilku miesięcy.

Wspólnota z tego tytułu jest narażona na konsekwencje opóźnień płatniczych w mediach, co z kolei grozi płaceniem odsetek (dwukrotnie wspólnota płaciła).

Pomimo wielokrotnie wysyłanych wezwań przez Zarząd Wspólnoty o zapłatę zaległych rachunków, reakcja ze strony NTBS jest żadna lub, że NTBS nie jest zobowiązana żadnymi umowami i takie świadczenia nie mogą być realizowane. W związku z powyższym Wspólnota wniosła dwukrotnie pozew do sądu o zapłatę wraz z należnymi odsetkami oraz kosztami zastępstwa procesowego. Oczywiście w obu przypadkach NTBS nakazem sądowym musi uregulować wszystkie zale-

głości wraz z kosztami sądowymi. Z następnym, trzecim pozewem do sądu wspólnota wystąpiła za okres od listopada 2002 r. do lutego 2003 r. Zastanawiające jest z jakich środków prezes zapłaci kilka tysięcy złotych zasądzonych kosztów. Może z czynszów lokatorskich, a może z budżetu gminy. Co na to Burmistrz Nysy?

Z poważaniem
Przewodniczący Wsp. Mieszk.
Franciszek Czabak
Z-ca Przewodniczącego Wsp.
Mieszk. Marek Kachel
Członek Zarządu Wsp. Mieszk.
Czesław Mikrut



Nysa,
ul. Wrocławska 2
tel. 433 27 82
fax 433 41 69

CENTRUM MIĘDZYNARODOWYCH PRZEWOZÓW PASAŻERSKICH

- bilety autokarowe
- bilety promowe
- bilety lotnicze



NAJWIĘKSZY WYBÓR WCZASÓW KRAJOWYCH, ZAGRANICZNYCH, OBOZÓW I KOLONII DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- oferta first i last minute

- WIZOWANIE PASZPORTÓW
- UBEZPIECZENIA
- KARTA EURO <26



Jerzy Przystawa

Historię swoją piszmy sami

(komentarz wygłoszony w Katolickim Radio Rodzina, 6 lutego 2003)

W sobotnio-niedzielnym dodatku „Rzeczpospolitej” (Plus + Minus) („Rzeczpospolita” z 1-2 lutego 2003), Maciej Rosalak w felietonie zatytułowanym „W lawinisku” napisał:

Coraz głośniejsze słycać żądanie sanacji całego systemu budowy nowej Rzeczypospolitej. Jak w 1926 roku. Tylko Marszałka brakuje już w Sulejówku. I nie ma co się tam oglądać. Bronią może okazać się na przykład spowodowanie ogólnonarodowego referendum w sprawie jednomandatowych okręgów wyborczych. Warto przypomnieć słowa: „Historię swoją piszcie sami. Bo inaczej napiszą ją za was inni i będzie źle. Józef Piłsudski”.

JAK KANIA DŹDŻU

Rosalak słusznie przywołuje wydarzenia sprzed 77 lat, ponieważ zachodzi wiele analogii i podobieństw pomiędzy kryzysem tamtej wiosny, a tym co się dzieje dzisiaj. 19 kwietnia 1926 rząd Aleksandra Skrzyńskiego traci większość w Sejmie i podaje się do dymisji. Przez szereg tygodni nie można wyłonić nowego rządu. Przewijają się cały kontredans polityków, którym prezydent Stanisław Wojciechowski proponuje tekę premiera: Wincenty Witos, Józef Chaciński, Zygmunt Marek, Władysław Grabowski, znowu Witos. Wszystko to do niczego nie prowadzi. Sejm jest podzielony, żadna partia nie posiada większości, trwałe porozumienie koalicyjne okazuje się być niemożliwe. Tymczasem narastają problemy społeczne i gospodarcze, kraj potrzebuje stabilnego rządu jak kania dżdżu.

pozbyć złego rządu”, Times Literary Supplement z 25 września 1998 roku), podane są następujące dane: w Belgii po wyborach roku 1979 nie można było utworzyć rządu przez 106 dni, ponad 3 miesiące. Po wyborach roku 1991 przez 103 dni, w 1988 roku przez 148 dni, a więc przez prawie 5 miesięcy. W Holandii podobnie: w roku 1973 formowanie rządu trwało 163 dni, a więc ponad 5 miesięcy, w roku 1977 aż 208 dni czyli już prawie 7 miesięcy, w 1981 roku przez 108 dni. Jeśli dodamy wszystkie okresy kłótni i walk parlamentarnych o utworzenie rządu, wtedy zobaczymy, że w poprzednim półwieczu, od zakończenia wojny w 1945 roku do wyborów roku 1994 Holandia była pozbawiona rządu przez 1253 dni, a więc przez prawie 4 lata! W tym samym okresie czasu targi o utworzenie rządu w

po wyborach, w gruncie rzeczy obywatela wiedzą kto będzie rządził, gdy tylko zakończone zostanie podliczanie głosów. Dlaczego tak się dzieje, na czym to polega, to temat na inną rozmowę, dzisiaj niech nam wystarczy świadomość, że tak po prostu jest i że przyczyna tego stanu rzeczy nie tkwi w wadach Polaków czy Belgów, w przeciwieństwie do zalet Anglików, tylko w rozumnym systemie wyborczym.

KANALIA, ŁAJDAK, KŁAMCA

Tam gdzie są jednomandatowe okręgi wyborcze nie słyszymy o kupowaniu ustaw za dolary, o aferach jak ta, którą teraz nas się raczy do obrzydzenia, tzw. Rywingate. Codziennie oglądamy w telewizorach farsę obłudy i zakłamania wykonywaną przez posłów, prokuratorów, członków rządu z udziałem samego premiera, nie mówiąc już o Adamie Michniku, który nas przeprasza, że popełnił błąd. Wiemy już na pewno, bo oni sami o tym zapewniali, że to się niczym nie skończy, a „towarzystwo” pozostanie „towarzystwem”. Tak jak niczym nie skończyło się to, co rok temu zaczął Andrzej Lepper, kiedy z trybuny sejmowej oskarżył wybitnych ministrów i posłów o korupcję. Kiedy Lepper oskarżał wszystkim dech zaparło i cisza była na sali sejmowej jak makiem zasiał. Dopiero kiedy oprzytomnieli zaczęli wykrzykiwać: „kanalia, łajdak, kłamca”. Natychmiast wezwali na pomoc prokuratorów, którzy mieli doprowadzić nie do wyjaśnienia czy brali łapówki, za co i ile, tylko posadzić Leppera do więzienia za

oszczerstwa rzucane pod adresem najdostojniejszych posłów. I co? I nic! Sprawie ukręcono łeb, a panowie posłowie dalej żyją towarzyskim życiem w „towarzystwie”.

TAK NIE BYWA TAM, GDZIE...

...obowiązują jednomandatowe okręgi wyborcze, z których wynika jasna, osobista odpowiedzialność. Jakiś dziennikarz porównał aferę Rywina - Michnika, „Rywingate”, do afery „Watergate”. Ponieważ upłynęło już 30 lat od tamtych wydarzeń, przypomnijmy, dla porównania, podstawowe fakty.

17 czerwca 1972 do siedziby

czy może pochodzi z jakiegoś „towarzystwa”? Pomimo tego, że Richard Nixon jesienią tamtego roku wygrał wybory prezydenckie, specjalna komisja senacka przeprowadziła dochodzenie i publiczne przesłuchania. W efekcie oskarżonych i osądzonych zostało 40 najwyższych urzędników Białego Domu, najbliżsi doradcy i współpracownicy prezydenta: John Mitchell, Gordon Liddy, James McCord, John Erlichman, Bob Haldeman, Richard Kleindienst - prokurator generalny, John Dean i inni. Wszyscy stracili posady, wielu poszło do więzienia, niektórzy z wysokimi wyrokami. Richard Nixon musiał złożyć rezygnację z urzędu, a do więzienia nie poszedł tylko dlatego, że jego następca, prezydent Gerald Ford skorzystał w stosunku do niego z prawa łaski.

Wiemy już na pewno, bo oni sami o tym zapewniali, że to się niczym nie skończy, a „towarzystwo” pozostanie „towarzystwem”. Tak jak niczym nie skończyło się to, co rok temu zaczął Andrzej Lepper, kiedy z trybuny sejmowej oskarżył wybitnych ministrów i posłów o korupcję.

Partii Demokratycznej w hotelu „Watergate” w Waszyngtonie włamali się pracownicy CIA i założyli podsłuchy. Sprawę wykryli dziennikarze „Washington Post” Bob Woodward i Carl Bernstein. Richard Nixon, podobnie jak Kwaśniewski i Miller, zaprzeczył, żeby miał cokolwiek z tym wspólnego. Woodward i Bernstein przeprowadzili dziennikarskie śledztwo, ale nie takie jak Michnik, który po pół roku odkrył tylko magnetofon, jaki cały czas miał w kieszeni i do dzisiaj nie wie czy jego kumpel Lew Rywin jest wariatem, nieszkodliwym mitomanem

cię z urzędu, a do więzienia nie poszedł tylko dlatego, że jego następca, prezydent Gerald Ford skorzystał w stosunku do niego z prawa łaski.

Mam nadzieję, że to porównanie jest wystarczająco wymowne. Nie mamy dziś marszałka Piłsudskiego w Sulejówku, ale mamy prawo i możemy sięgnąć po oręż jednomandatowych okręgów wyborczych. Trzeba to zrobić, póki jeszcze mamy co ratować. Historię swoją piszmy sami, bo inaczej zrobią to za nas inni i będzie źle.

Woodward i Bernstein przeprowadzili dziennikarskie śledztwo, ale nie takie jak Michnik, który po pół roku odkrył tylko magnetofon, jaki cały czas miał w kieszeni i do dzisiaj nie wie czy jego kumpel Lew Rywin jest wariatem, nieszkodliwym mitomanem czy może pochodzi z jakiegoś „towarzystwa”?

W tej sytuacji 12 maja wkracza z wojskiem marszałek Piłsudski. Prezydent Wojciechowski chcąc uniknąć wojny domowej rezygnuje z urzędu. Piłsudski podejmuje próbę sanacji, uzdrowienia, naprawy Rzeczypospolitej.

NIE TYLKO POLACY

Publicysta „Rzeczpospolitej” powiada, że dzisiaj nie ma marszałka w Sulejówku, nie ma męża opatrnościowego, do którego moglibyśmy się udać, potrzeba innego sposobu. I taki sposób jest: jest nim inny klucz wyborczy, inny system wyłaniania elity władzy. Albowiem kłótnie i swary w parlamencie, niestabilność rządów, przetargi i korupcja nie są jakąś specjalną przywarą Polaków, którzy nie umieją się porozumieć, dogadać, podjąć wspólnego wysiłku. Jest to następstwo złego, korupcjogennego i swarogennego systemu wyborczego. Popatrzmy na kraje, które nam Polakom tak często stawia się za wzór i każe brać z nich przykład: na Belgię, w której dziś bije serce Unii Europejskiej, na Holandię, na Włochy przed reformą prawa wyborczego, na Austrię, na Finlandię.

KILKA LAT BEZ WŁADZY

W pracy politologa brytyjskiego M. Pinto-Duschinsky'ego („Jak się

Finlandii zajęły 1182 dni, w Belgii 1241, w Austrii 814 dni, a więc prawie 3 lata, a we Włoszech aż 1374 dni.

BYŁE JAKI ZARZĄD WOJEWÓDZTWA

Dlatego między bajki należy włożyć opinię, że Polacy są tacy kłótniwi i niezgodni, bo na tym tle, nawet w III Rzeczypospolitej, nie wypadamy wcale najgorzej. Ale tu, we Wrocławiu, dopiero parę dni temu, a więc przeszło 3 miesiące od wyborów październikowych, zakończyły się kłótnie o to, kto ma rządzić w Sejmiku Dolnośląskim, tylko dlatego zresztą, że gdyby nadal radni nie porozumieli się ze sobą, groził im zarząd komisaryczny i wszyscy poszliby na dzieloną trawkę. Wobec takiego dictum acerbum zgodzili się na byle co, i taki byle jaki zarząd województwa dzisiaj mamy, nie wiadomo na jak długo.

DRUGI DZIEŃ PO WYBORACH

Wszystko to są skutki chorego, niedobrego systemu wyborczego, który prowadzi do absurdałnych sytuacji. Tam gdzie obowiązuje zasada jednomandatowych okręgów wyborczych o niczym takim nikt nie słyszał. W Wielkiej Brytanii, Kanadzie rząd powstaje na drugi dzień

Mieszkanie 4 pokojowe, 73m2, I piętro, nowe budownictwo, kafele w łazience, kuchni i WC, CO miejskie, WC osobno, możliwość kupna z garażem (garaż przy bloku). ul. Kościuszki. Cena 66 tys. (z garażem 78 tys.) FINANS tel. 433-85-45, kom. 605-420-262

Kawalerka 24m2, II piętro, przy ul. Kusocińskiego. Cena 28 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 609-668-408

Mieszkanie 2 pokojowe 35m2, III-piętro, ogrzewanie miejskie, nowe okna, łazienka po remoncie, przy ul. Kossaka. Cena 43 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 605-420-262

Mieszkanie 3 pokojowe 48m2, II-piętro, słoneczne, łazienka z oknem, balkon, przy ul. KEN. Cena 55 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 609-668-408, 605-420-262

Mieszkanie 3 pokojowe 57m2, parter, możliwość dobudowania balkonu, nowe budownictwo, przy ul. Bohaterów Warszawy. Cena 55 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 605-420-262

Mieszkanie 3 pokojowe 60m2, I piętro, parkiety na podłogach, os. Podzamcze. Cena 59 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 607-067-077, 605-420-262

Góra domu przedwojennego po kapitalnym remoncie, 98m2, 4 pokoje, działka 3,3 ar. Cena 85 tys. do uzg. FINANS tel. 433-85-45, kom. 605-420-262, 609-668-408

ogłoszenia drobne

Przedwojenny parter domu po kapitalnym remoncie, 83m2, 4 pokoje, 2 kuchnie. Cena 89 tys. do uzg. FINANS tel. 433-85-45, kom. 605-420-262

Lokal użytkowy 38m2, parter, przy ul. Piastowskiej. Cena 75 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 609-668-408

Działka przemysłowa 29 ar (woda, energia, kanalizacja) ul. Piłsudskiego. Cena 25 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 609-668-408

Do wynajęcia hala 500m2, woda, kanalizacja, energia, ul. Piłsudskiego. Koszt 1900 tys. FINANS tel. 433-85-45, kom. 609-668-408

Mieszkanie 2-pokojowe, 47m2, II-piętro, blok 4-piętrowy, balkon, czynsz 220zł. przy ul. Biskupa Jarosława. Cena 55 tys. FINANS tel. 433-85-45, 605-420-262

Dom w stanie surowym w Otmuchowie 170m2, 6 pokoi, działka 9ar, uzbrojenie: woda i energia-przyłącz w domu, kanalizacja, gaz w pobliżu, podpiwniczony (garaż), dach spadzisty blacha. Cena 85 tys. FINANS tel. 433 85 45, 607-067-077, 609-668-407

Powierzchnie handlowe, usługowe, biurowe do wynajęcia. Parter 650m2 (do podziału na dowolne mniejsze), I piętro - pomieszczenia biurowe, pokoje dla studentów. Wszystkie pomieszczenia po generalnym remoncie. ul. Grodkowska, os. Podzamcze. Koszt 14-18 zł./m2 FINANS tel. 433 85 45, 609-668-408

Lokal użytkowy parter 60m2, I piętro 60m2, piwnica 60m2, do wynajęcia. Możliwość wynajmu całości lub części. ul. Prudnicka Koszt całości 2500 zł. FINANS Tel. 4090310, kom. 0-609-668-408

Lokal biurowy 13m2, do wynajęcia, II piętro. ul. Chopina. Koszt 260 zł. FINANS Tel. 4090310, kom. 609-668-408

Lokal użytkowy 40m2, do wynajęcia, parter, witryny, klimatyzacja. Rynek. Koszt 2500 zł. FINANS Tel. 4090310, kom. 0-609-668-408

Lokal użytkowy 120m2, do wynajęcia, I i II piętro, witryny. Centrum. Koszt 2000 zł. FINANS Tel. 4090310, kom. 0-609-668-408

Lokal biurowo usługowy 20m2, do wynajęcia, I piętro. Koszt 500 zł. FINANS tel. 4090311, kom. 609668408

Do wynajęcia komfortowe lokale biurowo - usługowe w Ryńku. Klimatyzacja gratis! FINANS Tel. 4338545, kom. 0-609-668-408, www.FINANS.pl

Lokal użytkowy 40m2, parter, witryny, klimatyzacja i monitoring w cenie. Rynek. Koszt 2400 zł. FINANS Tel. 4338545, kom. 0-609-668-408

Lokal użytkowy 45m2 (sala sprzedaży 30m2), parter, blisko centrum. Koszt 1300 zł. FINANS Tel. 4338545, kom. 0-609-668-408

Ad vocem „odpowiedzi” Szanowny Panie Przewodniczący

Z zaskoczeniem przeczytaliśmy Pański list, bowiem złośliwy ton w nim zawarty nie pasuje do Stanisława Zaczyka, jakiego znaliśmy do tej pory.

Pańska odpowiedź na nasz list otwarty jest tylko z tytułu odpowiedzią, bowiem nie odniósł się Pan do kwestii poruszonych w naszym liście, gdyż były one prawdziwe i stąd może ta Pańska agresja.

Zamiast ustosunkowania się do naszych zarzutów, użył Pan ataku na osobę poprzedniego burmistrza (w myśl zasady, która mówi, że najlepszą obroną jest atak). I znów jest tu spora dawka informacji mijających się z prawdą. Kolejna doktryna minionej epoki (kłam, kłam, aż ludzie to przyjmą za prawdę) znalazła tu zastosowanie. Dziwi nas Pańska zmiana poglądów na przyczyny zapaści otmuchowskiej gminy, bowiem Pan ze swoim komitetem wyborczym w ostatniej kampanii jednoznacznie wskazywał działania decydentów II kadencji jako źródła tych problemów.

Tak więc jesteśmy w pełni przekonani, że Pana słowa widnieją tylko w podpisie listu do redakcji, a wszystkie powyżej kreślone wyrazy są autorstwa komunistycznego propagandy, który jest chory z nienawiści do poprzedniej ekipy rządzącej w Otmuchowie.

A tak przy okazji to dokładnie znamy wyniki ostatnich wyborów, a i wyborcy po otrzeźwieniu z upojenia wyborczą wódką i tanim piwem rozdawanym podczas spotkań przedwyborczych zauważają istotne rozbieżności między głoszonymi hasłami wyborczymi a rzeczywistością, która jest coraz mniej przyjazna otmuchowskiemu społeczeństwu.

Krzysztof Konik
Anna Ludwa

Nowa radna

Bożena Stapor uzupełni skład Rady Miejskiej w Otmuchowie. W niedzielę (16 lutego) w wyborach uzupełniających otrzymała 323 głosy na oddanych ogółem 705.

Przypomnijmy, w drugiej turze wyborów na burmistrza 10 listopada ub.r. zwyciężył Jan Woźniak, który wcześniej uzyskał mandat radnego. Na pierwszej sesji RM burmistrz Woźniak złożył mandat (nie można piastować stanowiska burmistrza i radnego samorządu gminnego).

Do tej pory w 15-osobowym składzie otmuchowskiej rady zasiadało 14 radnych. W niedzielnych wyborach oddano 705 głosów na 1477 (47 proc.) uprawnionych do głosowania.

MB

Wyniki

wyborów uzupełniających:

Bożena Stapor - 323 głosy
Czesław Storoż - 184 głosy
Damian Nowakowski - 34 głosy
Czesław Biłobran - 148 głosów

*Kolejność na liście do głosowania

Konkurs recytatorski

Miłość jest



Nagrodzeni uczestnicy

W ubiegłą sobotę odbył się w Domu Kultury po raz pierwszy konkurs recytatorski o tematyce miłosnej.

Konkurs zorganizowano w związku z dniem 14 lutego, czyli obchodami walentynek, które to znalazły już swoje miejsce w naszej kulturze. Głównym inspiratorem konkursu była Melania Kozik - opiekunka koła recyta-

torów. Od utworów krótkich, prostych po bogato zdobione słowem poematy. W szczególności sposób zaprezentowała się Tatiana Mieszkowska z I klasy LO z Grodkowa, która przygotowała bardzo obszerny i trudny poemat.

Swą interpretacją zachwyciła jurorów, którzy jednogłośnie przyznali jej pierwsze miejsce. Wiersz, który wybrałam, wyróż-



Zgromadzona publiczność

torsko - teatralnego w Domu Kultury. Do konkursu zgłosiła się przede wszystkim młodzież ze szkół podstawowych gimnazjów oraz młodzież licealna. Łącznie w konkursie wzięło udział około 26 osób.

W skład jury oceniającego prezentacje i interpretacje wierszy weszła Melania Kozik - opiekunka koła teatralnego, Barbara Radecka - polonistka oraz dyrektor Domu Kultury. Każdy z uczestników przygotował jeden wiersz. Prezentowano utwory K.I. Gałczyńskiego, A. Osieckiej, B. Leśmiana, J. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, J. Tuwima, W. Szyborskiej. Wiersze, które deklamowali uczniowie, były bardzo różnicowane zarówno w treści

niał się spośród innych, był bardzo ekspresyjny i wyrażał to, co sama często czuję, często uczestniczę w podobnych konkursach ponieważ w przyszłości myślę o szkole teatralnej - mówi Tatiana.

II miejsce zajęła Anna Martynowicz (PG Niemodlin), a III Sandra Kozłowska z Niemodlina. Ponadto wyróżnienia otrzymały Dominika Kucfir (PG Zespół Szkół Niemodlin) i Magda Węglarz (LO Grodków). Nagrody w postaci tomików wierszy i dyplomów uznania wręczył dyrektor OKiR. Miejmy nadzieję, że konkurs będzie kontynuowany w przyszłości i że zyska z czasem dużą popularność.

MS

Nowy Sklep Firmowy Plus GSM Już otwarty !!!

- Oplata rachunku bez prowizji
- Wymiana starego aparatu na nowy
- Profesjonalna obsługa klientów indywidualnych i biznesowych
- Atrakcyjne promocje



Sklep Firmowy Plus GSM
ul. Rynek 15
48-300 Nysa
tel.: 0(prefix) 77 435 26 81
fax: 0(prefix) 77 435 56 13

* Całkowity koszt połączenia listy firmy może być różny w zależności od rodzaju połączenia i lokalizacji.

Internet: www.plusgsm.pl

Informacja i Sprzedaż: 0 801 100 601*
numer ulgowy

Plus GSM
jutro zaczyna się dziś

NIEMODLIN

Dobrze gotuje

W konkursie kulinarnym przeprowadzonym podczas Balu "Nowin Nyskich" jedną z nagród otrzymała Wanda Michór.

Spośród kilkudziesięciu potraw wigilijnych i świątecznych sałatka makaronowa z brokułami, przygotowana przez mieszkankę Niemodlina, znalazła uznanie wśród jurorów i ostatecznie zajęła III miejsce w kategorii potraw świątecznych. W nagrodę Wanda Michór otrzymała zegarek na rękę. A że dzień wcześniej były walentynki, zegarek miał kształt serduszka.

lp

fotoreportaż na str. 24-25



Wanda Michór (z prawej) częstuje gości świąteczną potrawą

LIGOTA WIELKA

LISTY do redakcji

Zarząd zbiornika wodnego
ODGW we Wrocławiu

Rada Sołecka wsi Ligota Wielka prosi dyrekcję zbiornika wodnego Otmuchów w imieniu mieszkańców wsi o wyznaczenie linii brzegowej najwyższego stanu wody zbiornika w miejscu budowy nowego ośrodka wypoczynkowego budowanego przez Linke z Kłodzka, ponieważ z tego co obecnie widać, pan Linke buduje ogrodzenie na dnie jeziora. Przy średnim stanie wody zbiornika nie będzie plaży i przejścia wzdłuż brzegu. Bardzo prosimy o zbadanie wyżej opisanej sprawy i pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.

**Rada Sołecka
w Ligocie Wielkiej**

Dotyczy: odpowiedź na pismo Rady Sołeckiej w Ligocie Wielkiej z dn. 20.01.2003 r.

Pismo Rady Sołeckiej w Ligocie Wielkiej z dnia 20.01.2003 r. kierowane do Zarządu Zbiornika Wodnego ODGW we Wrocławiu jest w pewnym sensie anonimem, ponieważ brak dokładnego adresu zarówno nadawcy jak i adresata, i jest podpisane nieczytelnie, jednoosobowo za całą Radę Sołecką.

Dla wyjaśnienia i udzielenia informacji Radzie Sołeckiej pismo kieruję do sołtysa wsi Pana Wacława Samca w celu zapoznania się i przekazania Radzie Sołeckiej:

1. Od 1 stycznia 2000 r. w prawa i obowiązki Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej we Wrocławiu (ODGW) weszła nowa jednostka organizacyjna o nazwie regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej z siedzibą we Wrocławiu.

Z dniem 1 stycznia 2003 r. weszło w życie Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10.12.2002 r. w sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy, przyporządkowania zbiorników wód podziemnych do właściwych obszarów dorzeczy, utworzenia regionalnych zarządów gospodarki wodnej oraz podziału obszarów dorzeczy na regiony wodne Dz.U. Nr 232 poz. 1953 z 2002 r. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, ul. Norwida 34 część zadań obowiązków wykonuje poprzez jednostki organizacyjne terenowe. Bezpośrednią administracją mieniem skarbu państwa, tj. rzeki Nysy Kłodzkiej wraz ze zbiornikami od miejscowości Kozielnio do ujścia do rzeki Odry i rzeki Białej Głucholaskiej w granicach naszego państwa oraz czynności kontrolne gospodarki wodno-ściekowej obszaru zlewni tych odcinków rzek wykonuje RZGW we Wrocławiu Inspektorat w Otmuchowie, ul. Krakowska 49 i upoważnieni przez dyrektora RZGW pracownicy.

W ramach Inspektoratu Otmuchów eksploatację Zbiornika Wodnego Otmuchów wykonuje kierownictwo zbiornika wodnego w Otmuchowie, ul. Warszawska 22a.

2. Zbiornik Wodny Otmuchów posiada ustaloną linię brzegową uwzględniając maksymalny poziom piętrzenia awaryjnego, tj. 216 m n.p.m., teren niezbędny związany z podstawowymi budowlami oraz ukształtowanie terenu przyległego. Podstawową funkcją zbiornika jest redukcja przepływów powodziowych, dlatego jego poziom zmienia się w granicach do 10 m. W okresie letnim, tj. 15.06 do 15.09 obecna instrukcja gospodarki wodą ustala maks. pojemność do 49,40 mln m³ wody. Prawa właścicielskie w stosunku do wód stanowiących własność skarbu państwa wykonują osoby określone w art. 11 ust. 1 ustawy Prawo wodne, a te które obecnie należą do ministra środowiska, administrowane są przez regionalne zarządy gospodarki wodnej. Wody, które są własnością skarbu państwa lub jednostek samorządu terytorialnego są wodami publicznymi. Skarb państwa nie jest zobowiązany do zapewnienia plaży, kąpieliska, wypoczynku, turystyki, zarybienia wód itp., ale może oddać grunty pokryte wodą w użytkowanie za opłatą roczną - między innymi również na działalność rekreacyjno-usługową, a określa to ustawa Prawo wodne z 18.07.2001 r. Dz.U. Nr 115 poz. 1229 art. 20 ust. 1 pkt. 6. Należy mieć pełne uznanie dla osób i firm, które w obecnej sytuacji mogą i chcą dla siebie czy innych osób coś pożytecznego zrobić. Inicjatywę korzystania z terenu i wód ZW Otmuchów przedstawił nowo powstały Klub Żeglarski PTTK „POSEJDON” przy oddziale PTTK Nysa, 48-385 Otmuchów Baza Samowice 5d i należy życzyć im powodzenia (w załączeniu „Informacja” o zamierzeniach Klubu). RZGW we Wrocławiu oczekuje od Rady Sołeckiej w Ligocie Wielkiej konstruktywnej propozycji zagospodarowania i dzierżawy terenu ZW Otmuchów dla potrzeb swoich mieszkańców.

3. Działając z upoważnienia i za zgodą ministra środowiska dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu umową EM-720-Ot-40-2001 wydzierżawił teren panu Janowi Lincerowi do rekreacyjnego wykorzystania. Uzyskane korzyści to:

- dochód na rzecz skarbu państwa
- zabudowa obrzeży zbiornika wodnego
- zaspokojenie potrzeb wypoczynku i rekreacji
- utrzymanie porządku i czystości terenu, do czego dzierżawca jest zobowiązany. Obowiązki dzierżawy określa umowa.

Należy nadmienić, że nie tylko dzierżawca na „swoim” terenie, ale każda osoba przebywająca w pobliżu wody powinna zadbać o czystość środowiska.

Informuję jednocześnie, że mieszkańcy Ligoty Wielkiej mają swobodny dostęp do wody, ponieważ pas pomiędzy terenem dzierżawionym a istniejącym rowem o szerokości około 35 m jest ogólnie dostępny. Pas między terenem dzierżawionym a zwierciadłem wody zbiornika, który jest zmienny w zależności od poziomu piętrzenia jest również ogólnodostępny. Należy tylko sobie życzyć, aby mieszkańcy wsi również zadbać o czystość tego terenu, jak i wody dopływającej rowem a przepływającej przez wieś Ligota Wielka.

Kierownik Inspektoratu w Otmuchowie
mgr inż. Jerzy Mizerka

OTMUCHÓW

LISTY do redakcji

Z bólem serca i niepokojem patrzę na mój zakład - Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Otmuchowie. Zakład ten został przekształcony z zakładu budżetowego i jest chyba ostatnim zakładem stanowiącym własność gminy Otmuchów, który jeszcze posiada przychody. Wprawdzie niewielkie, ale są!

Ostatnie pociągnięcia właściciela tej spółki budzą przerażenie, gdy bezkarnie łamie się prawa pracowników odbierając im premie i nagrody, obniża realne płace. Obawiam się, że tanienie dziury budżetowej gminy ma być w pewnym zakresie finansowane... obniżeniem wynagrodzeń pracowników, od których zależy sprawna praca sieci bez względu na porę dnia i pogodę.

Drugim sposobem, przygotowywanym do wprowadzenia w życie, jest przygotowywana podwyżka cen na wodę i ścieki, która ma być zatwierdzona przez burmistrza Otmuchowa. Znosi się na co najmniej 100% podwyżkę cen. bo takie są kalkulacje. Sądzę, że kwota, którą gmina Otmuchów ma przekazywać spółce za produkcję wody i jej dostarczenie w ramach zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków, zostaje wpisana do kalkulacji ceny, którą pokryją odbiorcy.

Być może chodzi o „załatwienie” dopłaty do cen przez gminę Otmuchów w ramach „programu naprawy”, nad którym ma pracować Zarząd Gminy.

Przez dwa lata, w pełnym porozumieniu z Zarządkiem Gminy, świadomie i z poczuciem odpowiedzialności za decyzje, nie podniosłem ceny wody ponad granice ustalone uchwałą Rady Gminy z dniem 1 stycznia 2001 roku.

Przez dwa lata udało się utrzymać budżet przedsiębiorstwa w ryzach, bez narażania odbiorców wody na drastyczne podwyżki cen. Przeprowadzono remont dachów, odmalowano elewacje Stacji Uzdatniania Wody w Otmuchowie - zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz budynków. Wymieniono pompy wody na nowe, dzięki czemu znacznie zmniejszono koszty poboru energii elektrycznej.

W kwietniu 2002 r. uporządkowano sprawę zarządu nad kolektorem odprowadzającym ścieki do Nysy. Doprowadziłem do refinansowania kosztu funkcjonowania tego kolektora przez jego współwłaścicieli - gminy Otmuchów i Nysa oraz Cukrownię „Otmuchów” SA. Od kwietnia 2002 roku PWIK sp. z o.o. w Otmuchowie rozpoczęła spłatę należności za oczyszczanie ścieków w Nysie.

Mieszkańcy Otmuchowa, którzy korzystają z sieci kanalizacyjnej, płacą jedynie za oczyszczenie tychże ścieków. Natomiast koszty ich przepompowania (stacja wtryskowa w Otmuchowie, dwie przepompownie na trasie) są pokrywane z budżetu gmin Otmuchów i Nysa oraz Cukrowni „Otmuchów” SA.

W okresie dwu lat, według wskazań władz sanitarnych, zostały wyremontowane ujęcia wody w Otmuchowie. Dokonano wymiany pokrycia dachowego na nowe, odmalowano ściany wewnątrz Stacji Uzdatniania Wody, odnowiono elewacje zewnętrzne. Naprawiono nawierzchnię drogi wjazdowej na teren zakładu. Adaptowano wolny budynek na cele kasowe, dzięki czemu teren ujęcia wody został zamknięty przed niekontrolowanym wstępem osób trzecich. Stosownie do przepisów o ochronie tychże obiektów założono właściwe systemy alarmowe.

Wymieniono dwie pompy głębinowe wraz z rurami na nowe. Zlokalizowano i usunięto kilka poważnych uszkodzeń magistral wodnych. Prawidłowo funkcjonuje wieża ciśnieniowa. Wynikiem końcowym tych działań było znaczne zmniejszenie poboru energii elektrycznej, tym samym koszt tej energii uległ istotnemu zmniejszeniu.

Spółka zakupiła urządzenie ciśnieniowe (WUKO) do czyszczenia kanalizacji sanitarnej. Od tego czasu przewody kanalizacyjne są czyszczone systematycznie. Zatykanie się tych rur nie stanowi już problemu.

W chwili obecnej w zasadzie wszystkie prace podnoszące koszty funkcjonowania spółki zostały zakończone. Dlatego też podnoszenie cen w trybie prowadzonym przez obecny zarząd budzą poważne zastrzeżenia. Dziwi mnie, że nie realizuje się deklarowanych wcześniej koncepcji „wyłączenia amortyzacji” z kosztów, o którą tak gorliwie zabiegano jeszcze we wrześniu ub. roku.

Uważam, że podnoszenie ceny w chwili obecnej zmierza do ratowania budżetu gminy kosztem drastycznie ubożającego społeczeństwa. Podnoszenie ceny wody i ścieków to przyszłowiowy „gwoździak do trumny”, w której spoczną szczątki ostatniego przedsiębiorstwa w gminie Otmuchów - Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Otmuchowie.

Z poważaniem
Wojciech Śledziński

odwołany w dniu 22 listopada 2002 r.
prezes zarządu PWIK sp. z o.o.
w Otmuchowie

Za scenariusz do bajki o sympatycznym misiu

Z Otmuchowa do Londynu

W październiku 2002 r. informowałam Czytelników "Nowin" o przystąpieniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Otmuchowie do konkursu pod nazwą „I Ogólnopolskie Urodziny Kubusia Puchatka”, który był elementem kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” Fundacji ABC XXI Program Zdrowia Emocjonalnego.

Dziś miło mi poinformować, że właśnie otrzymaliśmy informację o nagrodzie dla szkoły za scenariusz Urodzin Kubusia i nagrodach indy-

widualnych dla uczniów. Otrzymali je za prace plastyczne uczniowie klasy III - wychowankowie pani mgr Ewy Kędry: Magda Trzcionkowska i Michał Wąsowicz. Nagrodzone prace zostały wysłane przez Fundację najpierw do Łodzi, gdzie były ekspozowane na wystawie zorganizowanej w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej, a następnie do firmy będącej właścicielem praw autorskich do „Kubusia Puchatka” - Curtis Brown w Londynie.

Katarzyna Storoż

Wyniki

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych:

I grupa

1. Wojtek Filozof
2. Kamil Nasienniak
3. Grześ Grulich

II grupa

1. Tomek Kolanko
2. Dawid Chmurzewski
3. Patryk Sulikowski

III grupa

1. Sławek Juzwa
2. Maciej Sinicki
3. Jacek Jankowski

NIEMODLIN

Od ubiegłego piątku 79-letnia mieszkanka Brzęczkowic jest szczęśliwą posiadaczką skody fabii. Anna Sikorska wylosowała samochód w dorocznym konkursie prowadzonym przez Bank Spółdzielczy w Namysłowie.

Za oszczędzanie - samochód



Oszczędność płaćca

Ten jeden jedyny los, w którym była nagroda główna - samochód osobowy - wyciągnął spośród 40 tysięcy uczestniczących w Konkursie dla Oszczędzających mieszkańców domu dziecka. Oprócz samochodu skoda fabia, biorący udział w kolejnej edycji konkursu mieli możliwość wygrania ponad stu nagród rzeczowych - sprzętu gospodarstwa domowego o łącznej wartości 72 tysięcy złotych. Warunkiem uczestnictwa w konkursie było zgromadzenie na rachunku oszczędnościowym z wkładem terminowym co najmniej tysiąca złotych i utrzymanie ich do końca roku.

Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się 13 lutego w Banku Spółdzielczym w Niemodlinie. Laure-

atkę z rodziną przywitał dyrektor niemodlińskiego oddziału banku Witold Turowski. Na uroczystość przybyli również burmistrz Niemodlina Stanisław Chalimoniuk, członek zarządu BS Namysłów Ryszard Palmąka, wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej banku Józef Bardiński.

Jest dla mnie wielką przyjemnością wręczyć nagrodę główną w XII edycji naszego konkursu - mówi wręczając kluczyki Annie Sikorskiej Ryszard Palmąka. - Oby ten samochód długo służył pani i rodzinie. Dodatek do samochodu, olbrzymi bukiet kwiatów oraz dokumenty wręczył Józef Bardiński. - Dobrze się stało, że ten samochód trafił do Niemodlina a nie do Namy-

słowa, gdzie mieści się nasza centrala. Świadczy to o tym, że konkurs jest prowadzony rzetelnie i uczciwie - powiedział wiceprezes RN banku Józef Bardiński. - To cechuje polską spółdzielczość bankową.

Anna Sikorska z Bankiem Spółdzielczym w Niemodlinie jest związana od kilkudziesięciu lat. Do Brzęczkowic przyjechała z mężem w 1946 roku. Wcześniej mieszkała w okolicach Przemyśla. Ma dwóch synów. Jeden z nich - Władysław będzie współwłaścicielem skody wygranej przez Annę Sikorską. Taki był wynik narady rodzinnej.

- Pracowaliśmy całe życie w rolnictwie - mówi niezwykle wzruszona posiadaczka pachnącego jeszcze fabryką samochodu. - Zawsze odkładaliśmy zarobione w gospodarstwie pieniądze najpierw do SOP (Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowej), potem do Banku Spółdzielczego. O wygranej dowiedziałam się w ubiegły wtorek. Płakałam ze szczęścia. Nigdy nie przypuszczałam, że na stare lata spotka mnie takie szczęście. Szkoda, że mój mąż nie doczekał tej chwili.

To nie jedyna nagroda, jaką otrzymali oszczędzający w Banku Spółdzielczym w Niemodlinie. Jedną z nagród rzeczowych - sprzęt gospodarstwa domowego wylosowała Danuta Markowska z Tułowic. - Może teraz coś się zmieni - mówiła uśmiechnięta Danuta. - Nigdy nie miałam szczęścia czegoś wygrać.

Szczęśliwa zwyciężczyni

Lokalnym kapitałem bogaci się lokalne społeczeństwo

Rozmowa z Ryszardem Palmąką, członkiem zarządu Banku Spółdzielczego w Namysłowie



"Nowiny" - Kto może wziąć udział w konkursie?

R. Palmąka - Każdy. XII edycja Konkursu dla Oszczędzających ma szczególną cechę. Klient lokujący w naszym banku lokatę na okres trzech miesięcy, przy normalnym oprocentowaniu bierze automatycznie udział w konkursie i losowaniu nagród rzeczowych, których było 113. W tym samochód skoda fabia. Losowanie odbyło się przy wypełnionej publicznością sali widowiskowej namysłowskiego ośrodka kultury.

- Na jakim terenie działa wasz bank?

- Obecni jesteśmy w województwie dolnośląskim i opolskim.

- Jaka jest pozycja namysłowskiego banku?

- Bank Spółdzielczy w Namysłowie jest jednym z większych w Polsce. Pod względem sumy bilansowej nasz bank mieści się w granicach pierwszej dziesiątki. Zrzesza ponad 10 tysięcy członków.

- Co na to konkurencja?

- To, że wokół nas działają inne banki komercyjne, zupełnie nam nie przeszkadza. Bank spółdzielczy jest skazany na specyfikę terenu, który obsługujemy i tego „biedniejszego” klienta, drobniejszego, średniego przedsiębiorcy i tzw. detalistów.

- Czy złożone u was oszczędności są bezpieczne?

- Tak jak banki komercyjne jesteśmy objęci bankowym funduszem gwarancyjnym. Mamy zgromadzone wysokie fundusze własne. Spełniamy wszystkie ustawowe wymogi związane z wielkością kapitału w przeliczeniu na euro. Nie musimy na siłę kumulować środków na podnoszenie tych funduszy. Między innymi dlatego możemy dużo inwestować w nasze placówki.

- Nie czujecie zagrożenia po wejściu do Unii Europejskiej?

- Nie. Jesteśmy przygotowani na obsługę klienta w warunkach unijnych.

- Czym zachęacie klienta, aby korzystał z waszych usług?

- Atrakcyjnością świadczonych usług, stałymi opłatami za prowadzone usługi, niewysokimi prowizjami za przelewy. Warunki w sektorze bankowym proponowane przez naszą jednostkę są konkurencyjne w stosunku do każdego innego banku. Naszym mottem jest hasło: lokalnym kapitałem bogaci się lokalne społeczeństwo. Przecież środki wypracowane w postaci zysku zostają w terenie.

Tanie usługi - wysokie obroty

Rozmowa z Witoldem Turowskim, dyrektorem oddziału Banku Spółdzielczego w Niemodlinie



"Nowiny" - Może pan podać kilka liczb podstawowych wielkości ekonomiczno-finansowych za IV kwartał ubiegłego roku?

W. Turowski - Oddział namysłowskiego banku w Niemodlinie zatrudnia 19 osób. Prowadzimy ponad 6 tysięcy rachunków. Liczba udziałowców (członków) wynosi prawie dwa tysiące osób. Złożone depozyty sięgają ponad 10.580 tys. złotych. Kredytów udzielił na kwotę 6.600 tys. złotych. Nasz wynik finansowy brutto w IV kwartale zamknął się sumą 981 tys. złotych. Zysk w 2002 roku wyniósł 180 tysięcy złotych.

- Dlaczego połączyliście się z bankiem w Namysłowie?

- Do końca 1988 roku Bank Spółdzielczy w Niemodlinie był jednostką samodzielną. Jednak przepisy ustawowe wprowadziły określone minimum funduszu własnego banku. Ten bank, który nie miał 300 tysięcy euro, nie mógł funkcjonować. Nasz bank miał 300 tysięcy, ale złotych. Nie mogliśmy dalej liczyć na samodzielne funkcjonowanie. Poza tym układ sytuacji między 1990 a 98 spowodował, że bank miał straty w wysokości około 100 tysięcy złotych rocznie. Zaistniała konieczność, że znajdziemy sobie kontrahenta, z którym się połączymy albo skazujemy się na likwidację. Szukaliśmy jakiegoś bogatszego banku. Prowadziliśmy rozmowy z jednym z banków w Opolu, ale ich warunki były dla nas zbyt „depresyjne”. Podjęliśmy rozmowy z Bankiem Spółdzielczym w Namysłowie, który jednocześnie przetwarzał z bankami znajdującymi się w podobnej sytuacji jak nasz - w Byczynie, Pokoju i Lasowicach. Skutek był taki, że te cztery banki połączyły się z placówką w Namysłowie. Przez to powstał najsilniejszy w południowo-zachodniej części Polski bank spółdzielczy. W Niemodlinie powstał oddział. Program naprawczy pozwolił na uzyskanie pożyczki na remont naszej placówki z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Odręmontowaliśmy również placówkę w Tułowicach.

- Jakie inne korzyści, oprócz remontu placówek, przyniosło połączenie z Namysłowem?

- Będąc samodzielnym bankiem mogliśmy udzielać kredytów o maksymalnej wysokości 20 tysięcy złotych. Teraz to się zmieniło i nie musimy jak dawniej wozić klientów, którzy potrzebowali większego kredytu, do innych banków. Obecnie mamy mało udzielonych kredytów. Związane to jest z załamaniem gospodarki w Niemodlinie i Tułowicach. Zamknięto wszystkie duże zakłady. Zwiększyła się dostępność do naszej placówki. Nie szukamy oszczędności poprzez zwalnianie pracowników, tak jak banki komercyjne, które znajdują się w Niemodlinie, tylko utrzymujemy koszt usług na takim poziomie aby rosły nam obroty. Na tanich usługach i wysokich obrotach zapewniamy kilku osobom pracę. Zysk jest podwójny. Pracujemy na wydłużonym dniu, także w soboty, kiedy sąsiednie banki komercyjne są zamknięte.

- To jakie jednostki obsługujecie?

- W grudniu wygraliśmy przetarg na obsługę budżetu gminy Niemodlin. Pokonałyśmy banki komercyjne niższymi kosztami obsługi. Od kilku lat naszym klientem jest Urząd Gminy w Tułowicach.



TUŁOWICE

Natalia Kryjom z Niemodlina i żeński kwartet „Nastolatki” z Otmuchowa laureatami II Festiwalu Piosenki z Serduszkim

Walentynkowe śpiewanie

W przeddzień walentynek Tułowicki Ośrodek Kultury gościł uczestników drugiego festiwalu piosenki o miłości i przyjaźni. Przez kilka godzin na scenie swoje wokalne umiejętności prezentowało 29 solistów i 11 zespołów z Opola, Niemodlina Otmuchowa, Białej, Łambinowic, Przylesia, Szydłowa i oczywiście gospodarzy z Tułowic.

Po ogłoszeniu wyników i koncercie finalistów wystąpiły gwiazdy Polsatu - ognisty żeński duet „Caro”. Wypełniona publicznością sala widowiskowa TOK-u gorąco oklaskiwała laureatów i piosenki gwiazdy muzyki „lekkiej, łatwej i przyjemnej”.



Natalia Kryjom z Niemodlina udziela wywiadu



„Nastolatki” z Otmuchowa



Wspaniała publiczność

- Jest to druga edycja festiwalu - mówi Waldemar Kołaczyk, dyrektor Tułowickiego Ośrodka Kultury. - Jeszcze przed pierwszą edycją zastanawialiśmy się, jaki wybrać festiwal? Namnożyło się ich tak dużo, że nie wiedzieliśmy w co „uderzyć”. Doszliśmy do wniosku, że oprócz pieniądza to miłość rządzi światem. Postanowiliśmy zrobić coś o miłości. Wyszedł nam walentynki i festiwal piosenki o miłości, przyjaźni i dobrym sercu. Tak powstał Festiwal Piosenki z Serduszkim.

Marzeniem dyrektora Kołaczyka jest, aby ten festiwal z roku na rok zataczał coraz szersze kręgi i był coraz bardziej znany w województwie. 13 lutego w Tułowicach o pierwsze miejsce rywalizowało kilkadziesiąt osób od 13 do 60 lat, z powiatu opolskiego, nyskiego, prudnickiego i brzeskiego. - Zaczęliśmy od festiwalu gminnego - wspomina dyrektor Kołaczyk. - A dziś, między innymi dzięki sponsorom, którzy ufundowali wspaniałe nagrody, impreza nabrała większego formatu.

A było o co „śpiewająco” walczyć. Zdobywczyni pierwszego miejsca Natalia Kryjom (córka Marka Kryjoma z zespołu „Piersi”) otrzymała wysokiej klasy bezprzewodowy



Śpiewają „Szydłowlanki”

mikrofon. Wykonała dwa trudne utwory jazzowe. Być może za kilka lat Anna Maria Jopek będzie miała nową konkurentkę. Otmuchowski żeński kwartet „Nastolatki” otrzymał wzmacniacz estradowy z mikrofonem.

Po kilkugodzinnym przesłuchaniu jury pod kierownictwem Mariusza Dudy z Opola ogłosiło wyniki, na które z niecierpliwością czekali wszyscy wykonawcy oraz publiczność. Oprócz pierwszych trzech miejsc w kategorii solistów i zespołów, jury postanowiło przyznać również po trzy wyróżnienia. Walentynkowy klimat podczas całej imprezy doskonale podtrzymywał prowadzący festiwal Jacek Sopol.



Duet „Caro” bawił publiczność

jp



„Abakadabra” z Tułowic



Małgorzata Grus z Opola

Wyniki

kategoria solści

- 1 m. - Natalia Kryjom z Niemodlina
- 2 m. - Małgorzata Grus z Opola
- 3 m. - Joanna Grocholska z Otmuchowa

wyróżnieni

- Alicja Kalinowska z Opola
Magdalena Drobek z Tułowic
Jagoda Janus z Tułowic
Justyna Sypień z Łambinowic

kategoria zespoły

- 1 m. - „Nastolatki” z Otmuchowa
- 2 m. - „Abakadabra” z Tułowic
- 3 m. - nie przyznano

wyróżnieni

- „Szumiący Bór” - Tułowice
„Szydłowlanki” - Szydłów
„Zalesianie” - Zalesie

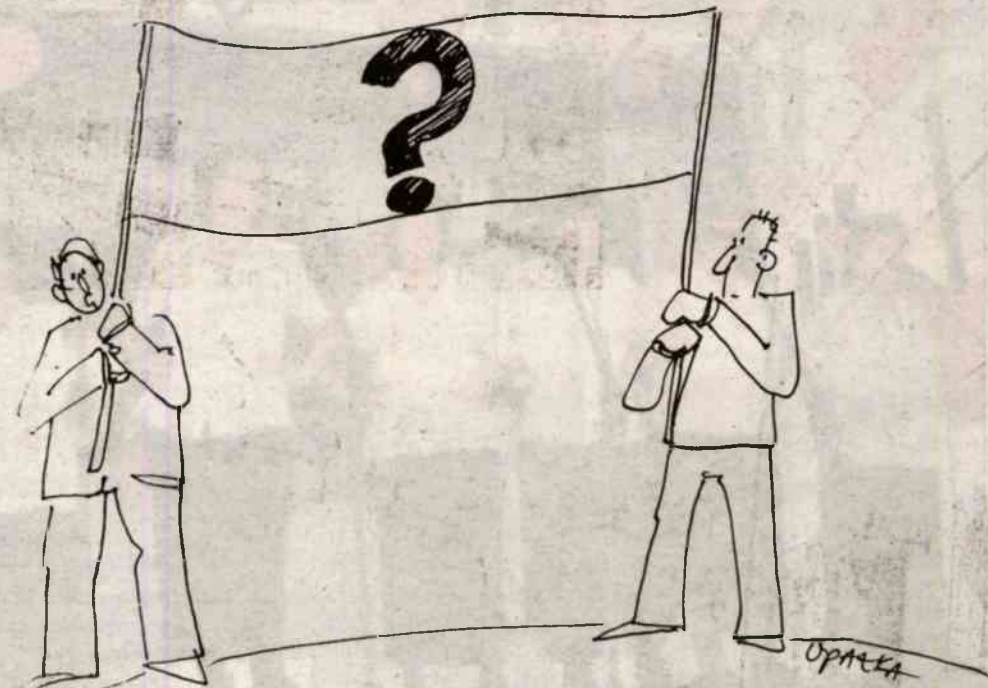


Justyna Sypień z Łambinowic

GŁUCHOŁAZY

Podczas prapreferendum lokalni przedsiębiorcy będą mieli swoje żniwa

Szansa na sukces



Władze Głucholaz wspólnie z Ośrodkiem Badań Wyborczych (OBW) z Warszawy planują przeprowadzenie prapreferendum europejskiego. Impreza połączona z częścią artystyczną odbędzie się w dniach 24-25 maja.

Ośrodek Badań Wyborczych był już wielokrotnie współorganizatorem tego typu medialnych wydarzeń, m.in. podczas prawyborów prezydenckich i parlamentarnych w Nysie. Gmina Głucholazy została wybrana na miejsce organizacji prapreferendum, ponieważ obecnie zajmuje trzecie miejsce w kraju pod względem reprezentatywności.

Politycy i dziennikarze

Zdaniem burmistrza Edwarda Szupryczyńskiego dla gminy jest to niewątpliwie ogromna szansa na zaistnienie w ogólnopolskich mediach. - Sam byłem uczestnikiem podczas prawyborów prezydenckich w Nysie, tak że wiem ile miasto może zyskać przez taką promocję. Jest to również okazja dla lokalnych przedsiębiorców, ludzi biznesu, handlu, hotelarzy, bo to dla nich będą żniwa, kiedy zjadą się tu politycy i dziennikarze z całej Polski - twierdzi burmistrz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Mariusz Migala słusznie zauważa, że takie prapreferendum jest wydarzeniem historycznym, bowiem Polska do Unii będzie przystępowała tylko raz.

- Na pewno przygotowując się do imprezy będziemy korzystali z doświadczeń Nysy. W kampanii zachęcającej mieszkańców gminy do głosowania

powinniśmy się skierować przede wszystkim do mieszkańców wsi. Jeśli są bowiem wątpliwości co do idei integracji to dotyczy to głównie tematów rolnictwa. A gmina Głucholazy to ponad 10 tys. mieszkańców wsi - twierdzi przewodniczący.

Wynik pójdzie w Polskę

Podczas prawyborów odbywać się będzie wiele imprez towarzyszących, które początkowo planowane były w innych terminach. Coroczne Dni Głucholaz, które miały odbyć się w lipcu, przełożono na czas prawyborów. Również ogólnopolski turniej szachowy z udziałem wielu znanych polityków zostanie rozegrany w tym czasie. Są również

plany aby do części artystycznej zaangażować zaprzyjaźnione zespoły z miast partnerskich z Niemiec i Czech.

Jak wiadomo organizacja takiej imprezy wiąże się ze sporymi wydatkami. Jak zapewnia jednak burmistrz miasto ma zapewnione środki na ten cel. Dodatkowo władze miasta starają się pozyskać pieniądze od rządu. - Piszemy różne pisma, próbujemy uzyskać środki niekoniecznie używając nazwy prapreferendum, bo ktoś powie, że stricte takiego programu nie ma. Jeżeli jednak dla naszego rządu istotny jest wynik jaki pójdzie w Polskę, to powinni nam pomóc w przygotowaniu tej imprezy - mówi burmistrz.

Tomasz Romaniak

Co jest grane w CKiR?

Burmistrz Głucholaz zaprasza wszystkich przedsiębiorców z terenu miasta i gminy Głucholazy na spotkanie w dniu 18 lutego 2003 r. o godz. 17.00 do sali widowiskowej Domu Kultury przy ulicy Bohaterów Warszawy 7.

Podczas spotkania zostaną omówione następujące tematy:

1. Koncepcja utworzenia Rady Biznesu
2. Promocja gminy w związku z planowanym prapreferendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej
3. Strategia przeciwdziałania bezrobociu

Dom Kultury zaprasza

serdecznie wszystkich sympatyków brydża na spotkanie w dniu 20 lutego 2003 r. o godz. 16.00.

tr

Z policyjnej kroniki

O dużym pechu może mówić pewien mieszkaniec Głucholaz. W ciągu jednego miesiąca złodzieje włamywali się do jego mieszkania dwukrotnie. Za pierwszym razem z domu wynieśli wieżę stereo o wartości 700 złotych, a po tygodniu ich łupem padły wędki, kasety magnetofonowe, pilot do telewizora i budzik. Tym razem straty oszacowano na 420 złotych.

Nieznany sprawca, wykorzystując nieuwagę lokatorów mieszkania skradł portfel. W portfelu znajdowało się 70 złotych i karta bankomatowa. Następnie, przy użyciu skradzionej karty, złodziej podjął 800 złotych z bankomatu w Nysie. Nie wiadomo skąd znał pin.

W nocy z 3 na 4 lutego miało miejsce kolejne włamanie. Nieznany dotąd sprawca, wylamując drzwi wejściowe głucholazskiego gimnazjum nr 1 dostał się do budynku. Jego łupem padł telewizor, magnetowid i czajnik bezprzewodowy. Straty szkoły wynoszą około 1600 złotych.

Mniej szczęścia mieli złodzieje grasujący na terenie kompleksu ogrodów działkowych. Głucholaska policja złapała dwóch mężczyzn i jedną kobietę próbujących sforsować drzwi jednej z altanek. Obecnie policja ustala pokrzywdzonych działkowców.

W Konradowie nieznany sprawca włamał się do stodoły rolnika, z której skradł cegły klinkierówki, siłnik do gietarki hydraulicznej oraz przewody miedziane. Poszkodowany rolnik oszacował straty na 1700 złotych.

W nocy z 12 na 13 lutego wspólny patrol, złożony z policjanta i funkcjonariusza straży granicznej złapał na gorącym uczynku dwóch mieszkańców Głucholaz, którzy przy użyciu łomu usiłowali włamać się do sklepu spożywczego. W związku z tym, że sprawcy są recydywistami, którzy niedawno wyszli na wolność zastosowano wobec nich środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

W ostatnim czasie głucholaska policja miała również sporo pracy z powodu nietrzeźwych kierowców. Niechlubny rekord należy do pewnego rowerzysty z Bodzanowa. W wydychanym powietrzu policyjny alkomat wskazał 2,70 promila.

Inny rowerzysta, zatrzymany przez policję 10 lutego, mieszkaniec Wilamowic miał tylko 1,97 promila w wydychanym powietrzu.

Policja zatrzymała również kierowców samochodowych. Tu rekord należy do mieszkańca Głucholaz. Prowadził samochód mając we krwi 1,24 promila alkoholu.

tr

W mieście powstaną sale gimnastyczne

Więcej sportu

Szkoły podstawowe w Głucholazach będą miały nowe sale gimnastyczne. Spotkanie, na którym przedstawiono plany inwestycyjne związane z realizacją tych zadań, odbyło się w miniony piątek.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele Rady Rodziców, nauczyciele oraz władze miasta. Przy Szkole Podstawowej nr 1 ma powstać nowa sala gimnastyczna, natomiast druga szkoła na salę planuje zaadaptować istniejącą halę produkcyjną.

Na wstępie spotkania głos zabrał dyrektor szkoły Stanisław Wołochowski, który przedstawił obecną sytuację, oraz oczekiwania wszystkich zainteresowanych. - Od kilku lat mówi się tylko o planach, wydaje się pieniądze, a efektu nie ma żadnego - zaznaczył dyrektor.

Szczegółową informację o planowanych inwestycjach przedstawił przewodniczący komisji oświaty Wilhelm Zielonka. - Konieczne są nie tylko sale przy szkołach, ale również pełnowymiarowa hala

sportowa dla wszystkich mieszkańców Głucholaz - twierdzi przewodniczący.

Obecny na spotkaniu burmistrz Głucholaz Edward Szupryczyński zaznaczył, że przy konstrukcji budżetu zostały zaplanowane środki na te zadania. Pieniądze będą pochodziły z emisji obligacji. Termin wykonania tych prac ma zamknąć się w okresie 2-3 lat.

- W budżecie jest kilka zadań oświatowych i mam nadzieję, że Rada Miejska przyjmie te propozycje jako priorytetowe dla naszej gminy. Sądzę, że obecna rada w sposób dojrzały podchodzi do spraw związanych z rozwojem naszych dzieci i wprowadzenie kolejnych godzin kultury fizycznej będzie mogło przebiegać planowo w naszej gminie, i w odpowiednich warunkach - twierdzi burmistrz.

Podczas dyskusji zarówno rodzice, nauczyciele jak i radni podkreślali, że są gotowi włączyć się czynnie do tych działań.

tr

GŁUCHOŁAZY

Zależy nam na kształceniu młodzieży

Jest kompromis

Budynek Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bohaterów Warszawy zachowa swój edukacyjny charakter. Są również plany, aby część budynku zaadaptować na filię ogniska plastycznego. Takie decyzje zapadły podczas wtorkowego spotkania władz miasta z radnymi powiatowymi.

Historia konfliktu

Przypomnijmy: 31 stycznia radni powiatowi podjęli uchwałę o przeniesieniu do jednego budynku głuchotaskiej młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Planowano, że od następnego roku szkolnego LO będzie się mieścić przy ul. Kolonii Kaszubskiej, wspólnie ze szkołą zawodową. Natomiast w budynku po liceum miało by się znajdować ognisko plastyczne, wydział komunikacji i filia Powiatowego Urzędu Pracy.

- Cała sprawa ciągnie się już od 2 lat. Wtedy to poprzednia Rada Powiatowa podjęła uchwałę o powołaniu Zespołu Szkół Średnich w Głuchotaskach, który miał się składać z kilku szkół znajdujących się obecnie w 2 budynkach. Jednocześnie był taki zapis, że w sytuacji małego naboru do tych szkół miało nastąpić przeniesienie całego zespołu do jednego budynku. Na dziś nabór jest duży, niespełniona więc została przesłanka o połączeniu szkół - tłumaczy przewodniczący komisji oświaty Wilhelm Zielonka.

Liceum zostaje

W wyniku licznych interwencji, sprzeciwiających się uchwale, do-



Czy ten budynek pójdzie pod młotek?

szło do spotkania władz miasta z radnymi powiatowymi. Ustalono, że młodzież ucząca się w LO pozostanie w dotychczasowym budynku przy ul. Bohaterów Warszawy. Jednocześnie zostałyby tu

przeniesiona filia ogniska plastycznego, która obecnie znajduje się na głuchotaskim rynku.

Burmistrz Edward Szupryczyński podkreśla, że jest zadowolony z uzyskanego kompromisu. - Przede wszystkim zależy nam wspólnie na kształceniu młodzieży, i to niezależnie czy jest to zadanie powiatu, czy gminy. Spotkanie potwierdziło wspólną wolę. Do zaakceptowania mogłoby być przeniesienie ogniska plastycznego do budynku liceum, pod warunkiem że LO zostanie na swoim miejscu - twierdzi burmistrz.

Sprzedać lub wydzierżawić

Co ewentualnie będzie z budynkiem po ognisku plastycznym, na razie nie wiadomo, prawdopodobnie powiat chce go sprzedać bądź wydzierżawić. W ten sposób nie będzie musiał utrzymywać trzech obiektów na terenie Głuchotask.

Jedynym niezadowolonym z wyników negocjacji wydaje się być kierownik ogniska plastycznego. - Przeniesienie ogniska z rynku do budynku w mniej reprezentatywnej części miasta jest na pewno degradacją tej placówki. Wkrótce życie kulturalne Głuchotask zaniknie - twierdzi Mirosław Żurawski.

Ostatnie słowo należy jednak do Rady Powiatu, podjęta uchwała ma bowiem wejść w życie z dniem 1 sierpnia. Aby decyzje, które zapadły podczas spotkania były wiążące, radni muszą uchylić powyższą uchwałę.

Tomasz Romanlak

MS



Do realizacji wszystkich pomysłów przydałby się sponsor

Ciekawe fotki

Na niecodzienny pomysł promocji swojego miasta wpadli dwaj mieszkańcy Głuchotask: Mirosław Szoldrowski i Tomasz Wycisk. Od niedawna w Centrum Informacji Turystycznej można oglądać wystawę ich autorstwa pod tytułem: „Głuchotaski w fotografii”.

- Obaj jesteśmy fotografami z zamiłowaniem, z tym że Tomek robi zdjęcia artystyczne. Kiedyś podczas przeglądania jego zdjęć zrodził się pomysł, aby owoc jego pracy pokazać szerszej publiczności - opowiada Mirosław. Panowie jak postanowili, tak zrobili.

Wystawa zdjęć, ukazująca walory Głuchotask, ma przede wszystkim promować region wśród turystów.

Jednak zdaniem organizatorów powinni ją zobaczyć również mieszkańcy Głuchotask, którzy na co dzień nie zawsze mają czas aby dostrzec piękno swojego miasta.

Warto podkreślić, że całe przedsięwzięcie finansowane jest z prywatnych funduszy dwóch pasjonatów. - Jest koncepcja, aby całą akcję rozszerzyć. Chcemy dołączyć do zdjęć również inne rzeczy, jak na przykład ciekawostki z życia Głuchotask czy wywiady z wybitnymi i znanymi mieszkańcami naszego regionu - dodaje Mirosław. Jednak aby tak się stało przydałby się sponsor, który przynajmniej w części pomógłby zrealizować interesujące pomysły.

tr

Nowy dyrektor rozpocznie pracę 1 marca

Obsadzanie stanowisk



Kto będzie szefem tego obiektu?

Już wkrótce mieszkańcy Głuchotask dowiedzą się kto zostanie nowym dyrektorem Centrum Kultury i Rozrywki. Poprzedni dyrektor został zwolniony z powodu braku koncepcji rozwoju kultury.

Władze miasta ogłosiły konkurs na stanowisko dyrektora CKiR. Zgłosiło się aż jedenastu kandydatów, nie tylko z Głuchotask. Pięciosobowa komisja przeprowadzi rozmowy kwalifikacyjne z wybranymi kandydatami. Nowo wybrany dyrektor rozpocznie pracę prawdopodobnie od 1 marca 2003 roku.

Problem jest natomiast z obsadze-

niem stanowiska naczelnika Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego. W tym przypadku również ogłoszono konkurs, lecz nikt się nie zgłosił. Powodem takiej sytuacji zdaniem burmistrza Edwarda Szupryczyńskiego jest trudna sytuacja oświaty.

- Decyzje podejmowane na tym stanowisku są często trudne i niepopularne. Postaram się jednak ten problem rozwiązać. Być może stanowisko obejmie jedna z osób, które zgłosiły się do konkursu na dyrektora CKiR - twierdzi burmistrz.

tr

TUŁOWICE

Dzieci dzieciom

W sobotę odbył się koncert zorganizowany przez stowarzyszenie „Nowe Życie” dla dzieci z Tułowic. Wystąpił dziecięcy zespół Arka, zespół młodzieżowy a także gość specjalny - solista Lonnie Haye z Wielkiej Brytanii.

Głównym celem stowarzyszenia jest szeroka pomoc osobom, rodzinom biednym i zagrożonym patologiami. Podczas koncertu prezentowano utwory z repertuaru m.in. Arki Noego i inne pieśni chrześcijańskie. Stowarzyszenie, na czele którego stoi małżeństwo Irena Kulak (prezes) i Jarosław Kulak (wiceprezes) przygotowało również około 200 paczek z prezentami (zabawki, słodycze, odzież) od dzieci z Gliwic dla dzieci z Tułowic. Organizację wsparli biznesmeni ze Śląska.

Pani Kulak zna sytuację materialną wielu rodzin ponieważ sama prowadzi działalność gospodarczą w regionie i postanowiła wspomóc środowisko lokalne. Około 200 rodzin otrzymało bilety uprawniające do odbioru paczek, które stowarzy-



Występ zespołu

szenie rozprowadziło za pośrednictwem miejscowego ośrodka pomocy społecznej. Sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Tułowicach pękała w szwach. Po koncercie wszystkie paczki zostały rozdane a wychodzący mogli skorzystać z przekąski przygotowanej przez organizatorów.

MS

Nasze umiejętności Twoje oszczędności

gazety, czasopisma, książki, broszury,
foldery, ulotki, plakaty, papiery firmowe,
druki typowe i indywidualne, samokopiujące,
elementy opakowań, reklamy prasowe...



vektor
studio
poligrafia - drukarnia

Nysa, ul. Piłsudskiego 62
(biurowiec OPEX)
tel. 433 44 10

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



organizuje kursy w/g kat. **A1, A i B**

- **szkolenie teoretyczne** obejmuje obsługę programu komputerowego stosowanego na egzaminie
- **szkolenie praktyczne** odbywa się także po trasach egzaminacyjnych w Opolu
- **samochody szkoleniowe** Fiaty Punto II
- **możliwość zapłaty w ratach**

RATY!
30 zł/miesiąc

INFORMACJA I ZAPISY



433 15 07
0602 136 790

WYKŁADY: w poniedziałki i środy w godz. 16:00-18:00
Zespół Szkół Technicznych (Budowlanka) ul. Chopina 4
BIURO: Nysa, ul. Bohaterów Warszawy 5

Najbliższy kurs : 19.02.2003 i 24.02.2003 r.

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMY ELPIGAZ



AUTO SALACHNA

AUTO NA GAZ

MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW BENZYNOWYCH WSZYSTKICH TYPÓW I POJEMNOŚCI

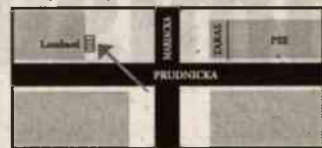
- HOMOLOGACJE
- GWARANCJA NA INSTALACJE 1 ROK LUB 60 TYS. KM
- RATY !!! BEZ ŻYRANTÓW I PIERWSZEJ WPLATY
- JUŻ W LUTYM ROZPOCZYNAJEMY MONTAŻ INSTALACJI SGI (sekwencyjny wtrysk gazu)
- NAJLEPSZE INSTALACJE DOSTĘPNE W POLSCE

- MECHANIKA POJAZDOWA (osobowe, ciężarowe)
- DIAGNOSTYKA I REMONTY SILNIKÓW
- ELEKTROMECHANIKA
- OBSŁUGA FIRM
- BEZPŁATNA WYMIANA OLEJU

AUTO SERVICE JAN SALACHNA
Nysa ul. Bolesława Śmiałego 3
(obok hurtowni metalowej "Krab")
tel. 433 89 33, tel. kom. 0 501 397 133
e-mail: auto_gaz@o2.pl

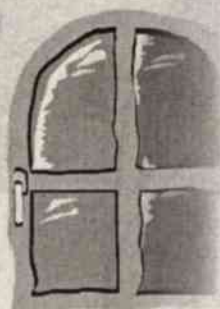
Lombard

natychmiastowe pożyczki pod zastaw
RTV, AGD, TEL. KOMÓRKOWYCH, SAMOCHODÓW, NIERUCHOMOŚCI



KOMIS
RTV, AGD

48-304 NYSA UL. MARIACKA * CZYNNE PN-PT 9-17, SOB 9-14



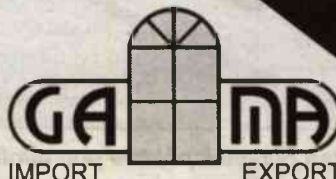
DAKO
FABRYKA OKIEN

SALON SPRZEDAŻY NYSA UL. GRZYBOWA 3
TEL. 433 09 70, 433 95 99

PROMOCJA ZIMOWA NA OKNA PCV

MONTAŻ ROLET MATERIAŁOWYCH
WEWNĘTRZNYCH - GRATIS!

10 lat
gwarancji
RATY



RABAT
NA OKNA
do 20%

Głucholazy, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74
Nysa, ul. Wincentego Pola 2 (boczna Piastowskiej), tel./fax 448 43 53

OKNA I DRZWI

- SPRZEDAŻ
- DORADZTWO
- MONTAŻ



559,-
BRUTTO

Z PCV

PARAPETY * ROLETY * ALUMINIUM
OFERUJEMY TROCAL COMFORT
TRZY SYSTEMY PCV: IDEAL 2000 KÖMMERLING

APTEKA ZATRUDNI
magistra FARMACJI
lub technika farmacji
na terenie Nysy.
Tel. 0604 179 987.

PRACA

Poszukujemy osób do pracy
w sklepie spożywczym:

- kierownik
- magazynier
- kasjerka
- sprzedawca wędlin

Podania prosimy składać w
PHU Colo Market
Korfantów, ul. Wyzwolenia 2

Podania powinny zawierać
CV i list motywacyjny.

SPRZEDAM

CITROEN C-15D (1999 r.)
1,8 Diesel, 5 osobowy, biały.
Tel. 0607 858 172

RABAT ZIMOWY



48-300 Nysa
ul. 22 Stycznia
tel. 077 433 10 00,
0 603 86 84 15

OKNA I DRZWI

Z PCV, DREWNA I ALUMINIUM
ROLETY

WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

BRAMY GARAŻOWE

- POMIAR
- MONTAŻ
- SPRZEDAŻ RATALNA

PROFILE 3, 4, 5 KOMOROWE



WWW
internecie

www.nowinynyskie.com.pl

odwiedź naszą stronę

MEBLE!!! DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY!!!

POKOJOWE, BIUROWE, WYPOCZYNKOWE, SYPIALNE, KUCHENNE

- projektujemy meble na życzenie klienta
- transport w Nysie i okolicach - gratis
- pomoc przy wnoszeniu - gratis
- stały asortyment najlepszych producentów
- atrakcyjny system ratalny
- mnóstwo zadowolonych klientów

MEBLE
MEBLE
MEBLE

NYSA,
ul. Grodkowska 40
tel. 433 48 52

ZAPRASZAMY od 9.00 do 19.00
w soboty od 9.00 do 15.00



CENTRUM SPRZEDAŻY
WYKŁADZIN, DYWANÓW, CHODNIKÓW, TAPET I FARB

PERS Na terenie Nysy dostawa bezpłatna

NYSA ul. Piłsudskiego 40, tel. 433 27 77 w. 367
NYSA ul. Chodowieckiego 9, tel. 433 34 50
GŁUCHOŁAZY ul. Papiernicza 2/1, tel. 439 67 28

Raty
bez żyrantów

ZAPRASZAMY
pon. - piątek 10.00 - 18.00
w soboty 9.00 - 14.00

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„STELLA”



Ireneusz Drobik
Kom. 0606 152 313
Tel. 433 15 86

WYKŁADY W L.O. CAROLINUM

I piętro, sala nr 5 - budynek B, ul. Sobieskiego 2
WYKŁADY - WTÓREK, CZWARTEK godz. 16.00
zapisy na bieżąco u wykładowcy
ferie, wakacje godz. 11.00



POKRYCIA DACHOWE

ORYGINALNE BLACHY DACHÓWKOWE

DACHÓWKA CERAMICZNA

BALEX METAL
18,90^{brutto} zł/m²
TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM - GRATIS

* PROMOCJA WAŻNA DO 28.02.2003 r.

Nysa, ul. Nowowiejska 3
tel./fax 435 5365

Roben
W promocyjnych cenach

ogłoszenia drobne

Drukarnia „ARPOL”

 48-385 Otmuchów, ul. Krokusowa 2
tel./fax 431 55 44, tel. 431 44 77
48-300 Nysa, ul. Rynek 36 b
tel. 435 54 63

804/nn

DYWANOCZYSZCZENIE - tapicerka
- ciśnieniowo - profesjonalnie - kar-
cherem - 433 60 90; 0602 584 426.

71nn

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
- ciśnieniowo. Solidnie - Karcherem
- 433 73 36, 435 89 60

33B

SIATKI ogrodzeniowe.
Producent - 435 79 06.

29/NN

INTROLIGATORSTWO - wszelkie
oprawy; **POLIGRAFIA - wszystkie**
druki do FA3; **OPAKOWANIA - z**
tektury litej i falistej. 48-300 Nysa,
Al. Wojska Polskiego 65. Tel./fax
433 32 29, kom. 0604 425 873.

4/NN

MATEMATYKA - korepetycje
każdy poziom nauczania
Tel. 448 60 07.

opm

ZERTYFIKAT DEUTSCH
GOETHE INSTITUT
KURS PRZYGOTOWUJĄCY
DO EGZAMINU ZD-GI
POD NADZOREM DOKTORA
METODYKI Z NIEMIEC
SZKOŁA JĘZYKÓW „EURO”
Nysa, tel. 433 43 31

167nn

KREDYT GOTÓWKOWY
PEWNIENIE I SZYBKO
BEZ OPŁATY WSTĘPNEJ
I PORĘCZCIELI

 - osoby samotne do 3000,-
- małżeństwo do 9000,-
* wymagany dochód to 600 zł netto
* oprocentowanie efektywne
od 14,3% rocznie
* wiek do 75 lat

CHROBRY
NYSA,
UL. PIŁSUDSKIEGO 40
V p. pok. 510
tel. 448 67 52
433 30 58 wew. 371
tel. 0607 700 317
OD POWIĘDZIALKI DO PIĄTKU
CZYNNE OD 9.00 DO 17.00

PROFESJONALNY montaż GAZU -
Skoroszyce - 431 80 31, 0604 697 726,
ceny netto GAŻNIK od 900 zł, wtrysk
mono od 1.000 zł, wielopkt od 1.250
zł; system wtrysku smart BRC 3.000
zł; DGI Holenderski 3.200 zł; SGI se-
kwencyjny 4.100 zł, diagnostyka kom-
puterowa B + GAZ.

8514a

VIDEOFILMOWANIE - 433 49 32;
0602 44 19 37.

8551

PRZEWÓZ osób - 0602 136 790;
433 1507.

20/NN-a

WESELA - wesela - bale! Zespół
„AKORD” - 435 84 79; 0606 458
278; 0606 352 881.

24/NN

PROJEKTOWANIE, nadzór budo-
wy. Tel. 435 37 54; 435 38 61.

04-po

Domowa NAPRAWA lodówek -
zamrażarek - klimatyzacji.
Tel. 435 51 16.

8515

Przyjęcia WESELNE i inne.
Najlepiej - Najtaniej!
ASTRA Goświnowice - tel. 435 62 66.

142B

KOMPUTEROWE przepisywanie
tekstów, prac magisterskich i inne.
Tel. 433 25 80.

37nn-a

„BIAŁY DOM” Wierzbice - WE-
SELA - noclegi - 4310 639; 0604
292 348.

204

HURTOWNIA zatrudni przedstawi-
cieli handlowych z własnym samo-
chodem osobowym. Tel. 076/854
07 31 od 9.00 do 16.00.

95/NN-c

Organizacja PRZYJĘĆ weselnych.
„Malibu” Nysa - 431 00 57.

379

SKRZYPEK - śluby kościelne -
0501 171 881.

1483

VIDEOFILMOWANIE - fotografo-
wanie - promocja - 433 14 33; 0604
188 246.

541

Sprzedam MIESZKANIE 4-pokojo-
we, 74 m kw., I piętro w Grodko-
wie. Tel. 0604 648 701.

HK-6

Sprzedam SUKNIE ŚLUBNĄ -
rozm. 38 z dodatkami.
Tel. 433 6050; 0692 617 049.

HK-6a

TRANSPORT - combi
- 0604 188 246.

541a

KOREPETYCJE - j. NIEMIECKI.
Tel. 433 62 23.

JC-6

Domowa NAPRAWA lodówek -
zamrażarek - klimatyzacji.
Tel. 435 86 61; 0505 660 785.

1492

NIEMIECKI - korepetycje, matura
- 433 70 43.

1426a

ZIEMIĘ, ok. 2 ha - okolice Otmu-
chowa (również nieużytki) - KU-
PIĘ. Tel. 431 42 63; 435 29 35.

1494

Dyplomowany BIOENERGOTERA-
PEUTA - usuwanie blokad przebie-
gu energii - wspomaganie proce-
su leczenia chorób - masaż chiń-
ski. Tel. 408 75 58; 0601 576 413.

1496

REKLAMA - szyldy - 433 14 33;
0604 188 246.

541-b

Adaptacje - REMONTY - wykoń-
czenia - 0606 935 267.

1499

REGIPSY - kafelkowanie - remon-
ty - 433 77 76; 0604 679 736.

1503

KAFELKI - hydraulika - gładzie -
433 52 71 wieczorem.

1510

Sprzedam sadzonki WIERZBY ener-
getycznej (opał co.) - 431 70 74.

1515

Sprzedam ŻUKA kontener - 500 zł;
BARAK budowlany - 0602 686 279.

163/NN

KREDYTY BANKOWE - Gotówko-
we do 30.000 zł - Bez poręczycie-
la do 6.000 zł. Nysa, ul. Wolności
2, tel. 435 53 85.

166/NN

Kompleksowe REMONTY miesz-
kań - 0503 750 133.

1521

OGRÓDEK działkowy 3,5 ar, alta-
na murowana, Al. Wojska Polskie-
go - sprzedam. Tel. 0601 050 521.

1525

MIESZKANIE do wynajęcia - 48 m
kw. - tel. 431 42 61.

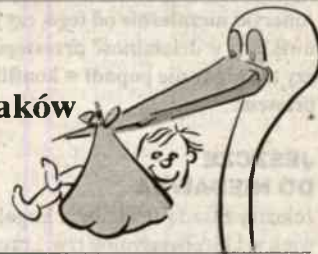
1526

Szkoła Języków „EURO” - kurs
niemieckiego i angielskiego, pod-
stawowy - przyspieszony. Nysa,
tel. 433 43 31.

167nn-a

DUŻY WYBÓR ODZIEŻY CIĄŻOWEJ
ODZIEŻ DLA PUSZYSTYCH PAŃ
WSZYSTKO DLA DZIECKA

- odzież
- zabawki
- akcesoria dla niemowlaków
- wózki
- meble dziecięce
- obuwie

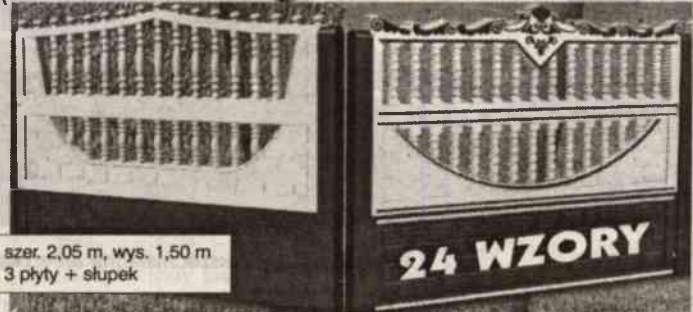

 Zapraszamy do sklepów MIRADO w Nysie,
ul. Celna 3 oraz Celna 5. Tel. 435 12 39.

TRAFIKA
NYSA, UL. CELNA 10

KSERO

DRUKI

REKLAMOWE
WIZYTÓWKI
OGRODZENIA BETONOWE
OGRODZENIA METALOWE - KRATY, BRAMY, FURTKI
NAJWIĘKSZY PRODUCENT W REGIONIE
SPRZEDAŻ
(również ratałna)

STROBICE 10 k/Nysa
kierunek Opole
tel. 4357080
tel. 0602 426 414

 szer. 2,05 m, wys. 1,50 m
3 płyty + słupki
oraz wysokości 0,5m; 1,00m; 1,25m; 1,35m; 1,50m; 1,60m; 1,75m; 2,00m; 2,50m
100 mb o wysokości 1,5 m w cenie **od 2700 zł**
NOWOŚĆ - GOTOWE ELEMENTY PODMURÓWKI
DO SZYBKIEGO MONTAŻU POD SIATKĘ
FIRMA POSIADA BRYGADY MONTERSKE
POMIARY I KOSZTORYS - GRATIS

Czy Stanom Zjednoczonym grozi totalitaryzm? Na razie nie, chociaż władze federalne dziś są znacznie bardziej wścibskie niż kilka lat temu. Jednak coraz częściej pojawia się szpiegowskie oko „Wielkiego Brata”.

Taka dziś jest Ameryka

Życie w USA po pamiętnych zamachach terrorystycznych uległo licznym zmianom. W Stanach Zjednoczonych coraz częściej słychać głosy, że niektóre z tych zmian prowadzą kraj w objęcia utajnionego i niezwykle niebezpiecznego systemu szpiegowania, którego celem może być w zasadzie każdy mieszkaniec Ameryki niezależnie od tego, czy jest uwikłany w działalność przestępczą, czy też nigdy nie popadł w konflikt z prawem.

JESZCZE DO NIEDAWNA

żelazną zasadą inwigilacji kogokolwiek w USA był wymóg tzw. „probable cause”. Zgodnie z tą zasadą, władze mają prawo do zakładania podsłuchów, przeprowadzania rewizji i śledzenia wybranych osób pod warunkiem, że istnieje uzasadnione podejrzenie iż dana osoba popełniła lub zamierza popełnić przestępstwo.

Tuż po wydarzeniach z 11 września 2001 roku Kongres zatwierdził tzw. „Patriot Act” - zestaw przepisów dotyczących walki z terroryzmem. Pojawiła się też zaproponowana przez prokuratora generalnego Johna Ashcrofta inicjatywa o nazwie

domostwa.

W wyniku tych poczynań zasada „probable cause” została poważnie osłabiona. Dziś FBI (Federalne Biuro Śledcze) może stosować „środki nadzwyczajne” we wszystkich tych sytuacjach, w których - jej zdaniem - mamy do czynienia z walką z terroryzmem. Ponieważ decyzje o tym co

Dziś agenci FBI mogą zakładać podsłuch podejrzanym w wyniku „przeświadczenia”, że ktoś stanowi potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. W takich przypadkach nie musi się wypowiadać sąd, nie trzeba żadnych argumentów. Wystarczy „przeświadczenie”, które jest subiektywnym osądem władz a nie wynikiem sądowych rozważań.

jest walką z terrorystami a co nie leży w gestii władz, inwigilację na skalę uprzednio nielegalną można dziś wszcząć i prowadzić bez większych przeszkód i bez uzyskania uprzedniego zezwolenia ze strony odpowiedniego sądu.

CO TAKA INWIGILACJA

może obejmować? W zasadzie wszystko. Władze mają prawo podsłuchiwać rozmowy telefoniczne, przeprowadzać tajne rewizje, prze-

warto porównać procedurę zakładania podsłuchu telefonicznego przed kilkoma laty i dziś. Uprzednio, szczególnie po pamiętnej aferze Watergate, w wyniku której do dymisji podał się prezydent Nixon, podsłuchiwanie czyichkolwiek rozmów prowadzonych przez telefon było całkowicie nielegalne. Podsłuchiwać moż-

na było wyłącznie na mocy uzyskanej wcześniej zgody sądu, a wydanie takiej zgody zależało od tego, czy organa śledcze mogły skutecznie argumentować, że taki krok jest absolutnie konieczny.

Dziś agenci FBI mogą zakładać podsłuch podejrzanym w wyniku „przeświadczenia”, że ktoś stanowi potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. W takich przypadkach nie musi się wypowiadać sąd, nie trzeba żadnych ar-

wane zostało amerykańskie państwo pojawiło się wtedy, kiedy nowe przepisy zostały wyposażone w najnowszą technikę.

Jeszcze do niedawna bez większych zastrzeżeń tolerowany był fakt, że Amerykanie są coraz częściej obserwowani w miejscach publicznych. W sklepach, urzędach, bankach i wielu innych instytucjach powszechnie są stosowane „security cameras” - kamery cały czas nagrywające statyczny obraz danego miejsca.

Przez wiele lat cały ten podgląd wizualny miał charakter absolutnie bierny. Nikt się tym materiałem nie interesował, nikt nie zbierał żadnych informacji a zapis na taśmie wideo wykorzystywany był wyłącznie wtedy, kiedy ktoś popełniał jakieś przestępstwo. Szalony postęp techniki sprawił, że wkrótce wszystko to się zmieni w sposób, który na pewno nie będzie podobał się zwykłym obywatelom...

W KILKU MIASTACH USA

już dziś prowadzi się eksperymenty z „przeglądaniem” normalnego ru-

chu przechodniów przy wykorzystaniu programów komputerowych, które są w stanie rozpoznawać twarze posiadające „parametry” uprzednio wprowadzone do centralnej bazy danych. Niewiele czasu potrzeba na wprowadzenie elektronicznych kart identyfikacyjnych, dzięki którym każdy policyjny patrol będzie w stanie „skanować” ludzi i uzyskać natychmiastowy dostęp do przeróżnych informacji na ich temat. Prowadzone są zaawansowane prace z identyfikacją ludzi przez analizę zrenic i dłoni. W ten sposób pojęcie prywatności niektórych danych nieuchronnie ulegnie poważnej modyfikacji. Wszystko to nie jest sprawą odległej przyszłości.

Przekonał się o tym autor pojawiając się z aparatem fotograficznym przed wieżowcami w Nowym Jorku czy Chicago, który został zatrzymany przez agentów FBI. Legitymacja prasowa nie była wystarczającym argumentem do poruszania się ze sprzętem fotograficznym po centrum amerykańskich miast...

JOTPE



Na ulicach pojawiło się znacznie więcej samochodów ratownictwa medycznego



Wszechobecna i wszechwładna amerykańska policja

„Total Information Awareness”, której celem jest zachęcanie mieszkańców kraju do zgłaszania władzom wszelkich „podejrzanych lub budzących wątpliwości podejrzeń”. Dotyczy to szczególnie listonoszy, instalatorów telewizji kablowej, śmieciarzy i wszelkich innych grup zawodowych, które z definicji odwiedzają liczne

głądać historię kredytową wybranych osób, kontrolować pocztę elektroniczną, analizować dane finansowe, medyczne i socjologiczne, sprawdzać i przesłuchiwać pracodawców itd.

By w pełni zdać sobie sprawę ze skali zmian, jakie zaszły od wrześniowego zamachu w wolnych i demokratycznych Stanach Zjednoczonych,

gumentów. Wystarczy „przeświadczenie”, które jest subiektywnym osądem władz a nie wynikiem sądowych rozważań.

PRAWDZIWE I ZDUMIEWAJĄCO OCZYWISTE

zagrożenie dla konstytucyjnych ideałów, na których przed laty zbud-



Ruch samochodowy w centrum wielkich miast znacznie zmalał



Wszyscy pasażerowie samolotów są kilkakrotnie, szczególnie kontrolowani

Mija 63. rocznica masowych wywózek ludności polskiej w głąb Związku Sowieckiego z terenów zajętych przez sowietów

Smutna rocznica cz. II

Z wioski Dobrowody (od Korczunku 3 km) pow. Zbaraż wywieziono 10 lutego prawie 80 osób. Wywieziono je na stację kolejową w Zbarażu, zgodnie z rejonizacją. W tej grupie było kilku krewnych Wojciecha Jagielicza. Brat Wojciecha - Michał parę godzin po wywózce dojechał do Zbaraża sańmi, którymi wieziono pomoc żywnościową dla zabrzanych. W Zbarażu powiadomił Wojciecha, że jego żona z dzieckiem, teściowie i szwagrowie zostali zawiezieni na stację kolejową w Hłuboczku Wielkim.

Z PROŚBĄ DO SEKRETA-RZA TOWARZYSZA

Kiedy warunki pogodowe pozwalały, Wojciech Jagielicz w każdą sobotę przyjeżdżał do domu (około 12 km) przygodnym środkiem lokomocji. Jak już wspomniano, w tym czasie, w lutym, były silne mrozy oraz śniegi. Termometr, który znajdował się na stacji kolejowej w Zbarażu, wskazywał rano 10 lutego 1940 r. – 34 C. Ze względu na mróz i duży śnieg Jagielicz postanowił nie jechać w sobotę ani w niedzielę do domu i pozostał na kwaterze. Powiadomiony przez brata o tej sprawie postanowił szybko działać, zapobiegać, aby uchronić żonę i dziecko od wywózki na Sybir. W tym celu poszedł (w niedzielę) do pracownika Urzędu Rejonowego w Zbarażu, Rosjanina Kuryńskiego, aby mu napisał po rosyjsku prośbę o zwolnienie z wyjazdu na Sybir żony z dzieckiem, znajdujących się już w wagonie w Hłuboczku.

Jagielicz Kuryńskiego znał bardzo dobrze, miał do niego zaufanie, opowiedział mu o co chodzi i ten napisał mu podanie. Z napisaną prośbą poszedł do sekretarza rejonowego komitetu partyjnego tow. Czernyszenki, aby mu podpisał pozytywnie tę prośbę, bo tylko oni - sekretarze byli władni taką prośbę spełnić, załatwić pozytywnie.

Z LUFA W USTACH

W tym czasie w budynku dawnego starostwa odbywało się zamknięte zebranie partyjne. Straż stojąca przy wejściu nie wpuszczała go do wewnątrz, mówiąc że się odbywa zebranie partyjne i nie wolno nikomu wchodzić do budynku. Pan Wojciech budynek ten znał bardzo dobrze, więc postanowił tylnymi drzwiami niepostrzeżenie wejść na salę, gdzie odbywało się zebranie.

Wszedłem na salę, zebrani skierowali głowy w moją stronę, na pewno myśleli, że mnie wpuszczał legalnie wartownik. Za stołem siedział sekretarz Czernyszenko i kilka innych osób. Zwróciłem się w jego stronę mówiąc, że przyszedłem z prośbą. Czernyszenko spojrzał na mnie złowrogo, szybko wstał, podszedł do mnie, złapał mnie za kołnierz, wyprowadził do drugiego pomieszczenia, wyjął pistolet, wsadził lufę do moich ust (tak, do moich ust!) i krzyknął, że przyszedłem podsłuchiwać o czym

rozmawiają. Wciąż wykrzykiwał, a to że jestem polskim psem, że mnie zabije jak psa. Ja upokorzony tłumaczę mu o co chodzi, dlaczego przyszedłem. Silny głos, jaki wydawał Czernyszenko, usłyszał naczelnik wydziału finansowego rejonu zbarskiego Czyścikow, który również uczestniczył w tym zebraniu. Zjawił się koło nas łapiąc rękę Czernyszenki, którą

On kilkakrotnie tyknął dosyć ostrożnie i po kilku sekundach rzekł, że nie ma u niego zakąski. Ja nie namyślając się długo wyjąłem z torby kawał słoniny i podałem mu ją.

trzymał pistolet przyłożony do mojej głowy, i powiedział: - Co ty robisz, to nasz pracownik. Kiedy Czernyszenko opuścił pistolet, Czyścikow zwrócił się do mnie mówiąc - uciekaj, i to prędko, z tego budynku. Szybko opuściłem budynek po schodach, przestraszony i zdenerwowany, a było się czego przestraszyć. W tym czasie Sowietom nie zależało na człowieku, a tym bardziej na Polaku, mógł mnie aresztować, a nawet zastrzelić - wspomina pan Wojciech.

Urzędnik Czyścikow mnie znał, jeżdżąc z naczelnikiem rejonu Teodorem Recem często bywałem w urzędzie rejonu.

Wyszedłem na ulicę, chwilę pomyślałem, odprężyłem się i udałem się do mieszkania Teodora Recy. On w tym czasie był na wspomnianym zebraniu, w domu była jego żona. Była ona dobrą kobietą, skromną, wyrozumiałą. Opowiedziałem jej w jakiej sprawie przyszedłem i dlaczego chcę się spotkać z jej mężem. Wysłuchała mnie, można było odczuć, że mi współczuje.

Po niedługim czasie Teodor Rec przyszedł do domu wprost z zebrania. Po wyjaśnieniu sprawy powiedział, że nic nie może mi pomóc, bo to nie w jego kompetencjach. Ale jednak na podaniu moim, w rogu kartki napisał jakiś znak, podpisał i doradził abym poszedł do naczelnika NKWD, do biura. Podziękowałem mu bardzo za doradztwo i zaraz po południu poszedłem do biura naczelnika.

TO CÓRKA KUŁAKA NIECH JEDZIE NA SYBIR

Poznał mnie, spytał o co chodzi, opowiedziałem mu moją sprawę i jednocześnie podałem mu moje podanie. Wspomnę, że kiedy pracowałem w warsztacie, przychodził kilkakrotnie tam obejrzeć niesprawne samochody osobowe. On je (podanie) dołącznie przeczytał i zwracając się do mnie rzekł: - Twoja żona to córka kułaka, i ty też jesteś synem kułaka, niech żona z dzieckiem jadą na Sybir, ty zostaniesz, ożenisz się z ruską dziewczyną i będziesz żył. Po wysłuchaniu jego przekonań znów go prosiłem o

pozytywne załatwienie mojej prośby. Odrzekł, że podpisze pozytywnie moje podanie, ale pod jednym warunkiem - muszę mu naprawić, doprowadzić do sprawności samochód osobowy, jeden z kilku jakie stały w warsztacie naprawczym MTS. To mnie ucieszyło, uratowało.

Wstąpiło we mnie przekonanie, że jednak jest nadzieja na pozytywne załatwienie mojej prośby, że zdołam uratować życie mojego dziecka, bo w przeciwnym razie grozi dziecku pewna śmierć. Obiecałem, że naprawię odpowiedni samochód i to w krótkim czasie, on nawet życzył sobie abym uczynił to za 14 dni.

Podanie podpisał, podziękowałem mu, wyszedłem z urzędu NKWD i po namyśle udałem się do nieznajomego mi gospodarza, tak na chybił trafił, o nazwisku Szuber. W tej akcji - wywózce na Sybir, niektóre urzędy pracowały w sobotę, a nawet w niedzielę, był to stan tzw. gotowości.

Opowiedziałem Szuberowi moją sytuację, poprosiłem aby mnie zawiózł do Dobrowód, oko-

Czernyszenko spojrzał na mnie złowrogo, szybko wstał, podszedł do mnie, złapał za kołnierz, wyprowadził do drugiego pomieszczenia, wyjął pistolet, wsadził lufę do moich ust...

ło 12 km. On się wczuł w moje położenie i bez żadnych warunków zgodził się. Zaprzągnął konie do sań i pojechaliśmy do Dobrowód, do mego ojca. Był już wieczór. Na drugi dzień, w poniedziałek rano, udaliśmy się z ojcem do sołtysa Ukraińca - Mikołaja Hołowatego w celu wydania mi zaświadczenia, że ja jestem urodzony w Dobrowodach. Sołtys takie zaświadczenie wydał mi bez żadnych zastrzeżeń. W domu ojca naszykowaliśmy litr spirytusu gorzelnianego, bańkę miodu i parę kilogramów słoniny. Pojechaliśmy sańmi do Ihrowicy, do mego szwagra Stanisława.

Po posiłku udaliśmy się z nim do sołtysa Ihrowicy Ukraińca Dopuły, aby wydał zaświadczenie że żona moja Maria, z domu Szczęch, zamieszkała jest w Ihrowicy. Sołtys nie wydał takiego zaświadczenia mówiąc że szkoda, że jej nie wypuszczają z wagonu.

SPIRYTUS NA ROZGRZEWKĘ

Ze szwagrem Stanisławem udaliśmy się sańmi w godzinach popołudniowych do Hłuboczka na stację kolejową, gdzie stały wagony z ludźmi, gotowe do odjazdu na Syberię. Okna w wagonach zadrukowane, drzwi zamknięte, zadrukowane. Wkoło pełno śniegu, mróz w granicach trzydziestu paru stopni C. Na stacji i na peronach żołnierze sowieccy. Sanie z kołnierzami szwagier ulokował obok stacji, w zacisznym i niewidocz-

nym miejscu. Ja udałem się do naczelnika.

Ten spytał jaką mam sprawę. Wyjąłem podanie i wręczyłem mu. Przeczytał i zaczęła się na ten temat rozmowa. Przeciągała się. Ja w międzyczasie wtrącałem, że jest bardzo zimno. Z rozwąga powiedziałem, że mam się czym rozgrzać i wyjąłem z torby spirytus. Spojrzał na mnie, widać było że trafiłem z wypowiedzią. Podał garnek aluminiowy, kazał wlać spirytus i rzekł, abym ja pierwszy wypił. Wypiłem nieznaczny ilość i podałem mu garnek.

On kilkakrotnie tyknął dosyć ostrożnie i po kilku sekundach rzekł, że nie ma u niego zakąski. Ja nie namyślając się długo wyjąłem z torby kawał słoniny i podałem mu ją.

Obejrzał ją kilkakrotnie obracając, zwracając się zaś do mnie powiedział, że jest bardzo gruba. Ukroił sobie dość szeroki kawałek i począł jeść, po kilku minutach zaś rzekł, że jest bardzo smaczna.

Po kolejnych minutach rozmowy nalał sobie sam spirytusu do garnka i znów dosyć ostrożnie tykał kilkakrotnie. Po około 20 minutach poszliśmy na stację kolejową, wywołał naczelnika stacji oznajmiając mu, że ja mam wszystkie sprawy załatwione, podanie podpisane przez odpowiednie osoby, które wyrażają zgodę na uwolnienie z wagonu mojej żony z dzieckiem. Obaj weszli do biura naczelnika stacji, a mnie powiedział abym poczekał na korytarzu. Ich rozmowa w biurze trwała dość długo, około pół godziny.

Potem stojącemu przed biurkiem wartownikowi rozkazał, żeby ze mną poszedł do pociągu z ludźmi, poszukał żony z dzieckiem. Podeszliśmy do pociągu. Strażnik zwrócił się do mnie

Powstał krzyk, niemalże wszyscy zaczęli prosić abym ich ratował, aby wszystko uczynić by wyszli z tego wagonu.

abym sam szukał. On zmarznięty stanął w odpowiednim miejscu obok pierwszego wagonu, chroniąc się od wiatru.

ZACZAŁEM SZUKAĆ...

...chodząc od wagonu do wagonu, stukając w każdy wagon i głośno pytając - czy jest w tym wagonie Maria Jagielicz. Obstukałem wiele wagonów, każdy, i nikt nie odpowiedział, że taka jest.

Przy wejściu na stację stał zniecierpliwiony szwagier Stanisław. Podszedłem do niego mówiąc, że nie mogę odszukać Marii. Dopiero on wskazał, w którym mniej więcej wagonie może być. On się dobrze orientował, ponieważ parę razy dostarczał tam żywność. I faktycznie we wskazanym wagonie po silnym stukaniu i wołaniu odezwał się jeden ze szwa-

grów - Jan albo Franek mówiąc, że oni tu są.

Odkręciłem druty z drzwi, otworzyłem je i wlałem. W wagonie było pełno ludzi, na środku był otwór na potrzeby fizjologiczne, czuć było smród.

WOJTEK RATUJ NAS!

Powstał krzyk, niemalże wszyscy zaczęli prosić, abym ich ratował, aby wszystko uczynić by wyszli z tego wagonu.

Teściowie zaczęli płakać i prosić - Wojtek, Wojtek ratuj nas, ratuj bo zginieemy, ratuj bo zmarzniemy. Zwróciłem się do nich i nie tylko mówiąc, że na razie udało mi się uwolnić z wagonu żonę Marię z dzieckiem, a teraz będę próbować uwolnić ich. Wiedząc doskonale, że nie byłem w stanie im pomóc, musiałem ich pocieszyć.

Żona z dzieckiem zostali umieszczeni na pryczy przy ścianie wagonu. Była tak zmarznięta i zaskoczona moją obecnością, że wiele nie mówiła, trzęsła się z zimna. Wagon był nieszczelny, były dziury w ścianach. Wylałem na pryczę, chcę brać dziecko otulone w jakieś okrycie (nie pamiętam co to było) i coś się stało, nie mogę dziecka podnieść. Okazało się, że okrycie dziecka było przymarznione do ściany wagonu. Jednak oderwałem je od ściany, dziecko na rękach zniósłem na dół, pożegnałem się z teściami, szwagrami i wyszliśmy z żoną na zewnątrz, a stąd do sań. Wartownik, który miał ze mną szukać żony, co chwila wychodził zza wagonu i spoglądał gdzie jestem.

Żona miała mały tobołek, usiedliśmy na sanie i szybko ruszyliśmy spod stacji nie w kierunku Ihrowicy, a do domu szwagra, a do państwa Chabinów, którzy mieszkali w Hłuboczku Wielkim.

CHRZEST W WAGONIE

Wspomnę tu, że w obawie przed niechybną śmiercią dziecka Jagieliczów w wagonie postanowiono ochrzcić je święconą wodą. Chrzestną Hali (bo tak jej dali na imię) została Maria Tracz, sąsiadka Szczęchów z Korczunku, a chrzestnym brat Marii a mój szwagier Jan. Oboje chrzestni przeżyli Sybir, Maria Tracz po wojnie osiedliła się w Anglii a Jan Szczęch był w Armii Andersa, walczył pod Monte Cassino, ożenił się z Włoszką i po paru latach wyemigrowali z Włoch do Argentyny.

Chabinowie - mąż i żona, byli nauczycielami i Ihrowicy, szwagra mego Stanisława bardzo dobrze znali, pracowali z nim społecznie dla dobra Ihrowicy, więc śmiało zajechaliśmy do nich. Chabinowa zaopiekowała się małą Helą, zagrzała wodę, niemowlę wykapała, pieluszkę i inne łaszki wyprała. Rano dobrze ubrani, otuleni od zimna i wiatru powróciliśmy do Ihrowicy, do domu szwagra.

Tyle wspomnień Wojciecha Jagielicza, jakie mi przekazał parę lat temu, a ja skrupulatnie je zanotowałem.

Ciąg dalszy za tydzień.

Władysław Białowas

Otwarty konflikt polsko-czechosłowacki, przebieg granicy na Śląsku

Nasze sąsiedztwo

Tuż po zakończonej wojnie spór polsko-czechosłowacki rozgorzał z nową siłą. Po obu stronach nasiliły się polemiki. Strona polska utrzymywała, że granica na Śląsku Cieszyńskim powinna przebiegać zgodnie z zasadą etnograficzną, co w praktyce oznaczało przynależność prawie całego Zaolzia do Polski. Koła rządowe Czechosłowacji twardo podkreślały nienaruszalność swych granic sprzed 1938 r. Do swoich starych żądań Czesi dołączyli nowe, które odnosiły się do zmiany granicy na Śląsku Opolskim i Dolnym.

Głuchy sąsiad z południa

Kiedy Czesi stali się głusi na polskie argumenty, marszałek M. Żymierski w czerwcu 1945 r. wkroczył na czele wojsk polskich na Śląsk Cieszyński. W tym sporze granicznym próbowali medlować Sowieci (tu akurat Czesi mieli poparcie Moskwy). To za ich namową obie zwaśnione strony spotkały się w Moskwie w dniach 24 i 25 czerwca 1945 r. Rozmowy przebiegały w bardzo napiętej atmosferze i nie doprowadziły do porozumienia. Polakom nakazano wycofanie. W konsekwencji Czesi zaczęli przywracać swoje porządki na Zaolziu i przystąpili do przesładowań polskich działaczy. Wielu z nich z obawy o życie własne i rodziny opuszczało rodzinne strony i chroniło się w Polsce. Miasto Nysa i powiat stały się również nową małą ojczyzną dla wielu Zaolziaków.

10 maja 1945 r. umundurowana, uzbrojona, samochodami osobowymi zajęła czeska obsada starostwa i umieściła się na peryferiach miasta, wskutek czego niejasna sytuacja nasza jeszcze bardziej skomplikowała się.

Jak grom z jasnego nieba...

...uderzyła w społeczeństwo polskie informacja podana do publicznej wiadomości za pośrednictwem dziennika „Rzeczpospolita”, że strona czechosłowacka ma zamiar przedłożyć przedstawicielom wielkich mocarstw obradującym w Poczdamie memorandum w sprawie przyznania Czechosłowacji nabytków terytorialnych na Śląsku Opolskim i Dolnym. Czesi żądali też zaproszenia na konferencję poczdamską, by mogli swoje postulaty uzasadnić. Ich żądania zostały przez „wielką trójkę” zignorowane. Tego zaszczytu dostąpili jedynie Polacy.

obszarów Śląska administrowanego już przez Polskę, dołączył nawet premier Z. Fierlinger. W oficjalnym wystąpieniu mówił, że przynajmniej ziemia kłodzka, głubczycka i raciborska powinny się znaleźć w granicach Czechosłowacji. Premierowi wtórowali i inni politycy dowodząc, że Śląsk był zawsze czeski.

Szczyt tej politycznej awantury przypada na lata 1945 i 1946. Powstają liczne nacjonalistyczne stowarzyszenia. Szczególnie skrajne idee głosił Związek Walki o Sprawiedliwe Granice. Wśród publikacji książkowych szczególnym antypolonizmem odznaczyły się: *Nasze zeme naś lid Hlubičicko, Ratibořsko, Kozielsko*, Opawa 1946; *Szelsko*, česky stát

a česka kultura, Opawa 1946; *Z dejin Slezska*, Olomouc 1946; *Slezsko jako zema česka*, Ostrava 1947.

We wrześniu 1945 r. w Ostrej Horze na Morawach odbyła się z rozmachem przygotowana nacjonalistyczna manifestacja, którą zaszczylicili swoim udziałem oficjalni przedstawiciele rządu z wicepremierem Dawidem na czele. Padały tam hałaśliwe żądania odebrania Polsce niemal całego Śląska.

W obliczu narastającej ciągle nacjonalistycznej i odwetowej propagandy oraz licznych incydentów granicznych, polskie władze zdecydowały się na wzmocnienie garnizonów Wojska Polskiego wzdłuż całej granicy z Czechosłowacją. Mimo licznych not dyplomatycznych krążących między Warszawą i Pragą, oczekiwanych rezultatów nie było. Dla zilustrowania powagi problemu za cytuję relację polskiej grupy operacyjnej, przejmującej w polskie ręce administrację w Raciborzu: „Dnia 10 maja 1945 r. umundurowana, uzbrojona, samochodami osobowymi zajęła czeska obsada starostwa i umieściła się na peryferiach miasta, wskutek czego niejasna sytuacja nasza jeszcze bardziej skomplikowała się”. Inny incydent wydarzył się w granicznych Chałupkach 10 czerwca tego samego roku. Regularny oddział czeskich żołnierzy opanował dworzec kolejowy, usuwając polską załogę i zdejmując polskie symbole narodowe. Dopiero po kilku dniach, po interwencji sowieckiej komendatury z Raciborza Czesi w obu przypadkach wycofali się.

Podobne incydenty miały miejsce na całej granicy z Czechosłowacją na Śląsku. W powiecie ny-

W powiecie nyskim Czesi przekraczali granicę w Głucholazach i okolicy oraz przejęli władzę od niemieckich władz Paczkowa.

skim Czesi przekraczali granicę w Głucholazach i okolicy oraz przejęli władzę od niemieckich władz Paczkowa. Zaniepokojony rozwojem sytuacji starosta nyski Wincenty Karuga (były powstaniec śląski) interweniował w tej sprawie u komendanta komendatury wojennej w Nysie Wasyła A. Zacharowa, a ten zmusił Czechów do opuszczenia miasta, a Niemców paczkowskich do przekazania władzy Polakom. Wyprawa Zacharowa do Paczkowa kosztowała starostę sporo alkoholu. Słyszałem o tym od byłego burmistrza Głucholaz Szymona Koszyka.

Po tych nasilających się incydentach premier Edward Osóbka-Morawski polecił polskiemu ambasadorowi w Pradze Stefanowi Wierbowskiemu interweniować u władz czechosłowackich, co chwilowo uspokoiło sytuację na granicach. Wzmogła się jednak propaganda czeska wśród ludności rodzimej Śląska. Pojawili się po polskiej stronie specjalnie przygotowani emisariusze, którzy krążąc po Śląsku starali się przekonać jego mieszkańców o konieczności połączenia tych ziem z Czechami. W Świnowie koło Ostrowy uruchomiono radiostację ukierunkowaną na tego rodzaju działalność. Największe nasilenie czeskiej propagandy w południowych rejonach

Śląska Opolskiego przypadło na przełom lat 1945/1946. Napływ polskich osadników na tereny przygraniczne utrudniał Czechom propagandę.

Stalin kontra nacjonalści

W maju 1946 r. w Czechosłowacji miały miejsce wspomniane już wyżej wybory parlamentarne, w których zwycięstwo odnieśli komuniści. Po objęciu funkcji premiera przez Klemensa Gottwalda, propaganda antypolska stopniowo wycisza się. Za namową Moskwy dochodzi do rozmów polsko-czechosłowackich, które doprowadziły do podpisania w Warszawie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy. Wymiernym efektem podpisanego układu była rezygnacja czeska z roszczeń terytorialnych na Dolnym i Opolskim Śląsku.

Jednoznaczne opowiedzenie się Stalina po stronie Polski w sporze granicznym polsko-czechosłowackim stało się barierą nie do przebycia dla nacjonalistów czeskich, którzy kosztem Polski chcieli powiększyć obszar swojego kraju.

Ostatecznie spór terytorialny między Polską a Czechosłowacją doczekał się rozwiązania w 1958 r., kiedy obie strony podpisały umowę graniczną.

Władysław Sochor



Czechosłowackie roszczenia terytorialne wobec Śląska.

..... - kropki oddzielają część Śląska należącą do 1938 r. do Czechosłowacji od terenów, które Czesi kosztem Polski chcieli włączyć w granice swojego państwa.

Nysa miała być czeska

Propaganda czechosłowacka nagłośniła w prasie, radiu i różnych wydawnictwach swoje antypolskie stanowisko. Pojawiały się maksymalistyczne żądania, które miały Czechom dać we władanie Głogów, Świdnicę, Wałbrzych, Kłodzko, Nysę, Prudnik, Koźle, Głubczyce, Racibórz, Bytom i Opole. Do nacjonalistycznego chóru żądającego „powrotu” do Czechosłowacji znacznych

Źródło: Archiv Slezského Ústavu v Opavě, Sbirka: Těšínsko, česko-polské styky, sygn. 3774.

Janusz Sanocki

Skończyć z Rywinami

TELEWIZYJNY MASAŻ MÓZGÓW

Kiedy zaczynałem pisać cykl artykułów pod wspólnym hasłem „Odzyśkać utraconą wolność” nie było jeszcze afery Rywina. Moje tezy wynikały z faktów, które stały się na tyle znane opinii publicznej, że już wszyscy zdążyli się do nich przyzwyczaić, zobojętnieć, w pewnym sensie wyprzeć ze zbiorowej świadomości. Ta zbiorowa świadomość Polaków bombardowana jest przez telewizję Kwiatkowskiego, przez Polsat Solorza tyloma bodźcami, tyloma obrazkami, że przeciętny człowiek nie jest w stanie skupić długo uwagi nad faktami. Zapomina je po następnej sensacyjnej wiadomości podanej skądkolwiek - Kolumbii, Wenezueli czy Iraku. W świecie telewizyjnych obrazków nowa suknia Kwaśniewskiej zajmuje w pamięci Polaków o wiele więcej miejsca niż sprawa FOZZ. Nie trzeba już fizycznej przemocy - Służby Bezpieczeństwa, ZOMO, różnych stanów wojennych - wystarczy młócić codziennie mózgi beznamiętną papką dezinformacji oduczając ludzi od myślenia. Władza gangsterów z prawdziwej mafii i ich wspólników z partii będzie w ten sposób zagwarantowana na wieki wieków.

Obraz jest pesymistyczny, ale nie beznadziejny. W Nysie płacąc wielką cenę udało nam się w Radzie Miejskiej zepchnąć partyjniactwo na margines. Czy jest to możliwe w całym kraju? Odpowiadam na to pytanie krótko. Pod jednym wszakże warunkiem, że Polacy zdobędą się na wysiłek odbudowania społeczeństwa obywatelskiego. Że cierpliwie będą odbierać sklerotycznym urzędnikom partyjnym swoje państwo. Szkoły, domy kultury, stowarzyszenia, gospodarkę.

Najtrudniej jest z gospodarką, gdyż państwo narzuca tutaj system podatkowy, zusowski itd. od góry. Ale wszystko inne powinno zostać im odebrane. Zwłaszcza pole wychowania młodego pokolenia i pole kultury. To właśnie w sferze kultury i oświaty tkwi klucz do wolności. Tam bowiem przekazuje się odpowiednie wartości społeczeństwu, uczy je rozumienia świata. Kiepska szkoła zabiera tylko czas nie ucząc dziecka jak zrozumieć świat, w co wierzyć, jakich wartości bronić nawet swoim życiem. Dobra szkoła powinna przygotować nie tylko porządnie wykształconych ludzi, ale dobrych obywateli, uczciwych Polaków, ludzi których nie trzeba będzie na każdym kroku pilnować przed popełnieniem przestępstwa, korupcji. Zanim zaczniemy wymagać od „kapitalizmu”, od posłów, premierów i innych decydentów może spojrzmy na to jakie zasoby marnujemy sami, przez własną ignorancję i brak odwagi.

SZKOŁA - NAJWIĘKSZA POLSKA KLĘSKA XXI WIEKU!

Polska młodzież jest niezwykle zdolna i na tle innych narodów wypadamy pod tym względem bardzo dobrze. Jednak te zdolności nie przekładają się na sukces cywilizacyjny Polski. Dlaczego?

Wg mnie wyraźnie winny jest tu

scentralizowany, państwowy system oświaty. Rządząca lewica, która zresztą nieodmiennie posiada silne wsparcie wśród nauczycieli i której liczącym się członkiem jest Związek Nauczycielstwa Polskiego zrobi wszystko, żeby taki model w Polsce utrzymać jak najdłużej.

Tymczasem na świecie trwa wielki odwrót od idei szkolnej urawniłowki. Amerykanie, którzy najszybciej zrozumieli jak szkodliwa jest szkoła, „taka-sama-dla-wszystkich”, jak szkodliwe są wszelkie kodeksy praw ucznia, poszli w kierunku szkół społecznych, kontrolowanych przez stowarzyszenia rodziców, szkół, w których kiepskiego nauczyciela nie chroni żadna kretyńska Karta nauczyciela z tysiącem anachronicznych „przywilejów”, zaciemniających obraz kwalifikacji zawodowych, prawdziwej oceny, uniemożliwiających osiąganie realnych zarobków przez dobrych nauczycieli. System bonu oświatowego sprawił, że wybór dobrej szkoły nie stał się tylko przywilejem bogatych, a system kontroli społecznej (nie urzędniczo-państwowej) nad szkołami poprawił poziom dyscypliny.

Tymczasem Polska po niekonsekwentnych (ale idących w dobrym kierunku) reformach rządu Buzka znalazła się znów pod rządami czerwonego wielkiego brata, który wie lepiej czego nam potrzeba. Pod clikliwymi hasłami troski o dzieci, rząd SLD dokonuje dalszego demontażu oświaty stawiając gminy w sytuacji bez wyjścia. Oto dobry premier Miller i jego minister Łybacka przyznali nauczycielom 4% podwyżkę, a jednocześnie obcięto wszystkim gminom subwencję oświatową - w przypadku gminy Nysa o ponad 176 tysięcy złotych. Na skutek tego w gminnym budżecie zabraknie ok. 1,2 mln złotych - tyle ile kosztuje utrzymanie 4 niedużych (wiejskich) szkół. Skąd gmina, która już dzisiaj dopłaca do oświatowej subwencji otrzymywanej z Warszawy prawie 6 mln zł - ma wziąć na to pieniądze - ani minister, ani premier nie mówią.

Nauczyciele zarabiają, jak na wymagania tego zawodu, niewiele. Zarabiają tak na skutek marnowania ogromnych kwot na zupełnie zbędny aparat urzędniczy kuratoriów, ministerstwa, wydatków na przywileje związkowych aparatczyków. Ci sami nauczyciele przechodząc do szkoły społecznej, rezygnując z pozomych przywilejów Karty nauczyciela od razu zyskują kilkadziesiąt procent podwyżek. A więc rezerwy są. W szkołach społecznych te rezerwy pochodzą z opłat rodziców, ale przecież państwo polskie ma jeszcze wiele rezerw finansowych. W samych powiatach - powiedzmy uczciwie - nikomu do niczego niepotrzebnych strukturach, przybyło ponad 46 tysięcy wysokopłatnych stanowisk pracy. Niektórzy nauczyciele znaleźli tam zatrudnienie nierzadko na stanowisku starszostów. Siedzą teraz na wygodnych, pozbawionych wszelkiej odpowiedzialności stanowiskach i zarabiają po 9 tys. złotych. Oto osiągnięcia lewicowych rządów i troski o oświatę.

Przypomnę tylko, że w biednej przedwojennej Polsce ustawa o uposażeniu pracowników państwowych i

nauczycieli zrównywała zarobki nauczycieli z administracją. Pensja nauczyciela gimnazjalnego równa była pensji starosty, a pensja profesora liceum wynosiła tyle co zarobki wojewody. To była Polska!

JAK WYJŚĆ Z MATNI?

Lewica zepsuła dosłownie wszystko. Wystarczy popatrzeć na „sukcesy” rządu Millera w rozkładaniu służby zdrowia. W dziedzinie oświaty destrukcja eseldowskich rządów jest amortyzowana dzięki wysiłkowi gmin. Ale przerywając coraz większe obciążenia na gminy, rząd SLD przekroczył już dawno granice bezpieczeństwa. Stoimy zatem u progu drastycznych posunięć, do których zmusiła gminy polityka SLD. A politykę tę wybrało prawie 40% wyborców i jak przypuszczam co najmniej tyle samo nauczycieli skupionych w postkomunistycznym Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zresztą szkodliwa rola nauczycielskiej Solidarności jest nie mniejsza. Dawno już bowiem przestało związkowym aparatczykom chodzić o dobro dzieci. Bezwzględnie za to walczą o kolejne przywileje swojego środowiska.

W ocenie kryzysu oświaty w Polsce występują niewątpliwie dwa elementy. Jeden - kwestia ciągle niskich uposażeń nauczycieli i drugi - scentralizowania systemu oświaty i wynikającej stąd lewicowej urawniłowki.

Zarobki nauczycieli powinny być niewątpliwie wyższe, albowiem jest to jeden z najważniejszych zawodów w społeczeństwie. Nie stać nas na to, żeby przyszłe pokolenia Polaków były oddawane w ręce niedopłacanych, a więc niestających się, przypadkowych i miernych „pracowników oświaty”.

Ale też nie stać nas na taki system, w którym nauczyciel chroniony przez Kartę nauczyciela pracuje 18 godzin tygodniowo, jest nieusuwalny niezależnie od poziomu swoich kwalifikacji. Nie stać nas na system, w którym uczeń, chroniony kretyńskimi kodeksami „praw ucznia”, jest całkowicie bezkarny, może terrorizować nauczycieli, kolegów, sprzedawać narkotyki, palić, kłąć, nie uczyć się.

Nie stać nas na byle jaką oświatę, a coraz wyraźniej widzimy, że urzędnicza kontrola ze strony kuratorium nie powoduje naprawy tego najbardziej wrażliwego i ważnego sektora naszej społecznej rzeczywistości.

Skoro ten państwowo-związkowy system nie przynosi efektów, a wręcz przeciwnie - przynosi efekty ujemne, musimy zdobyć się na wysiłek zastąpienia go systemem społecznej kontroli nad szkołami. To bowiem nam, społeczeństwu mają one służyć, nie tylko dając najwyższy z możliwych poziomów wykształcenia, ale też kształtując postawy patriotyczne, wpajając odwagę cywilną, prawość, poczucie dobra.

Zniany wprowadzony przez niekonsekwentny i nie bardzo sprawny, ale jednak dążący w dobrym kierunku rząd Buzka, umożliwia nam to. Możemy zakładając stowarzyszenia oświatowe przejąć całkowitą kontrolę nad szkołami, zastępując władzę „urzędniczo-związkową” - kontrolą społeczną. Usunięta zostanie wówczas

jedna z dwu przyczyn kryzysu polskiego (i naszego gminnego) szkolnictwa. Pozostanie druga czyli niskie płace nauczycieli. Tutaj trzeba powiedzieć że gmina - w obecnej sytuacji - ma ograniczone możliwości zmiany obecnego stanu rzeczy. Nie ma już bowiem skąd dopłacać.

Jednak w normalnej sytuacji, gdybyśmy doprowadzili do racjonalizacji sieci szkół, gdyby uwolnić się od niemądrych i hamujących rozwój uregulowań Karty nauczyciela, różnych kodeksów praw ucznia itd. - co w dużym stopniu jest możliwe, środki na oświatę powinny być znacznie zwiększone. Do dobrej, dającej pozytywne efekty oświaty nie żał będzie dopłacać - oczywiście w miarę możliwości gminy - nawet i 10 milionów. Naprawdę bowiem nie ma ważniejszej sprawy niż porządne wykształcenie naszych dzieci i młodzieży, tak by nie marnować tego wielkiego kapitału, jakim jest młode pokolenie. Obecnie, niestety, w sieci socjalistycznego absurdu, podtrzymywanego przez najbardziej dla Polski szkodliwe rządy skorumpowanego partyjniactwa, trwa wielkie marnotrawstwo - talentów, zapału, zdolności. Te same polskie dzieci przeniesione w warunki amerykańskie, kanadyjskie osiągałyby błyskotliwe sukcesy, robiły kariery, wspinałyby się na same szczyty cywilizacji.

U nas poddane głupiemu, skostniałemu systemowi, w którym pozorne przywileje towarzyszą bezruchowi i beznamiętności, zasila armię bezrobotnych, kiepsko wykształconych frustratów głoszących na lewicę z poczucia bezradności. Na taki stan rzeczy nigdy nie możemy się zgodzić i naprawę Polski powinniśmy zaczynać odważnie od naszego podwórka, odbierając molochowi państwa nasze prawa.

NO A GDZIE TU RYWIN?

No a gdzie tu tytułowy Rywin? - zapyta zniecierpliwiony czytelnik nie mogąc doczekać się kolejnej sensacji. Rywina naoglądacie się dosyć w eseldowskiej telewizji. Jeśli naprawdę chcecie zastanowić się skąd się taki Rywin wziął, zapytajcie samych siebie. Ten system, w którym MY jesteśmy obojętni na sprawy publiczne, w którym MY głosujemy na zbrodniarzy, podziwiając kiecki ich żon, w którym wybaczylimy mordercom naszych księży, wybaczylimy złodziejom naszego narodowego majątku, system, w którym sami od siebie niczego nie wymagamy, nie chce nam się myśleć o sprawach publicznych, nie głosujemy na ludzi uczciwych, bo oni mówią nam prawdę o nas samych, system w którym wierzymy nawet w najbardziej wierutne brednie rozprowadane celowo przez krętaczy, to właśnie ten system kłamstwa i publicznej nieodpowiedzialności wyprodukował Rywina. Doskonale wiecie wszyscy, że włos mu z głowy nie spadnie, chociaż jest winny! Ale jak ma zostać ukarany Rywin, kiedy za nim posypałyby się głowy z SLD-partii rządzącej? Jak ma zostać ukarany Rywin w kraju, w którym prokuratura jest zależna od kolejnych politycznych klik? Jak ma zostać ukarany Rywin, kiedy nie został ukarany Bagsik, kiedy ludzie umo-

czeniu w FOZZ zasiadają w Radzie Polityki Pieniężnej?

Coraz częściej dostrzegam, że sami zasłaniamy oczy, bo nie chcemy widzieć prawdy. Prawda, podobnie jak wolność, jest bowiem zawsze trudniejsza od bajek, od oglądania kolejnej kreacji Kwaśniewskiej. Po co nam ta prawda, po co nam ta wolność - trudna i wymagająca dyscypliny? Po co nam ten kapitalizm, w którym nic ukraść nie można, a trzeba oszczędzać i pracować? Wróćmy lepiej do kołchozu, do czasów, kiedy dobry pierwszy sekretarz przydzielał talony i wysłuchiwał skarg.

I już macie Rywina, a takich Rywinów jest tysiące. Ochranianych przez rywinopodobnych w prokuraturach, w sądach, w opanowanych przez bolszewickie dzieci gazetach i telewizji. Dopóki nie uwolnimy się spod tego czadu, dopóty będziemy wegetować w biedzie, dopóty będziemy patrzeć na uciekający nam świat.

Musimy ten stan rzeczy zmienić zaczynając od siebie, od własnego otoczenia.

Oświata, szkoła, instytucje kształtujące postawy i przekazujące wartości nie mogą być ostoją głupoty, bezwładu i starego komunistycznego systemu. Muszą koniecznie stać się instytucjami społecznymi w najgłębszym tego słowa sensie. Obecny kryzys oznacza trudności, ale też niesie z sobą szansę przebudowy systemu. To, co powinniśmy robić, to utworzyć Nyskie Stowarzyszenie Oświatowe i przejąć jak najwięcej szkół od gminy (a potem od powiatu). Gmina i tak będzie musiała przekazywać na prowadzenie tych szkół, które w dalszym ciągu mają status szkół publicznych, takie same środki, jakie daje na inne tego typu szkoły.

Zapewne w obecnym kryzysie uspołecznienie szkół (tak jak na początku uspołecznienie wspólnot mieszkaniowych) oznaczać będzie pewne obniżenie przywilejów nauczycieli. Będzie także oznaczać większą rolę i większe obowiązki rodziców w procesie kształcenia. Jednak kiedy tylko wyjdziemy z obecnej zapaści finansowej, gmina powinna wspierać szkoły dające najlepszą edukację i nauczycieli uczących najlepiej i pod względem merytorycznym, i pod względem wartości społecznych. W ten sposób z obecnego kryzysu wyjdziemy nie tylko obronną ręką, ale przygotowani do tego, żeby w ciągu najbliższych kilku lat osiągnąć sukces materialny. Ten sukces to powodzenie gospodarcze, które staje się udziałem tylko społeczeństw szanujących prawdę, uczciwość, dyscyplinę. Im szybciej w Nysie pójdziemy w kierunku takiego społeczeństwa, tym szybciej sukces stanie się naszym udziałem.

Społeczeństwo ukształtowane w duchu cnót republikańskich nie pozwoli sobie by na jego szczytach zasiadali bezkarnie drwiąc sobie ze sprawiedliwości Rywin i spółka. I to jest przesłanie mojego artykułu.

Janusz Sanocki

Karp nadziewany w sosie, sałatka z brokułami, pasztet, filetowy kurczak, blisko metrowej wysokości tort - to niektóre z nagrodzonych potraw, prezentowanych na VI Balu Kulinarnym, organizowanym przez „Nowiny”

Zabawa dla obżartuchów

Już szósty raz „Nowiny Nyskie” były organizatorem balu połączonego z konkursem na najlepszą potrawę wigilijną - świąteczną. Specjalnie przygotowany stół zapęłnił się potrawami i wypiekami zrobionymi przez uczestników. Oglądający wystawione specjały nie kryli zachwyty. - Ciekawe jak to smakuje? - pytali co bardziej niecierpliwi.

Na doznania smakowe

konkursowych potraw i ciast uczestnicy balu musieli poczekać do czasu, aż jury wyłoni spośród kilkudziesięciu tę jedną, najlepszą. Smakołyki były przygotowane i oceniane w trzech kategoriach - potrawa wigilijna, świąteczna i wypieki świąteczne. Z tych ostatnich okazało się czteropiętrowy tort. - Każda część symbolizuje jedną porę roku - mówi Marlena, autorka

metrowej wysokości wypieku.

Nie mniej ciekawie prezentował się jadalny zamek z filmu o Harrym Potterze. Obok zamku stały piramidy z palmami z marchewek. Na drugim końcu stołu królowały sałatki, potrawy mięsne i rybne. - Już na sam widok tylu smakołyków w organizmie zaczynają żywiej krążyć sok trawienne - mówili oglądający zastawiony stół uczestnicy „Balu obżartuchów”.



Jury przed spożyciem bacznie przyglądało się każdej potrawie



Zwycięski tort Marleny Kubin



Szaletstwa na parkiecie

Przywilej pierwszeństwa smakowania

potraw, jak zwykle spotkał jury. W tym roku byli nimi: Marzena Synowiec, Maria Kluska, Danuta Pasieka, Danuta Rucińska, Piotr Owczarzak i Leszek Bucki. W czasie pracy jury oceniało potrawy według trzech kryteriów - wyglądu, techniki wykonania i smaku. Jak zwykle przy tego rodzaju konkursach wyłonienie zwycięzców nie było łatwe. Po godzinnej pracy jury, prowadzący imprezę Halina Kloc i Jacek Chwalenia mogli ogłosić wyniki.

W kategorii potraw świątecznych tytuł zwycięzcy i telefon komórkowy otrzymała za pasztet Józefa



Jacek Chwalenia i Halina Kloc prowadzili imprezę



Degustacja i ocena

Pustelnik. Nadziewany kurczak bez kości zajął drugie miejsce. Twórcą specjału był Bogusław Krzyżak, jedyny mężczyzna który przygotował konkursowe danie. - Dwa dni zajęło mi filetowanie kurczaka - mówił pan Bogusław. - Ale kurczak jest w całości.

W nagrodę otrzymał żelazko. Trzecie miejsce i zegarek na rękę otrzymała Gabriela Stępień za udką opiekane orzechami.



W kategorii ciast pierwsze miejsce otrzymał czteropiętrowy tort wykonany przez Marlenę Kubin. - Trochę pomagała mi w tym ciocia - zaskoczona zwycięstwem mówiła Marlena. - Najwięcej pracy trzeba było włożyć w zdobienie. Nagrodą główną w tej kategorii był odkurzacz. Po raz drugi w gronie zwycięzców znalazła się Józefa Pustelnik za „jadalny” filmowy zamek Harry Pottera. Otrzymała za to opiekacz. Trzecie miejsce i zegarek na rękę otrzymała Regina Górecka za tort z galaretką.

Z potraw wigilijnych jury najwyżej oceniło nadziewanego karpia w sosie stanowiącym tajemnicę kucharza. Autorem potrawy była Martyna Krupa. - Skład sosu jest rodową tajemnicą - śmiała się laureatka. W



Był też czas na spalanie kalorii



Podano do stołu



Grono zwycięzców konkursu kulinarnego



Filetowany kurczak

nagrodę otrzymała całoroczną dostawę do domu naturalnej wody źródlanej. Drugie miejsce przypadło Elżbiecie Popiel za zestaw pierogów. Nagrodą był zestaw naturalnych kosmetyków z Morza Martwego. Sałatka z brokułami wykonana przez Wandę Michór znalazła się na trzecim miejscu. Upominkiem był zegarek.

Po wręczeniu nagród

nastąpiło to, co zawsze jest najlepsze na „Balu obżartuchów” - wielkie obłożenie stołu z konkursowymi potrawami. Po kilkunastu minutach z półmisek, waz, salatek znikły

potrawy. Teraz wszyscy mogli delektować się wyszukanyimi potrawami. Ci, którzy chcieli przepis, podchodzili do zwycięzców z gratulacjami i prośbą...

Po północy uczestników balu czekała jeszcze jedna kulinarna atrakcja. Na salę na specjalnym stole wjechało pieczone prosię, ufundowane przez kierownictwo opolskiego „Reala”. Konsumpcję jadła wspomagały napoje ułatwiające trawienie, wspaniała atmosfera oraz muzyka zespołu Bez Atut. Tańce w Domu Działkowca przy ulicy Mickiewicza trwały do białego rana.

Jerzy Pletraszko



Pyszna walentynka

Dziewczyną Stycznia

została Patrycja z numeru 3.

Nagrodę czytelnika wylosował Krzysztof Janus z Tułowic. Po odbiór zapraszamy do redakcji.



Sponsorem konkursu
jest salon bielizny

ul. Rodziewiczówny 34 w Nysie



§ pod paragrafem

KRONIKA POLICYJNA

Wyprzedzanie bywa niebezpieczne

Przełamany ciągnik

- Policja? Przy wjeździe do Otmuchowa zdarzył się wypadek. Samochód dostawczy zderzył się z traktorem. Wezwałem już pogotowie ratunkowe. Auto leży w rowie, a ciągnik rozwalony jest na pół. Jestem kierowcą samochodu, który stoi w korku.

FORD W ROWIE

Takie zgłoszenie otrzymał dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Nysie w listopadzie 2001 roku, o godz. 8.20. Zaraz też wysłał na miejsce radiowóz. Dojechać tam nie było wcale łatwo. Pojazdy jadące z obu kierunków, od Otmuchowa i z Nysy, utknęły w długich korkach. Kilkaset metrów przed tablicą informującą o wjeździe do Otmuchowa, na lewym pasie ruchu (patrząc od Nysy) stał przełamany na pół ciągnik rolniczy oraz jedna przyczepa z burakami. Druga tarasowała przejazd prawą stroną jezdni. Kilka metrów od traktora, w rowie leżał ford transit.

Na miejscu była już karetka pogotowia ratunkowego. Lekarz zdecydował, że kierowcę transita oraz dwóch jego pasażerów, mimo że poruszali się o własnych siłach, trzeba przewieźć do szpitala. Istniały podejrzenia urazów rąk, klatki piersiowej oraz głowy.

ZACZAŁEM SKRĘCAĆ I...

Funkcjonariusze zrobili oględziny miejsca, sporządzili protokół. Przepytałem kierowcę ciągnika, w jaki sposób doszło do wypadku.

- Jechałem z Nysy ciągnikiem z dwiema przyczepami wypełnionymi burakami. Kilkanaście metrów przed zjazdem do cukrowni w Otmuchowie włączyłem kierunkowskaz sygnalizując skręt w lewo. Spojrzałem w lusterko wsteczne. Pojazdy jadące za mną zwolniły, czyli kierowcy dostrzegli moje przymiarki do manewru. Wcześniej widziałem na lewym pasie białego busa, ale bardzo daleko. Chyba wyprzedzał jadący przed sobą pojazd. Potem bus zniknął. Naprzeciwko nic nie jechało, więc zacząłem skręcać w lewo. Wjechałem ciągnikiem na lewy pas drogi. Nagle znów zobaczyłem białego busa, będącego w trakcie wyprzedzania kilku pojazdów, które stały za moim ciągnikiem. Nie zdążył wyhamować. Uderzył w lewe przednie koło mojego ciągnika. Traktor przełamał się. Forda odrzuciło w prawo do osi jezdni, a następnie do przydrożnego rowu przy lewym pasie jezdni. Z pojazdu wyszło trzech mężczyzn.

„Przykro mi, zawałem sprawę. Myślałem że będziesz skręcał w

drugim zjazdem do cukrowni” - powiedział jeden z nich - kierowca transita. „Jak karetka zabrała go do szpitala, to wszystkim zajął się jego brat. Obiecał skontaktować się ze mną jeszcze tego wieczoru. Minęło kilka dni i nie odezwał się. Nie mogłem załatwić sprawy z ubezpieczeniem. Pojechałem do właściciela forda - pana Janka, bo już był w domu. On jednak nie chciał spisać oświadczenia, że przyznaje się do winy. Proponowałem, żeby napisać iż była ona po obu stronach. A przecież to on spowodował wypadek” - zeznawał Krzysztof, właściciel ciągnika.

NIE WYROBI SIĘ

Bezpośrednim świadkiem wypadku był też kierowca samochodu marki Lublin, który jechał zaraz za ciągnikiem.

- Miałem bardzo małą prędkość, dostosowaną do tej, z którą poruszał się przede mną traktor. Nie mogłem go wyprzedzić, bo zobaczyłem włączony kierunkowskaz w lewo. Za mną zrobił się mały korek, bo w podobny sposób, czyli bardzo wolno jechało jeszcze kilka pojazdów. W pewnym momencie w lusterku zobaczyłem białego busa, pędzącego po lewej stronie drogi, w tym samym co my kierunku. Pomyslałem: nie wyrobi się, nie zdąży uciec przed skręcającym ciągnikiem. I tak się stało!

NIE MAMY PRETENSJI

Policja dotarła też do leżących w szpitalu dwóch pasażerów forda - Marka i Wojtka. Doznali oni kilku poważnych złamań i stłuczeń, które - jak stwierdził biegły - naruszyły normalne funkcjonowanie organizmu na okres powyżej 7 dni. Byli poszkodowanymi w tej sprawie.

Obaj mężczyźni stwierdzili, że nie widzieli jak doszło do zderzenia, bo w czasie jazdy czytali gazo-

tę. Kiedy wszczęto dochodzenie przeciwko Janowi, właścicielowi i kierowcy busa, pasażerowie (wśród nich był pracownik pana Jana) złożyli pisemne oświadczenie. Napisał w nim, iż nie mają pretensji do sprawcy wypadku i nie chcą, aby sprawa trafiła do sądu.

PRZYKRO MI

Policja postawiła jednak Janowi zarzut umyślnego naruszenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wyprzedzania ciągu pojazdów i doprowadzenia do zderzenia z ciągnikiem, w czasie czego ucierpiało dwóch mężczyzn. Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego wydał opinię, z której wynikało jednoznacznie, iż to kierowca forda transita był bezpośrednim sprawcą wypadku. Wykonał bowiem manewr wyprzedzania bez upewnienia się, czy jest on możliwy.

Jan przyznał się do winy.

- Przede mną jechał bardzo wolno samochód marki Lublin, bo miał przed sobą ciągnik z dwiema przyczepami załadowanymi burakami. Zdecydowałem się wyprzedzić oba pojazdy. Z przeciwnego kierunku nic nie jechało. Kiedy byłem na wysokości lublina, zobaczyłem na przyczepach migający lewy kierunkowskaz. Mój samochód był jednak za bardzo rozpedzony. Nie mogłem hamować. Zdecydowałem się przyspieszyć, żeby zdążyć wyprzedzić ciągnik przed wykonaniem przez niego skrętu. Zrobiłem to, ale i tak się zderzyliśmy. Przykro mi. Jeżdżę ostrożnie, nie miałem dotąd żadnej kolizji ani wypadku. Proszę o umorzenie dochodzenia.

BYŁO ŚLISKO?

Sprawa dotarła do sądu. W czasie wyjaśnień oskarżony i jego obrońca wskazywali, iż do wypadku przyczyniła się głównie śliska nawierzchnia i błoto. Poza powoła-

nym przez nich jednym świadkiem, nikt z pozostałych tego nie potwierdził. Tak się złożyło, że biegły wypowiadający się w sprawie winy kierowców (nie wiedząc, że ta sprawa trafi do niego) też utknął wówczas w korku spowodowanym wypadkiem.

- Byłem na miejscu zdarzenia. Widziałem nawierzchnię, była sucha, bez błota i wysłodków. Tak samo zapisane jest w protokołach policyjnych z oględzin miejsca zdarzenia - dodał podczas przedstawiania na rozprawie swojej opinii. Podtrzymał on stanowisko, że błąd kierowcy forda polegał na tym, że nie wycofał się w porę z manewru wyprzedzania. Z przeprowadzonej symulacji wynikało, że Jan zaraz po zjeździe na lewy pas ruchu widział włączony kierunkowskaz w ciągniku. Mógł zrezygnować z wyprzedzania, a nie zrobił tego. Potem było za późno, bo odległość między ciągnikiem a jadącym za nim samochodem marki Lublin była zbyt mała, aby mógł uciec pomiędzy te pojazdy.

ZAWALIK ADWOKAT

Sąd wydał wyrok. Uznał winę Jana i skazał go na 1 rok pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 2 lata. Obciążył go też kosztami sądowymi.

Skazany po 8 dniach złożył wniosek o uzasadnienie wyroku, gdyż postanowił się odwołać do sądu okręgowego. Wniosek został jednak oddalony z powodu przekroczenia terminu o 1 dzień. Jan skierował więc pismo wyjaśniające, iż zawałił jego obrońca, który miał to uczynić w jego imieniu. Poprosił o przywrócenie terminu. Decyzja sądu była jednak taka jak poprzednio, czyli negatywna. W związku z tym skazany zaskarżył ją do Sądu Okręgowego w Opolu, gdzie podtrzymano w mocy postanowienie nyskiego sądu.

dw
Ilmiona zmieniła

Włamanie i kradzieże

Skradziono torebkę z telefonem komórkowym. Straty - 400 zł. Było to 16 lutego w Hanuszowie. Sprawca nieznany.

...

Na ogródkach działkowych przy ul. Mickiewicza w Nysie włamano się do altanki poprzez zerwanie kłódek. Złodziej zabrał telewizor i wiertarkę o łącznej wartości 700 zł.

...

Nieznany sprawca 16 lutego wyrwał zamki w drzwiach i włamał się do volkswagena, stojącego w Ściborzu. Zabrał radioodtwarzacz i 2 plecaki, w których były pieniądze. Straty - 750 zł.

...

W Ściborzu, również w niedzielę, ktoś próbował włamać się do lokalu gastronomicznego. Chciał zerwać rolety antywłamaniowe. Jednak one, jak nazwa mówi, są przeciwnikami speców od czarnej roboty.

...

W Białej Nyskiej grasowali wandal. Zniszczyli ławki, warte 700 zł.

...

Wół rolniczy padł łupem złodzieja, grasującego 15 lutego w Ligocie Wielkiej. Właściciel jest stratny na kwotę 500 zł. Nazwisko sprawcy wciąż jest nieznane.

W Paczkowie przy ul. Sienkiewicza złodziej wszedł przez otwarte okno do czyjegoś mieszkania. Zabrał sprzęt rtv: wieżę i telewizor. Straty - 3 tys. zł. Policja otrzymała zgłoszenie 15 lutego.

...

Mitsubishi stojące 15 lutego na ul. Marcinkowskiego w Nysie zainteresowało włamywacza. Włamał on zamek i zabrał radioodtwarzacz, warty 500 zł.

...

Na ul. Racławickiej w Nysie ktoś włamał się do kiosku. Zabrał słodycze i papierosy. Straty - 200 zł.

...

Na ul. Cichej w Otmuchowie 15 lutego złodziej obrobił fiata pandę. Metodą „na pasówkę” dostał się do wnętrza. Zabrał tradycyjnie radioodtwarzacz. Straty - 350 zł.

...

Szyba, warta 2 tys. zł, została wybita w bmw, który był zaparkowany na ul. Jagiellońskiej. Było to w sobotę 15 lutego. W Korfantowie ktoś 13 lutego powybił szyby na jednym z przystanków PKS. Straty - 500 zł. Natomiast w Głucholazach na ul. Kolejowej wandal wybił szyby w budce telefonicznej. Ich wartość to 870 zł.

dw

reklama

NOWO OTWARTY Bareks Sp z o.o.
SALON ŁAZIENEK I MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH



- listwy i profile do glazury
- chemia budowlana
- grzejniki z marmuru
- profile wykończeniowe mosiężne i aluminiowe

**Sprzedaż
ratalna
bez zyrantów**

**Bardzo
atrakcyjne
ceny**

48-303 Nysa, ul. Podolska 19,
tel./fax 0-77 433 55 15, tel. 0-77 433 55 16, 433 43 53

Śp. Józefa Humeniuk - strażniczka polskiego dziedzictwa

W dniu 5 grudnia 2002 r. zmarła w Łopatynie na Kresach Wschodnich Józefa ze Smolińskich Humeniuk. Przewodnicząca Komitetu Kościelnego, strażniczka wiary i polskości, która poczyniła tak wiele starań o zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego i sakralnego w Łopatynie.

Urodziła się 12 marca 1933 r. w Łopatynie w powiecie radziechowskim, należącym dawniej do woj. tarnopolskiego.

Wychowała się w rodzinie robotniczej - ojciec Józef był gajowym w łopatyńskich lasach, matka Stanisława zajmowała się gospodarstwem domowym.

Śp. Józefa od najmłodszych lat była przykładnym dzieckiem. Jej lata szkolne przypadają na czas II wojny światowej. Naukę szkolną rozpoczyna w Łopatynie uczęszczając do polskiej szkoły, co wówczas narażało ją i rodziców na różne szykany.

W tym czasie opanowała w stopniu dobrym język polski w mowie i piśmie. Po zakończeniu II wojny światowej rodzice wraz z dziećmi wyjechali do Krakowa, ale tu nie otrzymali mieszkania i wrócili do domu w Łopatynie.

Józefa rozpoczęła tu naukę w zawodzie krawieckim a po jej ukończeniu podejmuje pracę. Wyszła za mąż za grekokatolika. W rodzinie wychowali jednego syna Władysława. Cieszyła się dużym uznaniem w rodzinie i w miejscu pracy. Umiała tworzyć klimat współpracy i zgody.

Po rozpadzie Związku Radzieckiego wspierana przez ks. Kazimierza Kwiatkowskiego oraz mieszkańców Wójcic i Łopatyna podejmuje starania o odzyskanie łopatyńskiego kościoła dla wiernych rzym.-kat. Do pomocy zjednała sobie grekokatoliczkę Darię Buczkowską. Starania

wspólne doprowadziły do odzyskania bardzo zniszczonego kościoła Gorliwą i ciężką pracą zdołano kościół wyremontować. W dniu 16 sierpnia 1991 r. odbyło się ponowne poświęcenie kościoła w Łopatynie przez legendarnego już biskupa śp. Władysława Kiernickiego ze Lwowa.

To dzięki jej i garstce innych osób kościół w Łopatynie wznowił swą działalność i stał się oazą świętości dla rzymskich katolików także z okolicznych miejscowości, bo innych świątyń tam nie było.

Józefa Humeniuk troszczyła się o pamiątki historyczne w Łopatynie. Uporządkowała grób i pomnik gen. Józefa Dwernickiego, który spoczywa na łopatyńskim cmentarzu. Wiele trudu i serca włożyła w odnowienie kwatery i pomnika polskich żołnierzy poległych w 1920 r. w walce z konnicą Budionnego w Łopatynie i okolicy. Wspólnie z Michałem Pekliczem z Wójcic odnalazła z ukrycia zakupane dzwony z łopatyńskiego kościoła. Organizowała bezpłatne zakwaterowania dla pracowników remontujących kościół i restaurujących zabytki.

Przyjmowała pielgrzymów przybywających tu z różnych stron, którzy pragnęli pomodlić się w kościele przed obrazem Matki Bożej Łopatyńskiej.

Nie sposób wymienić tu wszystkich dokonań Józefy Humeniuk. Pozostanie ona w naszych sercach i pamięci jako żarliwa patriotka a nade wszystko jako osoba o szlachetnym sercu, oddana ludziom i Panu Bogu. Taką Ją zapamiętamy!

Została pochowana na łopatyńskim cmentarzu, o który za życia tak się troszczyła.

Jan Tomaszewski

Kto za to odpowie?

Od pewnego czasu zarówno w prasie lokalnej jak i wojewódzkiej ukazują się wiadomości o bardzo niskim, wręcz tragicznym budżecie gminy Nysa na rok 2003.

Dowiadujemy się, że brak pieniędzy, związany z budową dróg, m.in. przy alei Wojska Polskiego, o możliwości likwidacji niektórych szkół, o połączeniu szkół z przedszkolami, przedszkoli ze żłobkami, o braku pieniędzy na oświatę, opiekę społeczną, kulturę i sport. Na petycje i skargi mieszkańców odpowiadają i tłumaczą się urzędnicy miejscy, Bogu ducha winni. A przecież to nie oni tworzą budżet, nie oni decydują o inwestycjach, i nie oni decydują o wydatkach.

Skąd się nagle pojawiła taka luka budżetowa? Przecież jeszcze parę miesięcy temu było tak pięknie! Wybudowano nowy, trzeci stadion (choć każdy stoi zupełnie niewykorzystany), zbudowano kompleks sportowy ze sztuczną trawą, wydawano pieniądze na lewo i prawo. Niestety panowie, którzy zarządzili naszą gminą w ostatnim okresie, myśleli przede wszystkim o kielbasie wyborczej dla mieszkańców, a nie o dobru gminy. A przecież nie od dziś wiadomo, że „Tak krawiec kraje jak mu materii staje”. Nie może być

tak, że w jednej szkole będą sztuczne nawierzchnie, a w pozostałych zabrakło pieniędzy na zajęcia pozalekcyjne, wprowadza się plany oszczędnościowe. Wszystkie dzieci są nasze, nie tylko te, które chodzą do szkoły z synem czy córką radnego. Nie można budować stadionów kiedy ludzie przez wiele lat brną w ciemnościach po kostki w błocie. Dlatego to nie urzędnicy powinni się tłumaczyć, ale ludzie, którzy do tego dopuścili. Ci panowie nadal zasiadają w Radzie Miejskiej i pobierają diety.

Ale to właśnie oni - „twórcy” stadionu, sztucznej nawierzchni powinni odpowiadać za to, co się teraz dzieje. Niestety panowie Arczyński (były wiceburmistrz), Połosak (członek zarządu), Wieczorek (przewodniczący Komisji Kultury i Kultury Fizycznej) oraz Tokarz (inicjator budowy stadionu) schowali głowy w piasek. Teraz niech martwi się ekipa Smutkiewicza i Sanockiego, przecież za nas było tak kolorowo. Konsekwencje będziemy ponosić wszyscy - dorośli i dzieci. Czy w Polsce nadal nikt za nic nie odpowiada?

Hubert

Nazwisko i imię
do wiadomości redakcji

reklama

okazja goni okazję!

teraz do 200 darmowych minut więcej!



okazja!

Nokia 3510i

29 zł

35,38 zł z VAT

- wiadomości MMS
- WAP przez GPRS
- JAVA™ - wgrywanie programów i gier z sieci
- kolorowy wyświetlacz
- polifoniczne dzwonki
- dostępna usługa Dzwonki i lkonki
- gry
- wymienne obudowy



tylko
w sieci
Era!



mnóstwo
emocji!

2 gry
w prezencie!



Nokia 3410

1 zł

1,22 zł z VAT

- WAP
- JAVA™ - wgrywanie programów i gier z sieci
- wiadomości obrazkowe
- 35 dzwonek w telefonie
- dostępna usługa Dzwonki i lkonki
- gry
- alarm wibracyjny



Siemens MT50

1 zł

1,22 zł z VAT

- WAP
- JAVA™ - wgrywanie programów i gier z sieci
- GPRS - szybki Internet
- dostępna usługa Dzwonki i lkonki
- EMS - graficzne i muzyczne SMS-y
- alarm wibracyjny
- wymienne przednie i tylne panele



Złoty Komputer dla sieci Era



Szczegółowe oferty w regulaminie promocji i aktualnym cenniku (dostępne w punktach sprzedaży sieci Era).

Era - Najlepsza sieć cyfrowej telefonii komórkowej w Polsce wg czytelników „Komputer Świat”.



Możesz więcej

„Chłopi” w skansenie

Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach zaprasza na premierę spektaklu teatralnego „Chłopi - zima”. Przedstawienie odbędzie się 24 lutego o godzinie 18.10.

Wystawienie „Chłopów” w bierkowickim skansenie pozwala inaczej spojrzeć na sztukę teatralną graną w prawdziwej scenarii, jaką jest autentyczna wieś i zagroda. Daje niepowtarzalną możli-

wość obcowania z żywym słowem na otwartej przestrzeni, niezamkniętej teatralnymi ścianami.

Całe przedsięwzięcie teatralne zostało podzielone zgodnie z porami roku na cztery części. „Jesień” miała już swoją premierę 23 września 2002 roku. Teraz kolej na „Zimę”, w której zobaczymy dalsze zmagania reymontowskich bohaterów z losem i targającymi ich na-

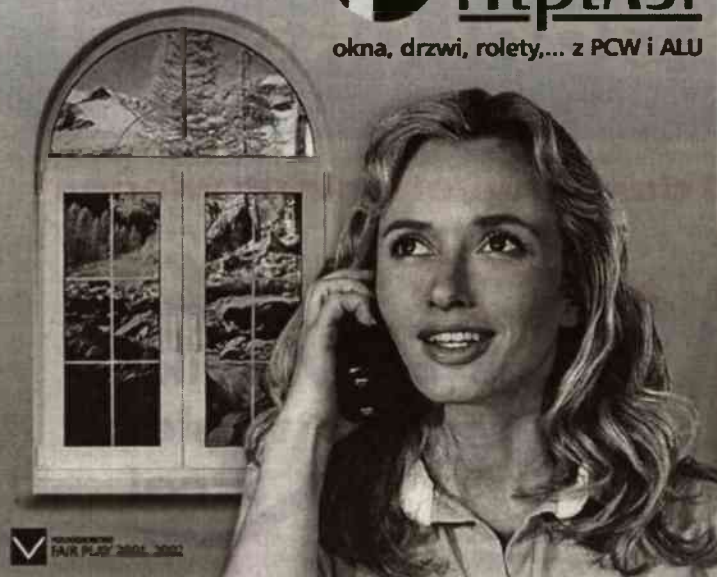
miętnościami. Premiera „Wiosny” odbędzie się w kwietniu, „Lata” w czerwcu.

- Zapraszamy na niecodzienną przygodę teatralną, gdzie razem z aktorami publiczność będzie mogła uczestniczyć w życiu naszych przodków, w autentycznej stuletniej wsi - mówi reżyser Andrzej Czernik.

lp

Rabat do **35%**
na okna PCW
parapety gratis!

filplast
okna, drzwi, rolety... z PCW i ALU



...mam nareszcie dobre okna...
Też musisz je mieć!



SZCZEGÓŁY:
• Nysa, ul. Piastowska 39, tel. (77) 4093730

na Opolszczyźnie producent okien z PCW i aluminium

BUSTAN PPUH

NYSA, ul. Ujejskiego 17/19, tel./fax (077) 433 30 66, 433 78 00
Pon.-pt. godz. 7.00-17.00, sob. godz. 8.00-14.00

Serwis samochodowy BOSCH oferuje:

- komputerową diagnostykę elektronicznych systemów pojazdowych
- naprawy elektronicznych systemów sterowania
- naprawy układów hamulcowych i wydechowych
- naprawy blacharsko lakiernicze
- montaż instalacji gazowych
- sprzedaż części samochodowych BOSCH

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WIELKI BAL!
OSTATKI 2003

Dnia 1 marca 2003 r.

Dom Działkowca, ul. Mickiewicza.

Informacje: tel. 4310 810

(poniedziałek, środa, piątek)

ARCOS KOMPUTERY
Drukarki • Monitory

Jedyny w Nysie PHILIPS
autoryzowany sprzedawca
kart graficznych G-FORCE
autoryzowany partner producenta
drukarek LEXMARK



ARCOS SPEED
INTEL Celeron 1300MHz
Pamięć 128 MB DDR
Płyta główna 130 MHz
HD 40 GB ATA 100
CD-ROM 52x
Obrotowa karta graficzna
K. GRAF. G-FORCE 2MX 400 64 MB
modem 56,6 kbps
Karta dźwiękowa 24 BIT 5.1 HD 1.44 MB
Klawiatura multimedialna
mysz 2 rolki
GŁOSNIKI 120W
MONITOR 17
Cena z VAT: 2099 zł

ARCOS P4 1700
INTEL Pentium 4
Pamięć 256 MB DDR
Płyta główna P4
HD 40 GB ATA 100
CD-ROM 52x
Obrotowa karta graficzna
K. GRAF. G-FORCE 2MX 400 64 MB
modem 56,6 kbps
Karta dźwiękowa 24 BIT 5.1 HD 1.44 MB
Klawiatura multimedialna
mysz 2 rolki
GŁOSNIKI 120W
MONITOR 17 OSD
Cena z VAT: 2599 zł

ARCOS AMD
AMD Duron 1300MHz
Pamięć 128 MB DDR
Płyta główna AMD
HD 40 GB ATA 100
CD-ROM 52x
Obrotowa karta graficzna
K. GRAF. G-FORCE 2MX 400 64 MB
modem 56,6 kbps
Karta dźwiękowa 24 BIT 5.1 HD 1.44 MB
Klawiatura multimedialna
mysz 2 rolki
GŁOSNIKI 120W
MONITOR 15"
Cena z VAT: 1979 zł

ARCOS AMD 1700
AMD Athlon XP 1700+
Pamięć 256 MB DDR
Płyta główna AMD
HD 40 GB ATA 100
CD-ROM 52x
Obrotowa karta graficzna
K. GRAF. G-FORCE 2MX 400 64 MB
modem 56,6 kbps
Karta dźwiękowa 24 BIT 5.1 HD 1.44 MB
Klawiatura multimedialna
mysz 2 rolki
GŁOSNIKI 120W
MONITOR 17 OSD
Cena z VAT: 2299 zł

ARCOS AMD PLUS
AMD Athlon XP 1700+
Pamięć 256 MB DDR
Płyta główna AMD
HD 40 GB ATA 100
CD-ROM 52x
Obrotowa karta graficzna
K. GRAF. G-FORCE 2MX 400 64 MB
modem 56,6 kbps
Karta dźwiękowa 24 BIT 5.1 HD 1.44 MB
Klawiatura multimedialna
mysz 2 rolki
GŁOSNIKI 120W
MONITOR 17" OSD płaski
ROZDZIELCZOŚĆ 1200x1600!!!
Cena z VAT: 2489 zł

ARCOS SPEED EXTRA
INTEL Pentium 4
Pamięć 256 MB DDR
Płyta główna P4
HD 40 GB ATA 100
CD-ROM 52x
Obrotowa karta graficzna
K. GRAF. G-FORCE 2MX 400 64 MB
modem 56,6 kbps
Karta dźwiękowa 24 BIT 5.1 HD 1.44 MB
Klawiatura multimedialna
mysz 2 rolki
GŁOSNIKI 120W
MONITOR 17" OSD płaski
ROZDZIELCZOŚĆ 1200x1600!!!
Cena z VAT: 2949 zł

DOPLATY DO ZESTAWÓW
AMD / PLUS / SPEED
DVD x 16/48 - 99 zł
nagrywarka 40x - 169 zł
karta sieciowa - 39 zł
Tuner TV+piłot/TXT/radio - 199 zł
Windows 98ME lub XP - 419 zł
HD 60 GB - 49 zł
zestaw bez modemu - minus 40 zł

MONITORY
HYUNDAI 17" płaski 679,-
NEC 17" płaski 770,-
Philips 17" 710,-
SAMSUNG 753 749,-
LG Flatron 17" 769,-
Philips 17" płaski 710,-
SAMSUNG 765 835,-
MIRO 17" płaski 710,-
PHILIPS LCD 15 1599,-

Każdy zestaw ARCOS zawiera m.in.:

- płyty główne pozwalające na dalszą rozbudowę zestawu
- modem pozwalający na połączenie z Internetem
- głośniki aktywne 120W
- mysz internetową z rolką do przewijania stron
- klawiaturę multimedialną z podstawką pod dłoń (21 dodatkowych klawiszy)
- Mało? Na to jeszcze:
• program antywirusowy
• edytor tekstu
• arkusz kalkulacyjny
• program graficzny
• 10 prezentacji

za darmo!

Zapewniamy pełną dowolność w doborze zestawu. Mogą Państwo dokupić lub zrezygnować z podzespołów znajdujących się w podanych zestawach, np. zmienić monitor lub procesor itp.

DRUKARKI
LEXMARK 230 300,-
235 289,-
2450 299,-
CANON 375,-
HEWLETT PACKARD HP 3328 230,-
HP 3420 280,-
HP 3820 396,-
HP 5550 590,-
HP 1000W Laser 1029,-

I Profesjonalna SZKOŁA Biznesu w Nysie

e-mail: info@psbszkola.pl www.psbszkola.pl
SZKOŁY DLA DOROSŁYCH - ZAOCZNE
SZKOŁY POSIADAJĄ UPRAWNIENIA SZKÓŁ PUBLICZNYCH
Nysa, ul. Poznańska 1, tel./fax 44 82 720, 0606 448 437.

OGŁASZA NABÓR NA SEMESTR I OD LUTEGO 2003 ROKU DO:

I. Prywatnej Szkoły Policealnej dla Dorosłych (4 - semestry) w zawodach:

- technik obsługi turystycznej
- technik rachunkowości
- technik administracji
- technik reklamy

II. Prywatnego Liceum Ekonomicznego:

- technik ekonomista (okres kształcenia 3 lata)

UWAGA KSIĘGOWI jednostek sektora FINANSÓW PUBLICZNYCH

Ostatni ustawowy termin aby uzupełnić wykształcenie. 15 lutego 2003 r. rozpoczynamy następny nabór do 2-letniej Szkoły Policealnej dla Dorosłych - zaocznej o kierunku:

RACHUNKOWOŚĆ

uzupełniające w świetle nowych przepisów, wykształcenie niezbędne do pełnienia funkcji KSIĘGOWYCH

Dokumenty do szkoły należy składać w sekretariacie Szkoły przy ul. Poznańskiej 1 od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 16.00.

Wszelkie informacje można uzyskać również w godz. wieczornych pod numerami telefonów 4358 959, 4332 210, 4332 340.

SZKOŁY KURSY SZKOLENIA

SZKOŁY ZAOCZNE
Z UPRAWNIENIAMI SZKÓŁ PUBLICZNYCH
ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2001-2002
Licea i Technika Zawodowe
Policealne Studium Zawodowe
Ekonomiczne, Handlowe, Turystyczne, Samochodowe, Elektryczne, Budowlane, BHP, Gastronomiczne i inne

Promocja
Nysa ul. Słowiańska 17
Tel. 433-11-44 tel/fax 435-55-45
E-Mail: Promocja_auo@go2.pl

KURS - STUDIUM KSIĘGOWOŚCI
Pełna księgowość małych i średnich przedsiębiorstw w tym obsługa komputera

KURS ELEKTROENERGETYCZNY
Uprawnienia typu "E" i "D" 13.02.2003 g. 15"

MINIMUM SANITARNE
NYSA - GLUCHOŁĄZY

Kursy obsługi komputerów P.C. Kursy pedagogiczne Inst. P.a.s.
Kierownictwo i nadzór nad pracą nauczycieli "E" i "D",
Zarządzanie, Serwis i Inżynieria, Planowanie,
BHP - szkolenia okresowe i podstawowe

LINIA Nr 2

Trasa: Płsudskiego - Skorochów Pętla

Przystanki	Kursy w dni robocze																							
	0	5	10	15	20	25	30	35	40	45	50	55	00	05	10	15	20	25	30	35	40	45	50	55
Płsudskiego	04.41	05.20	05.49	06.23	06.56	07.29	08.06	08.46	09.38	10.21	11.14	11.46	12.36	13.25										
Płsudskiego NBP	04.42	05.21	05.50	06.24	06.57	07.30	08.07	08.47	09.39	10.22	11.15	11.47	12.37	13.26										
Płsudskiego ZUP	04.44	05.23	05.52	06.26	06.59	07.32	08.09	08.49	09.41	10.24	11.17	11.49	12.39	13.28										
Głucholaska	04.45	05.24	05.53	06.27	07.00	07.33	08.10	08.50	09.42	10.25	11.18	11.50	12.40	13.29										
Krawiecka N/Z	04.47	05.26	05.55	06.29	07.02	07.35	08.12	08.52	09.44	10.27	11.20	11.52	12.42	13.31										
Długosza	04.48	05.27	05.56	06.30	07.03	07.36	08.13	08.53	09.45	10.28	11.21	11.53	12.43	13.32										
Kochanowski	04.50	05.29	05.58	06.32	07.05	07.38	08.15	08.55	09.47	10.30	11.23	11.55	12.45	13.34										
Prusa	04.51	05.30	05.59	06.33	07.06	07.39	08.16	08.56	09.48	10.31	11.24	11.56	12.46	13.35										
Mickiewicza skrzyż.	04.53	05.32	06.01	06.35	07.08	07.41	08.18	08.58	09.50	10.33	11.26	11.58	12.48	13.37										
Moniuszki	04.55	05.34	06.03	06.37	07.10	07.43	08.20	09.00	09.52	10.35	11.28	12.00	12.50	13.39										
Chopinowa św. Piotra	04.57	05.36	06.05	06.39	07.12	07.45	08.22	09.02	09.54	10.37	11.30	12.02	12.52	13.41										
Płastowska Hotel	04.58	05.37	06.06	06.40	07.13	07.46	08.23	09.03	09.55	10.38	11.31	12.03	12.53	13.42										
Kolejowa	05.00	05.39	06.08	06.42	07.15	07.48	08.25	09.05	09.57	10.40	11.33	12.05	12.55	13.44										
Brama Grodkowska	05.02	05.41	06.10	06.44	07.17	07.50	08.27	09.07	09.59	10.42	11.35	12.07	12.57	13.46										
Słowiańska Hotel	05.04	05.43	06.12	06.46	07.19	07.52	08.29	09.09	10.01	10.44	11.37	12.09	12.59	13.48										
Słowiańska FPN	05.05	05.44	06.13	06.47	07.20	07.53	08.30	09.10	10.02	10.45	11.38	12.10	13.00	13.49										
Poniatowski	05.07	05.46	06.15	06.49	07.22	07.55	08.32	09.12	10.04	10.47	11.40	12.12	13.02	13.51										
Eichendorffa	05.08	05.47	06.16	06.50	07.23	07.56	08.33	09.13	10.05	10.48	11.41	12.13	13.03	13.52										
Saperska 1 n/z							08.35		10.07		11.43		13.05											
Saperska Dziaki							08.36		10.08		11.44		13.06											
Saperska 2 n/z							08.37		10.09		11.45		13.07											
Stonieczna							08.38		10.10		11.46		13.08											
Skorochów Pętla							08.39		10.11		11.47		13.09											
Otmuchowska Kosz.	05.10	05.49	06.18	06.52	07.25	07.58			09.15	10.50				13.54										
Otmuchowska	05.11	05.50	06.19	06.53	07.26	07.59			09.16	10.51				13.55										
Skorochów Parki									09.16															
Głębiniów FD									09.21															
Głębiniów I									09.23															
Głębiniów									09.24															
Skorochów Pętla	05.13		06.21		07.28																			

0 - kurs do Skorochowa przez Otmuchowską
5 - kurs do Skorochowa przez Saperską
6 - kurs do Głębiniowa

LINIA Nr 2

Trasa: Płsudskiego - Skorochów Pętla

Przystanki	Kursy w dni robocze																							
	0	5	10	15	20	25	30	35	40	45	50	55	00	05	10	15	20	25	30	35	40	45	50	55
Płsudskiego	13.59	14.29	15.09	15.43	16.24	17.13	18.01	18.41	19.34	20.50	22.02													
Płsudskiego NBP	14.00	14.30	15.10	15.44	16.25	17.14	18.02	18.42	19.35	20.51	22.03													
Płsudskiego ZUP	14.02	14.32	15.12	15.46	16.27	17.16	18.04	18.44	19.37	20.53	22.05													
Głucholaska	14.03	14.33	15.13	15.47	16.28	17.17	18.05	18.45	19.38	20.54	22.06													
Krawiecka N/Z	14.05	14.35	15.15	15.49	16.30	17.19	18.07	18.47	19.40	20.56	22.08													
Długosza	14.06	14.36	15.16	15.50	16.31	17.20	18.08	18.48	19.41	20.57	22.09													
Kochanowski	14.08	14.38	15.18	15.52	16.33	17.22	18.10	18.50	19.43	20.59	22.11													
Prusa	14.09	14.39	15.19	15.53	16.34	17.23	18.11	18.51	19.44	21.00	22.12													
Mickiewicza skrzyż.	14.11	14.41	15.21	15.55	16.36	17.25	18.13	18.53	19.46	21.02	22.14													
Moniuszki	14.13	14.43	15.23	15.57	16.38	17.27	18.15	18.55	19.48	21.04	22.16													
Chopinowa św. Piotra	14.15	14.45	15.25	15.59	16.40	17.29	18.17	18.57	19.50	21.06	22.18													
Płastowska Hotel	14.16	14.46	15.26	16.00	16.41	17.30	18.18	18.58	19.51	21.07	22.19													
Kolejowa	14.18	14.48	15.28	16.02	16.43	17.32	18.20	19.00	19.53	21.09	22.21													
Brama Grodkowska	14.20	14.50	15.30	16.04	16.45	17.34	18.22	19.02	19.55	21.11	22.23													
Słowiańska Hotel	14.22	14.52	15.32	16.06	16.47	17.36	18.24	19.04	19.57	21.13	22.25													
Słowiańska FPN	14.23	14.53	15.33	16.07	16.48	17.37	18.25	19.05	19.58	21.14	22.26													
Poniatowski	14.25	14.55	15.35	16.09	16.50	17.39	18.27	19.07	20.00	21.16	22.28													
Eichendorffa	14.26	14.56	15.36	16.10	16.51	17.40	18.28	19.08	20.01	21.17	22.29													
Saperska 1 n/z	14.28		15.38		16.53		18.30																	
Saperska Dziaki	14.29		15.39		16.54		18.31																	
Saperska 2 n/z	14.30		15.40		16.55		18.32																	
Stonieczna	14.31		15.41		16.56		18.33																	
Skorochów Pętla	14.32		15.42		16.57		18.34																	
Otmuchowska Kosz.	14.58			16.12		17.42			19.10	20.03	21.19	22.31												
Otmuchowska		14.59			16.13		17.43			19.11	20.04	21.20	22.32											
Skorochów Parki																								
Głębiniów FD																								
Głębiniów I																								
Głębiniów																								
Skorochów Pętla										20.06	21.22	22.34												

0 - kurs do Skorochowa przez Otmuchowską
5 - kurs do Skorochowa przez Saperską
6 - kurs do Głębiniowa

LINIA Nr 2

Trasa: Płsudskiego - Skorochów Pętla

Przystanki	Kursy w soboty													
Płsudskiego	05.53 0	06.52	07.15 0	08.12	08.32 S	09.37	09.53 S	10.54	11.18 S	12.07	12.38 S			
Płsudskiego NBP	05.55 0	06.54	07.17 0	08.14	08.34 S	09.39	09.55 S	10.56	11.20 S	12.09	12.40 S			
Płsudskiego ZUP	05.56 0	06.55	07.18 0	08.15	08.35 S	09.40	09.56 S	10.57	11.21 S	12.10	12.41 S			
Głucholaska	05.58 0	06.57	07.20 0	08.17	08.37 S	09.42	09.58 S	10.59	11.23 S	12.12	12.43 S			
Krawiecka N/Z	05.59 0	06.58	07.21 0	08.18	08.38 S	09.43	09.59 S	11.00	11.24 S	12.13	12.44 S			
Diugosza	06.01 0	07.00	07.23 0	08.20	08.40 S	09.46	10.01 S	11.02	11.26 S	12.15	12.46 S			
Kochanowskiego	06.02 0	07.01	07.24 0	08.21	08.41 S	09.46	10.02 S	11.03	11.27 S	12.16	12.47 S			
Prusa	06.04 0	07.03	07.26 0	08.23	08.43 S	09.48	10.04 S	11.05	11.29 S	12.18	12.49 S			
Mickiewicza skrzyż.	06.06 0	07.05	07.28 0	08.25	08.45 S	09.50	10.06 S	11.07	11.31 S	12.20	12.51 S			
Moniuszki	06.08 0	07.07	07.30 0	08.27	08.47 S	09.52	10.08 S	11.09	11.33 S	12.22	12.53 S			
Chopiną św. Piotra	06.09 0	07.08	07.31 0	08.28	08.48 S	09.53	10.09 S	11.10	11.34 S	12.23	12.54 S			
Płaskosłowa Hôtel	06.11 0	07.10	07.33 0	08.30	08.50 S	09.55	10.11 S	11.12	11.36 S	12.25	12.56 S			
Kolejowa	06.13 0	07.12	07.35 0	08.32	08.52 S	09.57	10.13 S	11.14	11.38 S	12.27	12.58 S			
Brama Grodzkowska	06.15 0	07.14	07.37 0	08.34	08.54 S	09.59	10.15 S	11.16	11.40 S	12.29	13.00 S			
Światłańska Hotel	06.16 0	07.15	07.38 0	08.35	08.55 S	10.00	10.16 S	11.17	11.41 S	12.30	13.01 S			
Światłańska FPN	06.18 0	07.17	07.40 0	08.37	08.57 S	10.02	10.18 S	11.19	11.43 S	12.32	13.03 S			
Poniatowskiego	06.19 0	07.18	07.41 0	08.38	08.58 S	10.03	10.19 S	11.20	11.44 S	12.33	13.04 S			
Elchendorffa					09.00 S		10.21 S		11.46 S		13.06 S			
Saperska 1 n/ż					09.01 S		10.22 S		11.47 S		13.07 S			
Saperska Dziatki					09.02 S		10.23 S		11.48 S		13.08 S			
Saperska 2 n/ż					09.03 S		10.24 S		11.49 S		13.09 S			
Śloneczna					09.04 S		10.25 S		11.50 S		13.10 S			
Skoroczków Pała	06.21 0	07.20	07.43 0	08.40		10.05		11.22		12.35				
Olmuchowska Kosz.	06.22 0	07.21	07.44 0	08.41		10.06		11.23		12.36				
Olmuchowska														
Skoroczków Parki														
Gieblinów FD														
Gieblinów I														
Gieblinów														
Skoroczków Pała	06.24 0		07.46 0											

ogłoszenia drobne

KOBIETA poszukuje pracy: wykształcenie średnie, doświadczenie zawodowe, znajomość kasy fiskalnej i komputera, sklep, hurtownia, magazyn lub inna na cały etat. Tel. 4355 237.

red-4a

KAWALER 24 lata, wykształcenie wyższe zawodowe, znajomość komputera, prawo jazdy „B”, III grupa inwalidzka na stałe - poszukuje pracy. Tel. 4310 908.

red-6g

STUDENTKA poszukuje jakiegokolwiek pracy - prawo jazdy „B”, obsługa komputera, znajomość kasy fiskalnej, dyspozycyjność - 0694 000 166.

red-8i

PIEKARZ z doświadczeniem poszukuje pracy. Tel. 0694 357 501.

red-7b

Szukam PRACY - posiadam samochód VW LT 1,5 tony - możliwa własna działalność gospodarcza - 0602 680 747.

red-7c

PLASTYK (Corel, Auto-CAD, OFFICE) podejmie pracę w reklamie, szyldziarstwie lub w aranżacji pomieszczeń i terenów zielonych. Kontakt: 0609 183 172, e-mail: XNY655@POCZTA.ONET.PL

red-7g

STUDENT (studia zaoczne) poszukuje pracy. Prawo jazdy, obsługa komputera i innych urządzeń biurowych. Tel. 433 69 14; 0608 628 039.

red-7b

Poszukuję PRACY w charakterze szwaczki - staż pracy 5 lat lub jakiegokolwiek innej (sprzątanie, opieka) - 435 51 72.

red-8b

POSZUKUJĘ pracy - rolnictwo, budownictwo lub jakiegokolwiek inna. Tel. 0691 604 700.

red-8c

MĘŻCZYZNA podejmie jakiegokolwiek pracę - murowanie - malowanie - glazdie. Tel. 448 36 54.

red-8d

Poszukuję jakiegokolwiek PRACY. Posiadam staż pracy w handlu. Może być sprzątanie, mycie okien, opieka nad dzieckiem itp. Tel. 448 36 54.

red-8e

Poszukuję jakiegokolwiek pracy. MĘŻCZYZNA, lat 23, doświadczenie w ogrodnictwie i handlu. Tel. 0692 247 882.

red-8f

Szukam korepetytora z CHEMII (szkoła średnia) - 0608 20 64 62 po 16-tej.

1570

AUTOMAT - samosprzedający gorące napoje - 8 rodzajów, prod. amerykańskiej. Tel. 4315 986 (9.00 - 17.00).

1571

MIESZKANIE 2 - pokojowe, Nysa - Plac Staromiejski, poddasze - do WYNAJĘCIA. Cena do uzgodnienia. Tel. 433 10 63 po 18-tej.

MS-8

Pilne: 48 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, parter, osiedle Podzamcze. Cena 45.000. Nyska Giełda Nieruchomości, ul. Grzybowa 2, tel. 435 54 90, 0607 359 469.

97nn-a

Sprzedaż KURCZĄT ogólnoużytkowych - KACZEK - brojlerów - GĘSI - INDYKÓW. Czarnolas - 431 82 35.

1561

bezpłatna infolinia
0800-266-166, www.ptf.pl

kredyt samochodowy
kwota kredytu np. 10.000 zł ▶ miesięczna rata np. 145,0 zł
oprocentowanie nominalne - od 5,9%;
okres kredytowania do 8 lat;
uproszczona procedura
atrakcyjny pakiet ubezpieczeń AC, OC, NW
od 4.8 wartości samochodu

kredyt hipoteczny
kwota kredytu np. 50.000 zł ▶ miesięczna rata np. 258,0 zł
na zakup, budowę bądź remont domu,
mieszkania lub lokalu użytkowego oraz spłaty
kredytu hipotecznego zaciągniętego w innym banku,
do 100% wartości inwestycji; okres kredytowania do 30 lat;
nie pobieramy opłaty za rozpatrzenie wniosku

leasing samochodowy
na auta osobowe, dostawcze, ciężarowe; uproszczona procedura;
najniższe raty; korzystny pakiet ubezpieczeń AC, OC, NW;
upusty na wybrane modele pojazdów

kredyty gotówkowe
do 9 tys. bez poręczycieli

DGF
Dolnośląska Grupa
Finansowa Sp. z o.o.

**Nysa ul. Grzybowa 7,
tel. (077) 433-91-94**
- rzeczywista roczna stopa oprocentowania od 8,48%

nie przegapi!!!

Jubiler
Stoisko Patronackie Firmy "Weronia"

**ZŁOTO SREBRO
KALKULATORY ZEGARKI**

zegarmistrz

Nefryt - Kaufland, Jubiler - ul. Wrocławska 11, Jubiler - ul. Celną 12-13

**upoważnia do otrzymania prezentu
(wizytownik) przy zakupie
powyżej 50 zł ***

Kupon rabatowy

**termin realizacji
do 28. lutego 2003**

* nie łączy się z innymi rabatami

NATURALNA WODA ŹRÓDLANA

DOBRA WODA

AQUATOR

ale poszła na coś

jestem w najlepszych domach i firmach!

DOBRA WODA

Naszym Klientom gratulujemy trafnego wyboru,
pozostali...

0 800 162 049

Autoryzowany Serwis Ogumienia

SERWIS OGUMIENIA

**NYSA ul. Piłsudskiego 56a,
tel. 433 68 37**

**PACZKÓW ul. Jagiellońska 9
Tel. 431 77 44, 0602 620 397**

Oferujemy
w atrakcyjnych
cenach opony
do sprzętu rolniczego,
oraz bieżnikowane
napędowe do ciągników
C-330, C-360, ZETOR,
C-385 i pochodne.

Zakupione w naszej firmie opony montujemy, lub dowozimy bezpłatnie do 15 km
Zapraszamy codziennie w godz. 8 - 18, w soboty 8 - 14
Filia Paczków 8 - 17, w soboty 8 - 14

Możliwość płatności kartami

VISA Electron

ZATRUDNIMY

osobę z wykształceniem lub
zainteresowaniami
w zakresie aranżacji wnętrz

Wymagania :

- wykształcenie min. średnie
- znajomość obsługi programów komp. min. Word, Excel
- miła aparycja
- wiek powyżej 25 lat

PODANIA PRZYJMUJEMY DO 22.02.2003

MEBLE KUCHENNE

BLACK RED WHITE

NYSA UL. SZLAK CHROBREGO 6

INFORMACJI TELEFONICZNYCH NIE UDZIELAMY.

**KOMIS CENTRUM
WIELKA PROMOCJA
SPRZĘTU RTV-SAT**

PHILIPS - SONY - CASIO
PANASONIC - GRUNDIG - TECHNICS
SAMSUNG - ASTRA
NOKIA - KENWOOD

**TELEWIZORY - RADIA
WIEŻE - KOLUMNY - 50% GWARANCJA
FAKTURY VAT**

NYSA, ul. Grzybowa 7, TEL. 433 73 23, 0600 733 373

FIRMA HANDLOWA

ELJot

PANELE

NAJWIĘKSZY WYBÓR PANELI PODŁOGOWYCH

**KOREK
ŻALUZJE ROLETY**

**PROMOCJA NA ROLETY I ŻALUZJE - NOWE WZORY
NISKIE CENY - DUŻY WYBÓR - MONTAŻ**

- Nysa, ul. Armii Krajowej 1 (wjazd od strony młyna), tel. 433 37 64
- Głucholazy, ul. Kościuszki 56, tel. 439 59 59



Nysa, ul. Jeziorna 1
(przy tamie na Jeziorze Nyskim)
Tel./fax (077) 433 65 19

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ DYSTRYBUTOR
I PRZEDSTAWICIEL FIRM
POLECA:**



P.P.H.
PREFABET
Bielsko-Biała

**PREFABET
BIELSKO-BIAŁA**

**PRODUCENT NAJCIEPLEJSZYCH
ODMIAN BETONU KOMÓRKOWEGO
300 400 500 600**

**SYSTEMY DOCIEPLEN
BUDYNKÓW**

ATLAS STOPER



DREWTUR



AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
PRODUCENTA STOLARKI BUDOWLANEJ

PLAST - TECHNIK

**OKNA I DRZWI
PVC & ALU**

Okna typowe (od ręki) -
- na stanie magazynowym

**MIKROWENTYLACJA
NA WYPOSAŻENIU
STANDARDOWYM
OKIEN**

Ponadto w naszej ofercie

1. Panele podłogowe
2. Stolarka drzwiowa i okienna

CENY FABRYCZNE

- Stolbud
- Urzędowski
- DREWTUR
- Polskone
- Porta
- PLASTTECHNIK

- ☐ Papy, lepiki
- ☐ Styropian
- ☐ Ocieplenie - system ATLAS
- ☐ Blachodachówka
- ☐ Rynny ocynk i plastik
- ☐ Suporex, cegły, bloczki oraz budowlanka ogólna

- ☐ Okna PCV
- ☐ Cement
- ☐ Płyty gipsowe

**DYSPONUJEMY TRANSPORTEM
RATY BEZ ŻYRANTÓW**

CZYNNE W GODZ. 7⁰⁰ - 16⁰⁰

**Szkoła Języków Obcych
UNIVERSUM**

KURS: Ostatnia powtórka przed maturą: j. angielski, j. niemiecki
od 6,-zł / godz.lek. od 40,-zł / m-c
małe grupy: od 3 do 8 osób

Przyspieszony kurs:

j. angielski, j. niemiecki

* możliwość dopisania do grup

Sekretariat czynny: od poniedziałku do piątku
w godzinach: 15.15 - 19.15 tel.: 4 33 29 39

NYSA, UL. SUDECKA 11

W LUTYM GRATIS !!!

**KORZYSTAJMY
Z RAT**

6.000 zł

23.000 zł

50.000 zł

-Najszybsza procedura przyznania

-Stale oprocentowanie

PRZYKŁADOWE RATY

9.000- 93,75

18.000-187,50

USŁUGA ZGODNA Z USTAWĄ
O KREDYCIE KONSUMENCKIM.

Nysa:

ul. Sudecka 11/2

Tel. (077) 435-39-51

Kłodzko:

ul. Okrzei 17

Tel. (074) 867-14-40



Nysa, ul. Wyspiańskiego (fort)
tel. 433 66 64

SPRZEDAŻ

WĘGIEL gat. I — 395 zł / t

BRYKIET WĘGLOWY do CO - workowany — 265 zł / t

SKUP ZŁOMU, METALI NIEŻELAZNYCH I MAKULATURY

SZANOWNI CZYTELNICY! ZAPRASZAMY DO WYPEŁNIENIA KUPONU NA NAJCIEKAWSZY ARTYKUŁ NUMERU. WŚRÓD TYCH KTÓRZY DOSTARCZĄ KUPONY DO REDAKCJI DO 28.02.2003 (piątek) ROZŁOSUJEMY NAGRODĘ.

Najciekawszy artykuł
w tym numerze "Nowin"

Imię i nazwisko autora

Imię i nazwisko

adres

Za najlepszy w numerze 6. uznali Państwo artykuł
„PASJA Z PRZYPADKU” - ANNY BARTOSIK
Spośród wszystkich nadesłanych głosów został wylosowany kupon
Adama Krawczyka z Głuchołaz
Po odbiór nagrody (zestaw kosmetyków) zapraszamy do redakcji.

PROMOCJA!

ZEL-POL



OKNA DRZWI

do 20% taniej!

**PANELE - BOAZERIE
KOREK - ROLETY
MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE**

CLASSEN

48-300 NYSA, ul. Sudecka 13,
tel./fax (77) 435 55 75, tel. kom. 0606 658 583

MEBLE Z HOLANDII

DUŻY WYBÓR - NISKIE CENY

W lutym 10% RABATU !

Zapraszamy - zadowolenie gwarantowane!

- NYSA, ul. Mickiewicza 5
(obok starego pogotowia), tel. 0694 149 438;
- OTMUCHÓW, ul. Jagiełły 54
(była kotłownia Sp-ni Mieszkaniovej), tel. 0602 408 697.

**KASY FISKALNE
SPRZEDAŻ I SERWIS**

Kasy od 999 zł netto

Tel. 436 36 71, 0604 594 124

RATY

PROMOCJA!

Do każdej kasy

7 - dniowa wycieczka dla dwóch osób
i telefon komórkowy gratis.

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS!

ogłoszenia drobne

MIESZKANIE dwupokojowe do wynajęcia. Tel. 435 12 19. 1557

Wynajmę LOKAL 26 m - Nysa, Piastowska. Tel. 0608 591 192. 1558

Sprzedam KAWALERKĘ 23 m. MIESZKANIE 2 - pokojowe do wynajęcia. Tel. 0603 715 905; 433 61 36 po 18-tej. 1559

Produkcja SIATKI ogrodzeniowej + transport. Pakosławice 51 c - 435 75 04; 0502 719 276. 1520

WYNAJEM AUT

>> bez limitu kilometrów <<

FINANS tel. 40-90-310, 609-668-408

FOTOREPORTAŻ ślubny - 0608 112 968. 1564

Kupię limit BURAKÓW cukrowych, Cukrownia Otmuchów. Tel. 0507 333 453. 1565

Sprzedam ŻUKA - blaszak + gaz, (1990), stan b. dobry, 2.200,- tel. 0504 250 760. 1565a

Sprzedam FIAT 126p (1989), czerwony, stan dobry. Cena 1.000 zł - tel. 0505 421 871. 1565b

Sprzedam PROSIAKI - 0692 843 398. 1567

PILNE: 35 m kw., 2 pokoje, ślepa kuchnia, łazienka, 3 piętro, Nysa Południe, po remoncie. Cena - 43.000 zł. Nyska Giełda Nieruchomości, ul. Grzybowa 2, tel. 435 54 90; 0607 359 469. 97nn-c

UBEZPIECZENIA komunikacyjne. Tel. 433 15 52; 0504 74 93 81. Gen-8a

NADZÓR budowlany - kosztorysowanie - prowadzenie KpiR - ryczałt - podatek VAT - ZUS - 431 42 82; 0601 38 00 89; 0607 067 066. 839

Poszukujemy na inwentaryzację MŁODZIEŻ I STUDENTÓW od 18 - 26 lat. Tel. kontakt.: 0609 473 559. 840

PRZEWOZY mikrobusami - 077/431 51 96; 0604 562 847. 7352a

UBEZPIECZENIA domów i mieszkań. Tel. 433 15 52; 0504 749 381. gen-8b

Chcesz SCHUDNĄĆ? Tel. 433 45 71 (8.00 - 12.00). 736

RENOWACJA tapicerki zniszczonych foteli, wypoczynków, krzeseł, antyków - 0604 533 446; 436 68 82. 1543

Adaptacje - REMONTY - wykonczenia - 435 27 33; 0606 935 267. 1499a

Sprzedam samochód ŻUK skrzyniowy - oplanowany. Tel. 433 61 57 po 20-tej. 1545

Sprzedam KIOSK spożywczy na osiedlu - czynny z lokalizacją. Tel. 433 61 57 po 20-tej. 1545a

Kupię PSZENICĘ I KUKURYDZĘ paszową od 30 ton. Płatne gotówką. Tel. 439 71 02 do godz. 11.00. 1533

MIESZKANIA do wynajęcia: 2 - pokojowe - Rodziewiczówny, Piastowska, Gałczyńskiego; 3 - pokojowe - Nysa Południe. Nyska Giełda Nieruchomości, ul. Grzybowa 2. Tel. 435 54 90; 0607 359 469. ngn-7

Sprzedam samochód ciężarowy TRUCK LB 1,6 rok produkcji - październik 1998. Tel. 0602 762 193. 143nn-a

ZIEMNIAKI - 20 ton - 435 94 63. 1540

MATEMATYKA KOREPETYCJE

Tel. 448 60 07

Współpraca - MARKETING - 0600 411 234; 433 45 71. F-736

PILNIE poszukujemy mieszkania 4 - pokojowego, Podzamcze, Sudecka, I p. lub do IV p. w bloku z windą. Nyska Giełda Nieruchomości, ul. Grzybowa 2, tel. 435 54 90; 0607 359 469. 97nn-b

KOREPETYCJE - j. niemiecki tel. 433 62 23 op1

OWCZARKI niemieckie. Tel. 435 64 07. 1549

PROSIAKI - tel. 431 56 74. 1568

Sprzedam DAEWOO LANOS (1998) lub zamienię na tańszy. Stan techniczny i nadwozia bardzo dobry. Tel. 0607 519 975. 1569a

POLONEZ „caro” 1991/92, przebieg - 77.000, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 0607 519 975. 1569

CYKLINOWANIE - układanie i lakierowanie parkietów. Odnowianie podłóg z desek. Gładzie - malowanie. tel. 0691 765 284. 1556

Zatrudnię PIEKARZA. Tel. 409 34 85; 40 93 487. 197nn

KAFELKOWANIE - gładzie - regipsy - panele. Tel. 0606 216 556. 1546

Sprzedam ŻWIROBLOCZKI 600 szt. Cena do uzgodnienia. Tel. 4353 486. 1547

Sprzedam lub wynajmę MIESZKANIE 2-pokojowe, I piętro. Tel. 433 75 95. 1563

SKRZYPEK - śluby kościelne. Zespół - wesela - 0501 171 881. 1483a

Sprzedam duże mieszkanie (1/2 DOMU) w Charbielinie. Tel. 4392 122; 0692 273 732. 1548

KUPIĘ DZIAŁKĘ ogrodową przy ul. Mickiewicza tel. 0501 58 98 04 op2

SAKSOFON altowy sprzedam - 450 zł - 0501 651 863. 1551

UBEZPIECZENIA turystyczne. Tel. 433 15 52; 0504 749 381. Gen-8c

Zatrudnię FRYZJERA męskiego. Gabinet KOSMETYCZNY - do wynajęcia. Tel. 433 10 19. 1555

ZATRUDNIĘ elektromechanika z wykształceniem średnim. Tel. 0607 685 315, 4480 488 op3

Z posesji przy ul. Jagiellońskiej 9A zaginął pies rasy HUSKY za informację nagroda. Tel. 433-76-07; 0603/293-029 op4

NOWO OTWARTY SKLEP WĘDKARSKI

NYSA, ul. Wita Stwosza 3B

zaprasza wędkarzy
od 1-go marca 2003 r.

Państwowa
Wyższa Szkoła
Zawodowa

Nysa,
ul. Chodowieckiego

KSERO

- BINDOWANIE
- LAMINOWANIE
- TERMODINOWANIE
- WYDRUKI KOMPUTEROWE

Numer 1 na świecie!

Sprzedaż - Serwis

STIHL
ZAPRASZA NA ZAKUPY

STIHL MS E 140 1400W - 629,-
STIHL MS 170 1,8 KM - 795,-
STIHL MS 180 2 KM - 895,-
STIHL MS 230 2,7 KM - 1235,-
STIHL MS 250 3,1 KM - 1410,-
STIHL MS 270 3,5 KM - 1580,-
STIHL MS 280 3,8 KM - 1675,-
STIHL MS 260 3,5 KM - 1853,-
STIHL MS 290 4,1 KM - 1647,-
STIHL MS 310 4,3 KM - 1695,-
STIHL MS 390 4,6 KM - 1736,-
STIHL MS 360 4,6 KM - 2184,-
STIHL MS 440 5,4 KM - 2668,-
STIHL 064 6,5 KM - 3327,-

Centrum Ogrodnicze

STIHL®

Nysa, ul. Celna 14, tel. 44 80 488

PROMOCJA !!!

Przy zakupie pilarki STIHL
dodatkowo łańcuch tnący + pilnik
+ 6 litrów oleju - GRATIS



raty

bez pierwszej wpłaty
bez poręczycieli

SERWIS

Naprawa pilarek, kosiarek, i innych urządzeń firm STIHL, VIKING, VICTUS, OLEO MAC, ALPINA, DOLMAR, HOMELITE, BRIGGS, TECUMSEH I INNYCH.

Sprzedaż części i materiałów eksploatacyjnych
- prowadnice
- łańcuchy tnące do pilarek spalinowych i elektrycznych
- kosze sprzęgłowe
- noże do kosiarek
- żyłki tnące do kos spalinowych i elektr.
- tarcze tnące do kos spalin.
- oleje, smary i wiele innych.

NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJNIŻSZE CENY

zapraszamy:

pn - pt 9.00 - 17.00
sob. 9.00 - 13.00

W STAŁEJ OFERCIE:

- dmuchawy i odkurzacze spalinowe i elektryczne STIHL
- myjki ciśnieniowe STIHL
- kosi spalinowe STIHL
- kosiarki VIKING
- glebogryzarki
- przecinarki do betonu
- pompy ogrodowe
- nożyce do żywopłotu elektryczne i spalinowe
- rozdrabniacze do gałęzi

DORABIAMY KLUCZE DOMOWE I SAMOCHODOWE!



HARCERSKIE WIEŚCI NR 3

„ZIMÓWKA” ENKLAWY

„Świetna zabawa, atmosfera i ludzie...”
– tak komentowali tegoroczny XXVI Rajd Zimowy uczestnicy 8 trasy.

Organizatorzy w profesjonalny sposób zagwarantowali patrolom sporą dawkę „harcerskich atrakcji”, na trasie liczącej ok. 35 km. Przemarsz ziemią nyską: od Otmuchowa aż po zimową stolicę Polski – Głucholazy – okazał się ciekawą alternatywą dla górskich szlaków. Już od samego początku „Enklawa”, nie bacząc na własne gardła, dawała o sobie znać. Przeciwnicy okazali się bardzo przyjaźni i aż do samego końca ważyły się losy zwycięstwa.

Spontaniczne okrzyki i przerywniki stały się domeną patroli z „Enklawy”. Brak snu rekompensowała dobra zabawa z innymi patrolami, które na „Zimówkę” przyjechały m.in. z Ostrowa Wlkp., Niemodlina i Głucholaz.



Zwycięski patrol z „Enklawy”

Puchar Burmistrza Nysy zdobyła 8 NDH „Enklawa”, ale należy się on wszystkim uczestnikom trasy, dzięki którym przeżyliśmy 5 dni prawdziwego harcerstwa – o które w dzisiejszych czasach bardzo trud-

no. Ogromne podziękowania należą się obsłudze trasy, której „Enklawa” dała się mocno we znaki: „Dzięki Tiger i Tobie Poziomko – do zobaczenia w przyszłym roku”.

RADAR.

Biwak zimowy

Od 5 do 8 lutego dwie drużyny 98. NDH „Iskry” oraz 98. NGDH „Pomian” spędziły miłe chwile na biwaku zimowym. Uczestnicy biwaku mimo bliskiego końca rajdu bawili się świetnie zapominając o powrocie do szkoły.

Ponad 30 harcerzy wzięło udział w rajdzie zimowym. Gdy przyjechaliśmy na miejsce szkoła była jeszcze zamknięta, ale po krótkim czasie mogliśmy wejść do szkoły, rozpakować potrzebne rzeczy i chwilę odpocząć. Pół godziny po przyjeździe odbyła się odprawa zastępowych, wszyscy uczestnicy myśleli że kadra rajdu zrobi grę nocną, ale na próżno. Kadra rajdu w składzie: hm. Adam Czarnołęski – opiekun 98. NDH „Pomian”, dh Jakub Bieniek – oboźny, dh Paweł Dąbrowski – kwatermistrz, dh Piotr Dąbrowski – opiekun 98. NDH „Iskry”.

Każdy z zastępów miał służbę na rajdzie, w pierwszy dzień służbę miał zastęp „Czarne Stopy” z 98. NDH „Iskry”. Zastęp wywiązał się

bardzo dobrze, dziewczyny przygotowały dla wszystkich uczestników przepyszny kolację. W tym samym czasie wszyscy chłopcy z 98. NDH „Pomian” grali w kosza. Po pysznej kolacji wszyscy położyli się spać, ale dh Jakub musiał co chwilę kogoś uciszać. W następny dzień drużyny, opiekunowie i kadra wybrali się na Kopę Biskupią. Kopa liczy 898 m n.p.m. Ale sam szczyt znajduje się po stronie czeskiej. Droga była troszeczkę ciężka i przy mocno padającym śniegu oraz bardzo silnym wietrze wszyscy doszli do schroniska, a niektórzy nawet weszli na samą górę, oczywiście po stronie polskiej. W schronisku każdy zamówił sobie ciepłą herbatę z cytryną i... przeważnie wszyscy zamówili sobie zapiekankę. Dh Jakub miał przykrą niespodziankę z zapiekanką. Po paru kęsach dh Jakub złamał zęba, ale na szczęście nikomu więcej nic się nie stało. Droga powrotna była szybsza, nikt nie marudził że go nogi bołą ponieważ w Jarnołtówku czekała na nas pizza. Ok. godziny 18.30 wszyscy najedzeni pyszną pizzą pojechaliśmy do Głucholaz. Dzisiejszego dnia służbę miał mieć zastęp „Szarotki” z 98. NDH „Iskry”, ale kadra zdecydowała, że po pizzy nikomu nie będzie się już chciało jeść. Natomiast „Szarotki” na następny dzień zrobiły dobre śniada-

nie, ale nie lepsze od „Czarnych Stóp”. W trzeci dzień planowana była wycieczka na Górę Chrobrego oraz bieg na młodzika i ochotniczkę. Z powodu pogody wycieczka nie odbyła się, ale bieg tak, ponieważ w nocy kadra szykowała niespodziankę. Bieg zdawało trzech chłopców i trzy dziewczyny. Aby zdać bieg trzeba było zdobyć 80% punktów czyli 55 punktów. Tylko czworo uczestników zdało bieg, niestety dwóm chłopcom brakowało sporo punktów. Bieg zakończył się po godzinie 12.00 w południe. Resztę dnia można było sobie samemu zagospodarować. Jedni korzystali z sali gimnastycznej, drudzy odpoczywali, a jeszcze inni bawili się w chowanego. Tradycyjnie wieczorem odbył się kominek. Na kominku kadra zorganizowała grę planszową. Po pierwszej połowie wygrywał zastęp „Czarne Stopy”, ale nie wygrał. Dziewczyny odpowiedziały poprawnie na wszystkie pytania, ale goniący zastęp „Dakota” trafił na premię i wygrał całą grę. O północy kadra zrobiła alarm mundurowy, na terenie szkoły było pięć osób. Każda z nich na swoim punkcie miała jakieś zadanie do wykonania przez zastępy. Po grze nastąpiła niespodzianka. Dwie dziewczyny z 98. NDH „Iskry” złożyły przyrzeczenie harcerskie.

Dh Agnieszka Sokołowska

„Nasze skrzydlate myśli przelatują od jednego kraju do drugiego, daleko, daleko ponad siedmioma morzami... uczucie przyjaźni rozszerza się. W pełnym kłopotów świecie, w którym dziś żyjemy, nasze myśli dobrej woli mają nieocenioną wartość”.

Olave Baden-Powell
przesłanie Naczelnej Skautki Świata na Dzień Myśli Braterskiej

Dzień Myśli Braterskiej

to święto skautów i harcerzy, obchodzone 22 lutego, w rocznicę urodzin Roberta Baden-Powella*. Jego tradycja ma już ponad siedemdziesiąt lat.

W tym dniu drużyny harcerskie spotykają się na uroczystych zbiórkach, gawędzą o ideałach harcerskich, wysyłają kartki z pozdrowieniami do przyjaciół, łączą swe myśli ze wszystkimi skautami świata. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza - 4. punkt Prawa harcerskiego najpełniej oddaje atmosferę tego dnia. I jeszcze coś. Każdy wpłaca symboliczną kwotę na specjalny fundusz, a później ZHP przekazuje całą sumę na pomoc chorym dzieciom.

Na całym świecie symbolem skautowego braterstwa jest węzeł płaski. My, harcerze, nosimy go na plakietce świadczącej o przynależności do światowej rodziny skautowej. Nosimy go po lewej stronie, blisko serca.

* R. Baden-Powell twórca światowego skautingu.

Druh

Nasze tradycje

Chłopcy stają powoli w kręgu. Z półmroku wyłaniają się skupione twarze. Oczy wpatrzone w drużynowego. Zapada cisza. Druh odczytuje rozkaz – krótki rozkaz: dopuszczam do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego druhow: Radka Dunaja, Michała Mindę i Kajetana Cholewczuka.

Powoli i dobitnie starsi harcerze wypowiadają punkty Prawa harcerskiego: że harcerz niesie pomoc bliźnim, że postępuje po rycersku, że miłuje przyrodę, że zawsze jest pogodny, że sumiennie spełnia swoje obowiązki i jest czysty w myśli, w mowie i w uczynkach.

Zapada cisza, którą po chwili przerywa drużynowy pytaniem: Druhu Radku, czy przyjmujesz na siebie obowiązki wynikające z Prawa harcerskiego i chcesz złożyć Przyrzeczenie Harcerskie? Tak – pada odpowiedź i Radek wychodzi na środek kręgu.

Kogo ze starszych harcerzy wybierasz na wprowadzającego? – Druhu Kubę – odpowiada. Za Radkiem staje Jakub Bieniek i kładzie mu na ramieniu rękę – przyjacielski gest potwierdzający: Radek zasłużył.

Pada komenda: Bacność! Proporzec pochyla się do przodu. Radek wyciąga przed siebie prawą rękę i kładzie palce na krzyżu harcerskim umieszczonym na drzewcu proporca. Jego oczy spotykają się ze wzrokiem drużynowego.

Druhu Radku, powtarzaj za mną. Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce... mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce – zdecydowanie powtarza Radek; nieść chętną pomoc bliźnim... nieść chętną pomoc bliźnim; i być posłusznym Prawu harcerskiemu... i być posłusznym Prawu harcerskiemu.

Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy – chórem potwierdzają złożone przyrzeczenie stojący w kręgu harcerze.

Pada komenda: Spocznij! Drużynowy przypina Radkowi krzyż harcerski i mówi: od tej chwili jesteś harcerzem, członkiem Związku Harcerstwa Polskiego. Jeszcze męski uścisk dłoni i Radek wraca na swoje miejsce w kręgu. Następnie według tego rytuału przyrzeczenie składają Michał i Kajetan.

Starsi zaczynają starą, śpiewaną podczas uroczystych zbiórek, pieśń. Dołączają do nich młodsi. Słychać...idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż, by zdobyć szczyt ideałów, harcerski Świetlany Krzyż...

Druh



Działo się to 10 stycznia br. w wieży Wrocławskiej w Nysie. Przyrzeczenie Harcerskie złożyli harcerze z 98. Nyskiej Drużyny Harcerzy „POMIAN” im. Eugeniusza Stasieckiego na ręce swojego drużynowego hm. Adama Czarnołęskiego.

Redakcja ŚWITOWCA: dh Adam Czarnołęski - opiekun, dh Marek Kobylarski (97. NDH „Nyskie Smerfy”) - prowadzący, dh Adam Szpułarz (98. NDH „Pomian”), dh Agnieszka Sokołowska (98. NDH „Iskry”), dh Gosia Bednarczuk (98. NDH „Jodły”), dh Przemysław Kozioł (8. NDH „Enklawa”), opracowanie graficzne: dh hm. Wiesław Gryll.

Ogłoszenie:

Jeśli masz niepotrzebny mundur, z którego już wyrośłeś, przynieś go do Komendy Hufca przy ul. Bończyka 2.

NOWINY NYSKIE

Strony sportowe sponsorowane są
przez Zakład Cukierniczy WACUŚ

SPORTOWE



Polska Liga Siatkówki

Zwycięstwo na wagę ósemki?

NKS NTO Nysa - GTPS Gorzów Wielkopolski

3 : 1 (25 : 20, 25 : 20, 24 : 26, 25 : 15)

NKS NTO: Sławomir Gerymski, Arkadiusz Olejniczak, Tomasz Rosa, Adrian Patucha, Adam Kurek, Rafał Dymowski - Paweł Brańka (libero) oraz Piotr Szymanowski, Marcin Kasprzak, trener Andrzej Kaczmarek.

GTPS: Roman Bartuzi, Karol Hachuła, Jerzy Boguta, Maciej Kowalczyk, Michał Gaca, Konstantin Asipczyk - Piotr Gacek (libero), trener Nikola Mariaskin.

Spotkanie sędziowali: Grzegorz Jacyna (Wrocław) oraz Andrzej Maroszek (Radom).

Nadkomplet publiczności zasiedlający w hali sportowej przy ulicy Głuchołaskiej w Nysie obserwował mecz ostatniej szansy siatkarzy NKS

Nysanie rozpoczęli ten mecz bardzo dobrze i szybko wypracowali sobie kilkupunktową przewagę. Grając konsekwentnie w ataku nie mie-



Tym razem pierwszy atakujący GTPS-u - Karol Hachuła zdołał się przebić przez nyski blok



Na szczęście kontuzja Romana Bartuziego okazała się niegroźna

NTO. Żeby myśleć realnie o ósemce nyscy siatkarze musieli wygrać mecz z drużyną GTPS-u Gorzów Wielkopolski. W meczu tym zabrakło na ławce trenerskiej naszego zespołu chorego Jerzego Salwina, którego z powodzeniem zastąpił Andrzej Kaczmarek.

li problemów z jej utrzymaniem i pewnie wygrali pierwszą partię 25:20.

Drugi set rozpoczął się od prowadzenia GTPS-u 3:0 i zaczęliśmy się obawiać, czy nie powtórzy się sytuacja z meczu przeciwko akademikom z Olsztyna. Na szczęście niepo-

trzebnie. Nysanie szybko odrobili straty doprowadzając do stanu 3:3. Rywale próbowali jeszcze walczyć. Do stanu 5:5 trwała twarda wymiana ciosów. I w tym momencie nasi zawodnicy zaatakowali, zdobywając kolejno trzy punkty. Jak się później okazało, był to decydujący moment tej partii. Gorzowianie nie byli już w stanie odrobić tej straty. Przy stanie 19:14 wiadomo już było, że po dwóch setach to nasz zespół będzie prowadził 2:0. I faktycznie drugą partię podopieczni Andrzeja Kaczmarka wygrali w identycznym stosunku jak pierwszą - 25:20.

Trzeci set miał być tylko formalnością i potwierdzić przewagę miejscowych. Tak też się on zaczął. Nysanie szybko objęły wysokie prowadzenie 6:2 i nikt z kibiców obserwujących to spotkanie nie wątpił w tym momencie, że mecz zakończy się łatwym zwycięstwem miejscowych 3:0. Wystarczyła jednak chwila dekoncentracji NKS-u i ambitnie grający zespół GTPS-u zaczął odrabiać punkt po punkcie. Z prowadzenia 6:2 zrobiło się 6:8 i sprawa zwycięstwa w tej partii była sprawą otwartą. Do stanu 24:24 trwał bardzo zacięty i emocjonujący pojedynek. W końcówce szczęście uśmiechnęło się do drużyny z Gorzowa Wielkopolskiego i trzeba było sposobie się do czwartego seta.

Set czwarty siatkarze z Nysy rozpoczęli wprost koncertowo i zanim rywale połapali się o co chodzi było już 6:0. Tej przewagi miejscowi tym razem nie roztrwonili, a wręcz odwrotnie - systematycznie ją powiększali. Przy stanie 17:9 wiadomo już było, że trzy punkty pozostaną w Nysie, a co za tym idzie sen o ósemce przestaje być wyłącznie senną marą. Ostatecznie decydujący set nysanie wygrali 25:15, zdobywając tak wymarzony komplet punktów.

Gwiazdą pierwszej wielkości tego spotkania był coraz pewniej czujący

się na parkietach pierwszoligowych Adrian Patucha. Rośnie nam wielkiego kalibru zawodnik. Niezawodny jak zwykle był Sławek Gerymski, ale do tego zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Pozostali zawodnicy zagrali w miarę poprawnie i stąd tak efektowne zwycięstwo nad drużyną GTPS-u.

Przed nyskim zespołem teraz kolejny trudny egzamin. Trzeba wygrać mecz w Szczecinie. Patrząc jednak na ostatnie wyniki uzyskane przez drużynę szczecińskiego Morza wydaje się, że faworytem tego meczu będzie zespół NKS NTO. Nie pozostaje więc nam nic innego jak trzymać mocno zaciśnięte kciuki za naszych zawodników i oczekiwać radośnych wieści, nad słuchując Radia Opole.

Krzysztof Centner

Andrzej Dziki (NKS NTO Nysa)

- Był to bardzo ciekawy mecz. Nasz zespół przystąpił do tego spotkania maksymalnie skoncentrowany i dzięki temu odnieśliśmy w pełni zasłużone zwycięstwo. Drużynę to tego spotkania przygotowywał trener Andrzej Kaczmarek przy współudziale Sławomira Gerymskiego. Jak się okazało była to słuszna decyzja, gdyż zespół zagrał o niebo lepiej niż w poprzednich spotkaniach. Jeśli zaś chodzi o trenera Salwina to przebywa na zwolnieniu lekarskim. Przed nami bardzo ciężki mecz w Szczecinie. Ja jednak wierzę, iż przywieziemy ze Szczecina trzy punkty. To jeden z podstawowych warunków do spełnienia, jeśli mamy powalczyć o ósemkę.

Wyniki...wyniki...wyniki...wyniki...wyniki...wyniki...

NKS NTO Nysa - GTPS Gorzów Wielkopolski

3 : 1 (25 : 20, 25 : 20, 24 : 26, 25 : 15)

PZU AZS Olsztyn - Morze Szczecin

3 : 0 (25 : 10, 25 : 23, 25 : 19)

Ivett Jastrzębie Borynia - Skra Bełchatów

3 : 2 (18 : 25, 25 : 22, 25 : 16, 30 : 32, 15 : 13)

Gwardia Wrocław - Galaxia Pamapol AZS Częstochowa

3 : 0 (25 : 19, 25 : 23, 26 : 24)

KP Polska Energia Sosnowiec - Mostostal Azoty SSA Kędzierzyn-Koźle

1 : 3 (20 : 25, 21 : 25, 25 : 23, 31 : 33)

Tabela Polskiej Ligi Siatkówki

1. Mostostal Azoty SSA K-Koźle	15	36	40:18	1349:1170
2. Ivett Jastrzębie Borynia	15	35	38:16	1262:1112
3. Galaxia Pamapol Częstochowa	15	30	33:20	1229:1190
4. Skra Bełchatów	15	29	32:19	1196:1173
5. KP Polska Energia Sosnowiec	15	28	34:21	1286:1174
6. Gwardia Wrocław	15	24	29:30	1276:1311
7. PZU AZS Olsztyn	15	21	28:29	1297:1250
8. Morze Szczecin	15	9	14:40	1120:1286
9. GTPS Gorzów Wielkopolski	15	8	17:40	1184:1360
10. NKS NTO Nysa	15	8	13:39	1078:1247



Wreszcie członkowie nyskiego klubu kibica mieli swoje pięć minut. Ich ukochana Stal Nysa znowu wygrywa.

Siódme miejsce Plejady

W dwóch halach sportowych w Chełmży i Toruniu rozegrany został VI Międzynarodowy Memoriał im. Adama Filemonowicza w halowej odmianie hokeja na trawie.

W turnieju, w którym udział wzięli młodzicy (rocz. ur. 1990 i młodszy) nie zabrakło reprezentantów nyskiej Plejady. Pomimo trudnej sytuacji fi-

nie załujemy, bowiem był to bardzo udany turniej - powiedziała prezes klubu Urszula Ferenc.

Nysanie pokazali się z bardzo dobrej strony i gdyby nie niecodzienny regulamin, który po każdym meczu nakazywał rozegranie serii rzutów karnych to stać było nasz zespół na zajęcie miejsca na podium. Niestety

Końcowa kolejność turnieju

1.	Bałagany I Łubianka	29	29:4
2.	MLKS Gąsawa	27	20:6
3.	SP 28 Toruń	26	19:8
4.	Alex Spartak Kijów	25	19:9
5.	Bałagany II Łubianka	23	17:10
6.	Tarpany Gąsawa	22	15:8
7.	Plejada Nysa	21	19:8
8.	Pomorzanin Toruń	20	14:8
9.	LKS Rogowo	18	10:6
10.	Żaki Łódź	17	10:8
11.	Mustangi Michałkowice	15	8:12
12.	Zdrój Ciechocinek	10	6:15
13.	Polonia Środa Wielkopolska	9	6:12
14.	Kolos Vinnitasa Kijów	5	4:20
15.	Budowlani Łódź	5	4:25
16.	Ósemka Tarnowskie Góry	3	5:28
17.	SSSHT Siemianowice Śląskie	0	5:30
18.	MKS Siemianowice Śląskie	0	3:35

nansowej działaczce UKS Plejada zebrali siły i środki, żeby swoim zawodnikom chociaż po części urozmaicić ferie zimowe, zabierając ich na wspaniały (największy w Polsce) halowy turniej. - Nie udało nam się uzyskać żadnej pomocy, tak ze strony władz miasta, jak i ze strony sponsorów. To przykre, gdyż na turniej wyjeżdżali chłopcy zaledwie 12 - 13-letni. W tej sytuacji do końca zastanawialiśmy się, czy stać nas będzie na pokrycie kosztów wyjazdów. Mając jednak na uwadze fakt, że miała to być dla tych chłopców nagroda za wygranie dwóch turniejów na Śląsku, zrobiliśmy wszystko, żeby wystartowali w Toruniu. Pojechaliśmy pociągiem i

"siódemki" nie były naszą specjalnością i w tym elemencie dużo nasz zespół tracił. W efekcie zajął i tak bardzo dobre siódme miejsce w stawce 18 zespołów.

Zwyciężył pierwszy zespół Bałagany z Łubianki, przed MLKS-em Gąsawa i SP nr 28 z Torunia. Na czwartym miejscu ukończył zawody mistrz Ukrainy - Alex Spartak Kijów.

Drużyna nyskiej Plejady wystąpiła w składzie: Maciej Ferenc, Kamil Wiśniewski, Patryk Kloc, Paweł Wilk, Artur Działo, Patryk Buła, Tomasz Iwaszko, trener Urszula Ferenc.

Krzysztof Centner

Laskarze w finale!

W Siemianowicach Śląskich rozegrano III turniej eliminacyjny mistrzostw Polski juniorów w halowej odmianie hokeja. Reprezentujący nasz region zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego Plejada Nysa po raz kolejny wygrali wszystkie swoje spotkania, zapewniając sobie tym samym awans do finału mistrzostw Polski, w którym wystąpi najlepszy zespół zespołów naszego kraju.

To duży sukces mocno przebudowanego zespołu Plejady, który po odejściu trzech podstawowych zawodników (Lisowski, Sychowski, Łoś) do Poznania, nadal liczy się na arenie ogólnopolskiej.

Po turnieju trener nyskiego zespołu Marian Woźniak nie krył swojego zadowolenia z postawy swoich zawodników. - Wreszcie mogę powiedzieć, że chłopcy zagrali tak jak tego oczekiwałem. Szczególnie ostatni mecz mojego zespołu mógł się podobać. Nasz awans stał się faktem i to jest duży powód do dumy, gdyż osiągnięty on został już w trzecim turnieju eliminacyjnym. Ostatni turniej potraktujemy wyłącznie szkoleniowo, co nie oznacza oczywiście, że nie będziemy walczyć. Dam jednak szansę gry dublerom. Są to młodszy zawodnicy, któ-

rzy mają w przyszłości zastąpić swoich starszych kolegów.

Wyniki:

Kometa Gliwice - MKS Siemianowice 2 : 4
Ósemka Tarnowskie Góry - Plejada Nysa

1 : 5
MKS Siemianowice - Ósemka Tarnowskie Góry

5 : 3
Kometa Gliwice - Plejada Nysa

1 : 5
Plejada Nysa - MKS Siemianowice

6 : 3
Ósemka Tarnowskie Góry - Kometa Gliwice

2 : 5

Tabela II turnieju

1.	Plejada Nysa	3	9	16:5
2.	MKS Siemianowice	3	6	12:11
3.	Kometa Gliwice	3	3	8:11
4.	Ósemka Tarnowskie G.	3	0	6:15

Tabela po rozegraniu II turnieju

1.	Plejada Nysa	9	24	36:18
2.	Kometa Gliwice	9	16	36:27
3.	MKS Siemianowice	9	13	26:26
4.	Ósemka Tarnowskie G.	9	0	15:42

Drużyna nyskiej Plejady wystąpiła w składzie: Damian Przybylski, Kamil Jurkowski, Stanisław Cempa, Marcin Iwaszko, Jarosław Stanosz, Paweł Jamrozowicz, Mateusz Gryzł, Paweł Jamrozik, Łukasz Woźniak, trener Marian Woźniak.

KC

Puchar Zimy 2003

Puchar dla Rolnika

Rolnik Lasocice - Atom Grądy

1 : 1 (0 : 1) w rzutach karnych 6 : 5

0 : 1 Michał Zaczek 20. min

1 : 1 Rafał Konowalczyk 89. min

ROLNIK: Krzysztof Pryga, Bogdan Pępek, Paweł Pępek (od 46. min Andrzej Pryga, od 63. min Rafał Konowalczyk), Joachim Wistuba, Rafał Różański, Aleksy Różański (od 24. min Mariusz Janik), Roman Dubiel, Tomasz Hamadyk, Rafał Kucia (od 70. min Dariusz Konowalczyk), Andrzej Łacny, Janusz Szpak.

ATOM: Damian Pasternak, Arkadiusz Rybarski, Andrzej Waligóra, Krzysztof Jarmoliński, Michał Zaczek (od 46. min Daniel Wdowczyk), Łukasz Lisowski, Tomasz Mierzwa, Mariusz Szachniewicz, Daniel Nawrocki (od 70. min Daniel Kowalczyk), Grzegorz Nawrocki, Grzegorz Jarmoliński.

Spotkanie sędziowali: Mariusz Nowak (główny) oraz Józef Jaszewski (asystent 1) i August Bożentka (asystent 2), wszyscy WS Nysa.

Drużyna Rolnika Lasocice zdobyła Puchar Zimy 2003. W finałowym spotkaniu, które rozegrane zostało w Lasocicach Rolnik podejmował Atom Grądy.

Pierwsza połowa tego spotkania była bardzo wyrównana. Obie drużyny przeprowadziły kilka efektywnych ataków, ale bramkę zdobył tylko Atom po przytomnym strzale Michała Zaczeka.

W drugiej części gry próbując

sywy i wydawało się, że lada moment padnie wyrównanie. Niestety zawodnicy Rolnika nie potrafili wykorzystać okazji. Jeszcze 60 sekund przed końcem meczu Atom prowadził 1:0. Wystarczyła jednak chwila dekoncentracji w szeregach gości i wprowadzony po przerwie na boisko Rafał Konowalczyk strzelił wyrównującą bramkę. W ten sposób o zwycięstwie musiały zdecydować rzuty karne. Minimalnie lepsi w tym elemencie gry byli gospodarze i to oni

Historia rzutów karnych

0 : 1 Arkadiusz Rybarski

1 : 1 Rafał Konowalczyk

1 : 2 Tomasz Mierzwa

2 : 2 Dariusz Konowalczyk

2 : 3 Andrzej Waligóra

3 : 3 Mariusz Janik

3 : 3 Daniel Kowalczyk (przestrzelił)

3 : 3 Janusz Szpak (przestrzelił)

3 : 4 Grzegorz Nawrocki

4 : 4 Roman Dubiel

4 : 5 Daniel Wdowczyk

5 : 5 Bogdan Pępek

5 : 5 Krzysztof Jarmoliński (obronił bramkarz Rolnika Lasocice)

5 : 5 Joachim Wistuba (przestrzelił)

5 : 5 Grzegorz Jarmoliński (przestrzelił)

6 : 5 Andrzej Łacny

odrobić straty futboliści Rolnika zechcieli rywali do głębokiej defen-

radowali się z pierwszego w tym roku tytułu.

(NAP)

Srebro Łukasza i brąz drużyny

25 stycznia 2003 roku w Kaliszu rozegrane zostały Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych i Juniorów w Karate WKF. W mistrzostwach wystąpiło ponad 300 zawodników z 34 klubów stylu shotokan i kyokushin. Do walk o miejsca na podium przystąpili również zawodnicy Klubu Karate Shotokan Age Kan Nysa.

W kumite indywidualnym juniorów w kategorii do 65 kilogramów walczył Jarosław Szymański, któremu po eliminacjach nie udało się jednak wejść do strefy medalowej i ostatecznie zajął on 5. miejsce w swojej kategorii.

Nasz drugi zawodnik Łukasz Klujew rywalizował w kumite indywidualnym w kategorii do 60 kilogramów. Łukasz bardzo szybko uporał się z przeciwnikami w walkach eliminacyjnych, potwierdzając dobre przygotowanie psychiczne i fizyczne. W finale reprezentant Nysy zmierzył się z obrońcą tytułu mistrzowskiego Piotrem Skłodowskim z Łodzi. Była to jedna z najbardziej emocjonujących walk mistrzostw. Pojedynok był wyrównany, obfitujący w wiele widowiskowych akcji z obydwu stron. Pierw-

sza połowa starcia należała do naszego zawodnika. Łukasz skutecznie atakując objął prowadzenie i długo utrzymywał przewagę. Pod koniec walki zawodnik z Łodzi zdołał wyrównać, po czym zdobył kolejny punkt i przejął prowadzenie. Ostatnie fragmenty walki to zdecydowane ataki Łukasza. Po jednym z nich wydawało się nawet, że nasz zawodnik zdołał odrobić straty, lecz sędzia prowadzący nie zaliczył ostatniej akcji. W efekcie Łukasz zdobył srebrny medal.

Ostatnią konkurencją mistrzostw było kumite drużynowe juniorów. Zespoły składały się z trzech zawodników. Po przejściu walk eliminacyjnych i ćwierćfinałowych nasi zawodnicy zmierzyli się w półfinale z najlepszą obecnie drużyną naszego kraju - Budokanem Wrocław. Po bardzo równym pojedynku zwyciężyli 2:1 wrocławianie i to oni wystąpili w finale. Nasza drużyna występująca w składzie: Łukasz Klujew, Jarosław Szymański i Artur Maciejkowicz wywalczyła brązowe krążki.

Krzysztof Centner

Tenis stołowy

III liga

Motor Praszka - Polonia Wolczyn 2 : 6

Odra II Brzeg - OKS Olesno 4 : 1

Orzeł Branice - LZS Kujakowice 2 : 3

MOKSiR Zawadzkie - LZS Trzebiszyn 4 : 6

LUKS Jasienica Dolna - Odra Kędzierz

Koźle 8 : 1

W meczu zaległym:

Orzeł Branice - Motor Praszka 10 : 6

Tabela III ligi

1.	LZS Trzebiszyn	10	18	75:29
2.	LZS Kujakowice	10	18	72:29
3.	Polonia Wolczyn	10	16	69:31
4.	LUKS Jasienica Dln.	10	12	55:49
5.	Odra II Brzeg	10	10	44:50
6.	Odra K-Koźle	10	9	49:51
7.	OKS Olesno	10	8	46:54
8.	Motor Praszka	10	5	40:60
9.	Orzeł Branice	10	3	37:64
10.	MOKSiR Zawadzkie	10	1	13:81

Tenis stołowy

Puchar Polski

W meczach ćwierćfinałowych Pucharu Polski w tenisie stołowym uzyskano następujące rezultaty:

Orzeł Branice - LKS Mańkowice I 0 : 4

LKS Mańkowice II - LUKS Jasienica Dolna 1 : 4

Polonia Wolczyn - LZS Kujakowice 4 : 1

Motor Praszka - Odra Brzeg 0 : 4

F.H.U. AZ

Tel/fax 077 4398044

E-mail A_Z_F.H.U.163@interia.pl

- NAGROBK-GROBOWCE
- KOMINKI
- ELEMENTY ARTYSTYKI BUDOWLANEJ ORAZ GALANTERII KAMIENNEJ
- RENOWACJA NAGROBKÓW

MUZYKA NA ŻYWO

ZABAWY, WESELA, FESTYNY I TP



Zespół muzyczny

GRYPY

Tel. (77) 46 00 592
(77) 43 35 305

kom. (0) 608 029 421

e-mail. kgryps@wp.pl

MEGA HIT WEEKEND MAJOWY HISZPANIA I 3/4 EUROPY

tylko 920 zł
ZA 10 DNI IMPREZY
termin:
25.04-04.05.2003
www.Podzamcze.pl
40-300 Nysa, ul. Rynek 57, tel. 4355464, fax 4352643
Zam. 0094 288 185, e-mail: biuro@podzamcze.pl

Tanio rakiety do tenisa ziemnego

Blizsze informacje pod telefonem

448-03-15

1. Sportowcy (zawodniczk i zawodnicy urodzeni w roku 1982 i starsi)

Dariusz Ilasz (1), Anna Nowogrodzka (2), Andrzej Bezak (3), Anna Grabowska (4), Tadeusz Sztaba (5), Piotr Zenowicz (6), Andrzej Paliwoda (7), Marek Skiba (8), Jerzy Kasperowicz (9), Krzysztof Albrycht (10), Artur Rudy (11), Dorota Ustianowska (12), Ewa Flieger (13), Barbara Bieganska (14), Jarosław Kostrzewski (15), Edward Rydzewski (16), Paweł Nowak (17), Marta Nowak (18), Anna Wojtowicz (19), Tomasz Pałys (20), Piotr Bemben (21), Janusz Bulkowski (22), Rafał Dymowski (23), Przemysław Lach (24), Michał Jaszewski (25), Pavel Chudik (26), Piotr Szymanowski (27), Paweł Dytko (28), Robert Nowak (29), Mariusz Sawlewicz (30), Sebastian Kukurowski (31), Piotr Szczurek (32), Sławomir Krypel (33), Jarosław Dunat (34), Agnieszka Piechocka (35), Joanna Przysiał (36), Paweł Hebel (37), Daniel Bogdanowicz (38), Artur Duda (39), Marek Łaciak (40), Marcin Worek (41), Marcin Balicki (42), Marcin Sarkowicz (43)

2. Sportowcy młodzieżowcy (zawodniczk i zawodnicy urodzeni w latach 1985-1983)

Kamil Burek (1), Paweł Laszczak (2), Krzysztof Gawłowski (3), Bartłomiej Sowa (4), Janusz Waligóra (5), Aneta Bednarska (6), Dawid Bednarski (7), Marta Figula (8), Adam Florek (9), Mateusz Gawel (10), Karina Gąsiorek (11), Małgorzata Górka (12), Małgorzata Kurek (13), Maciej Osuch (14), Grzegorz Pieczarka (15), Beata Sawlewicz (16),

Lista kandydatów

Mieczysław Szykarowski (17), Milena Wojciuch (18), Wojciech Zadrożny (19), Grzegorz Gawlik (20), Jarosław Szymański (21), Łukasz Klujew (22), Arkadiusz Olejniczak (23), Paulina Roziewicz (24), Izabela Snitczuk (25), Marta Kołodziej (26), Katarzyna Nazigbło (27), Agnieszka Sawicka (28), Krzysztof Mucha (29), Magdalena Rymarz (30), Urszula Paczwa (31), Izabela Kloryga (32), Izabela Remer (33), Agnieszka Paszek (34), Olga Satała (35), Patrycja Frach (36), Jarosław Żabiński (37), Paweł Szwytki (38), Konrad Ogórek (39), Marcin Zieliński (40), Marcin Więckiewicz (41), Michał Jagielski (42), Szymon Proba (43), Marta Jaszczyszyn (44)

3. Sportowcy gimnazjaliści (zawodniczk i zawodnicy urodzeni w latach 1988-1986)

Mateusz Czajka (1), Dawid Pajestka (2), Jacek Wiatr (3), Mateusz Rudkiewicz (4), Jacek Meres (5), Sandra Budzeń (6), Piotr Cyran (7), Karolina Wierzbanowska (8), Łukasz Wierzbanowski (9), Adrian Zawiasa (10), Tomasz Brodziak (11), Sebastian Markiewicz (12), Alicja Potyra (13), Ewa Potyra (14), Anna Klukowska (15), Wojciech Mucha (16), Beata Harędzińska (17), Kinga Jurczyk (18), Aleksandra Stychno (19), Katarzyna Boroń (20), Monika Kusińska (21), Aneta Krasoń (22), Piotr Korzeniowski (23), Łukasz Krapięć (24), Ewelina Pałac (25), Izabela Beniowska (26), Aleksandra Giera (27), Iwona Grzesiak (28), Patrycja Kluczyńska (29), Anna Bałacińska

ska (30), Izabela Czapora (31), Barbara Bryś (32), Joanna Woźny (33), Marcin Łoś (34), Tomasz Sychowski (35), Kamil Lisowski (36), Kamil Jurkowski (37), Jarosław Stanosz (38), Stanisław Cempa (39), Marcin Iwaszko (40), Magdalena Szczurek (41), Agnieszka Chrzastek (42), Karolina Szczudło (43), Ewelina Sieczka (44), Marlena Rybacha (45), Mariusz Grech (46), Konrad Grabowski (47), Paweł Michocki (48), Krzysztof Szewo (49), Michał Wiliński (50), Maciej Łabutin (51), Maciej Wolski (52), Kazimierz Tyczyński (53), Jowita Fekner (54), Dorota Sosińska (55), Justyna Olechnowska (56), Bartłomiej Zięba (57), Rafał Niedzielski (58), Krzysztof Janik (59), Radosław Kurtyka (60), Maciej Szynkowski (61)

4. Sportowcy szkół podstawowych (zawodniczk i zawodnicy urodzeni w latach 1989 i młodszy)

Marta Grabowska (1), Beata Łacny (2), Krzysztof Janik (3), Michał Kwik (4), Marta Ostrowska (5), Agnieszka Szymańska (6), Marta Górna (7), Szymon Karński (8), Dorota Fortalska (9), Jagoda Grochalska (10), Justyna Palacz (11), Katarzyna Siemasz (12), Aleksandra Szafranec (13), Małgorzata Błędowska (14), Paweł Franczak (15), Ewelina Białkowska (16), Mateusz Matuszyny (17), Agata Syc (18), Joanna Lizner (19), Monika Posid (20), Krzysztof Dębiński (21), Arkadiusz Samboński (22), Joanna Cajt (23), Aleksandra Bu-

gała (24), Joanna Hawrot (25), Agata Hawrot (26), Marta Franczak (27), Adriana Berzeńska (28), Tomasz Iwaszko (29), Maciej Ferenc (30), Kamil Wiśniewski (31), Patryk Bułka (32), Michał Maliszewski (33), Patryk Kłoc (34), Anna Kulig (35), Anna Szenawa (36), Magdalena Mencil (37), Paulina Kręzowska (38), Karolina Perek (39), Monika Michalik (40), Beata Rauch (41), Julia Ćwiek (42), Karina Ćwirzeń (43), Anna Tarasek (44), Paulina Puzia (45), Katarzyna Jarco (46), Piotr Szymański (47), Kamil Dysiewicz (48), Mateusz Słodkowski (49), Krzysztof Kitajczuk (50), Dawid Bulkowski (51), Mateusz Kuźma (52), Beata Puda (53), Kamil Słowik (54)

5. Trenerzy

Henryk Syposz (1), Jan Satora (2), Andrzej Łukasiewicz (3), Tomasz Kołodziej (4), Paweł Przedziecki (5), Mariusz Żabiński (6), Henryk Ustianowski (7), Romuald Kłodnicki (8), Mirosław Lizner (9), Tadeusz Wójcik (10), Jerzy Salwin (11), Andrzej Kaczmarek (12), Andrzej Roziewicz (13), Zenon Chudziński (14), Mirosław Szpyt (15), Henryk Bejczuk (16), Krzysztof Galecki (17), Tadeusz Widziński (18), Janusz Kobak (19), Dorota Witos (20), Marian Woźniak (21), Roman Palacz (22), Mariusz Wroński (23), Bogusław Bodzeń (24), Adam Łabutin (25), Grzegorz Trela (26), Artur Zamirski (27), Dariusz Dobryń (28), Marzanna Sosińska (29), Maria Ratyńska-Bury (30), Ewelina Kowalska (31), Józef Więcek (32), Jan Pietrzak (33), Zbigniew Wandas (34), Mariusz Marfiany (35), Wojciech Maruszcak (36)

Plebiscyt 2002

Kupon konkursowy

Sportowcy

Numer		12 pkt.
Numer		10 pkt.
Numer		8 pkt.
Numer		7 pkt.
Numer		6 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		4 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Sportowcy młodzieżowcy

Numer		12 pkt.
Numer		10 pkt.
Numer		8 pkt.
Numer		7 pkt.
Numer		6 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		4 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Sportowcy gimnazjaliści

Numer		12 pkt.
Numer		10 pkt.
Numer		8 pkt.
Numer		7 pkt.
Numer		6 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		4 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Sportowcy szkół podstawowych

Numer		12 pkt.
Numer		10 pkt.
Numer		8 pkt.
Numer		7 pkt.
Numer		6 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		4 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Trenerzy

Numer		12 pkt.
Numer		10 pkt.
Numer		8 pkt.
Numer		7 pkt.
Numer		6 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		4 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Nadawca:

.....

Adres zamieszkania:

.....

II liga

Siatkówka

Horror w Lublinie

Cukrownik Lublin - SKS Mechanik Nysa

3 : 2 (25 : 15, 22 : 25, 25 : 22, 18 : 25, 15 : 7)

i 2 : 3 (25 : 13, 25 : 23, 15 : 25, 19 : 25, 9 : 15)

CUKROWNIK: Mateusz Chrościcki, Paweł Kaliński, Ryszard Wiśniewski, Zenon Bartkiewicz, Tomasz Krzyszcak, Adam Janczarek - **Andrzej Bagnik** (libero) oraz **Piotr Girgiel**, Tomasz Kamiński, trener **Zenon Bartkiewicz**.

MECHANIK: Robert Nowak, Sebastian Kukurowski, Piotr Szczurek, Krzysztof Alberski, Krzysztof Galecki, Mariusz Sawlewicz - **Sławomir Krypel** (libero) oraz **Piotr Czuczman**, **Łukasz Ziółkowski**, **Jacek Gmernicki**, **Mariusz Ostrowski**, **Mirosław Mierzwiński**, trener **Henryk Bejczuk**.

Spotkanie sędziowali: **Agnieszka Myszkowska** (Warszawa) oraz **Dariusz Sokołowski** (Warszawa).

Siatkarze nyskiego Mechanika jadąc na mecz do Lublina nie spodziewali się, że będą musieli się zmagać nie tylko z lokalnym Cukrownikiem, ale i sędziami tego spotkania.

Po męczącej 9-godzinnej podróży Polskimi Kolejami Państwowymi siatkarze Mechanika przystąpili do pierwszego meczu z coraz lepiej grającym Cukrownikiem (w ostatnim czasie wzmocnił się czterema zawodnikami). Już na dzień dobry okazało się, że w ostatniej chwili dokonano w PZPS-ie obsady sędziowskiej tego spotkania, przysyłając do Lublina młody duet sędziów z Warszawy - **Agnieszka Myszkowska** i **Dariusz Sokołowski**. Ta zmiana dawała dużo do myślenia, ale nikt nie spodziewał się koncertu sędziowskiego, który w tym meczu nastąpił. Jak na zawołanie duet sędziowski gwizdał urojo-

ne błędy w ustawieniu, nie mogąc wykazać między którymi zawodnikami to nastąpiło. Nie brakowało żółtych kartek i punktów dla gospodarzy za opóźnianie gry. W takiej sytuacji trudno było myśleć o wygraniu meczu. Tym bardziej, że miejscowi wprost koncertowo zagrali zagrywką, popisując się niemal stuprocentową skutecznością. W takiej sytuacji wynik 2:3 był zupełnie niezłym osiągnięciem naszego zespołu. Po meczu kapitan nyskiego zespołu wpisał uwagi krytyczne dotyczące pracy sędziów, a konkretnie **Dariusza Sokołowskiego** i to okazało się straszakiem na warszawiaków, bowiem w meczu rewanżowym sędziowali już o niebo lepiej.

W pierwszym secie grający jak w transie gospodarze zwyciężyli wyrażnie 25:13 i wszystko wskazywało na



Libero nyskiego zespołu - Sławomir Krypel walczył w tych spotkaniach nie tylko z Cukrownikiem, ale i bolesną kontuzją

to, że z Lublina nasi zawodnicy powrócą na tarczy. Tym bardziej, że i drugą partię nasi zawodnicy przegrali do 23. Na szczęście z minuty na minutę grali nasi siatkarze coraz lepiej. Na nic zdały się próby uruchomienia niewidzialnej ręki sprawiedliwości (arbitrzy z Warszawy). Mechanicy grali jak w transie i ich przewaga nie podlegała dyskusji. Gospodarze widząc, że zespół z Nysy złapał właściwy rytm gry, zaczęli tracić nadzieję na wygranie tego spotkania.

W efekcie zaczęli popełniać proste błędy i po godzinie i 32 minutach zeszli z parkietu pokonani.

Zwycięstwo nad Cukrownikiem zapewniło naszej drużynie co najmniej szóste miejsce w lidze, czyli o utrzymanie w lidze nyski Mechanik nie musi się już martwić. Wielkie brawa dla wszystkich zawodników, pokazali oni bowiem w tym sezonie ogromną ambicję, wolę walki i naprawdę duże już umiejętności.

(NAP)

Liga wojewódzka juniorek młodszych Piłka ręczna

Mecz walki

Spartakus Otmuchów - Jaszczury Ozimek 24 : 19 (13 : 7)

SPARTAKUS: Marta Kulesz, Izabela Beniowska (5), Aleksandra Giera (5), Anna Bałacińska (3), Iwona Grzesiak (1), Monika Podruczna, Barbara Bryś (7), Katarzyna Bryś (3), Marta Rozwadowska, Iwona Urzędowska, Magdalena Budnik, trener **Janusz Kobak**. **JASZCZURY:** Alicja Orlik, Justyna Chlebosz (3), Kamila Blozik (3), Barbara Stonoga (2), Bożena Czarniecka, Monika Ledniowska, Agata Blozik (4), Anna Ozimek (2), Joanna Werner (5).

Spotkanie sędziowali: **Paweł Klimkowicz** (Opole) i **Paweł Nakonieczny** (Nysa).

W hali sportowej Zespołu Szkół w Otmuchowie rozegrany został mecz na szczycie ligi wojewódzkiej juniorek młodszych, w którym szczytności miejscowego Spartakusa spotkały się z drużyną Jaszczury Ozimek (wielolider ligowej tabeli).

Dziewczęta z Ozimka (mocny fizycznie zespół) postawiły gospodyniom bardzo wysoko poprzeczkę. Od pierwszych minut meczu "gwiazdy" Spartakusa Ola Giera i Iza Beniowska były indywidualnie kryte, gdyż w ten sposób rywalki szukały swojej szansy na zwycięstwo. Nic to jednak nie dało Ola i Iza rzuciły zgodnie po pięć bramek, a resztę dokonały, grające na skrzydle, a wchodzące do zespołu bliźniaczki

Basia i Kasia Brysiówne. Kasia rzuciła trzy bramki, a Basia siedem. Jak więc z tego widać o przyszłość piłki ręcznej w Otmuchowie nie musimy się obawiać.

Już po pierwszej połowie zespół z Otmuchowa prowadził różnicą sześciu bramek (13:7) i wiadomo było, że tego meczu nie przegra. W drugiej części gry trener Kobak dał możliwość gry dublerkom i to pozwoliło drużynie z Ozimka toczyć w miarę wyrównaną grę. Dzięki temu zwycięstwu nikt już nie jest w stanie odebrać drużynie z Otmuchowa tak upragnionego tytułu mistrza województwa. Serdeczne gratulacje i powodzenia w kolejnych spotkaniach.

Krzysztof Centner

Pierwszy raport olimpijski Zbigniewa Pacelta, szefa sztabu przygotowań - Ateny 2004

Kącik olimpijski



W klasyfikacji medalowej Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000 pokonaliśmy takie sportowe potęgi jak Japonia, Bułgaria, Szwecja, Ukraina, Białoruś, Kanada oraz Hiszpania. Pamiętamy dwa złote medale Roberta Korzeniowskiego, zwycięstwa Kamili Skolimowskiej, Szymona Ziółkowskiego, Renaty Mauer oraz osady wioślarskiej Roberta Sycza i Tomasza Kucharskiego. Wydaje się, że to było tak niedawno...

590 DNI DO ATEN

Dzisiaj mamy „aż” albo „tylko” 590 dni* do Igrzysk XXVIII Olimpiady w Atenach, która rozegrana zostanie między 13 a 29 sierpnia w 2004 roku. Do programu tych igrzysk wprowadzono nowe konkurencje - po raz pierwszy w historii rozegrane zostaną zapasy kobiet, również w szermierce nastąpiła zamiana floretu drużynowego kobiet na szablę indywidualną. Komisja Wykonawcza MKOl dokonała także zmian w liczbie startujących zawodników w poszczególnych dyscyplinach. Liczba konkurencji w dyscyplinach indywidualnych została powiększona o jedną, więc w Grecji będzie ich 285, utrzymano 16 konkurencji w grach zespołowych. Po tych poprawkach w programie, do zdobycia w Atenach jest 301 kompletów medali olimpijskich.

KWALIFIKACJE OLIMPIJSKIE

W poprzednich cyklach olimpijskich, za początek finalnego etapu przygotowań uważano jesień poprzedzającą start olimpijski w letnich dyscyplinach sportu. Z uwagi na obecny, dosyć skomplikowany system kwalifikacji olimpijskich, o finalnym etapie należy mówić już na półtora roku przed igrzyskami.

Pierwsze kwalifikacje olimpijskie rozpoczęły się już w 2002 roku i będą trwały do czerwca 2004 roku. System kwalifikacji jest bardzo zróżnicowany w poszczególnych dyscyplinach. Na przykład w gimnastyce oraz podnoszeniu ciężarów, szanse ich zdobycia zawodnicy mają tylko raz - na mistrzostwach świata. W przypadku pięcioboju nowoczesnego rozegra-

nych zostanie aż 8 startów kwalifikacyjnych, natomiast w lekkoatletyce i pływaniu będą decydowały minimalne wynikiowe, uzyskane na wyznaczonych zawodach. Rok 2003 będzie decydujący w zdobywaniu kwalifikacji olimpijskich dla większości dyscyplin. Zawodnicy, którzy uzyskają kwalifikację w tym roku, rok 2004 będą mogli poświęcić na optymalne przygotowanie się do igrzysk. Pozostali, niemal do końca, będą mieli jeszcze czas na poszukiwanie swoich szans w ostatnich kwalifikacjach. Mamy jednak nadzieję, że podstawą naszej reprezentacji będą zawodnicy, którzy uzyskają je we wcześniejszych startach.

PROGRAM SZKOLENIA I PIENIĄDZE

Nie ma chyba na świecie drugiej takiej imprezy, która w jednym miejscu i w tak krótkim czasie skupiała by tylu zawodników (10 500) z całego świata i jednocześnie gromadziłaby miliony sympatyków sportu przed telewizorami. Dlatego rządy wszystkich państw przeznaczają znaczne środki na przygotowania reprezentacji narodowych do igrzysk olimpijskich, upatrując w nich możliwość promocji swoich państw poprzez sport. Niestety, w związku z trudną sytuacją budżetową naszego państwa w ostatnich dwóch latach, drastycznie, bo aż o 40% (nie licząc inflacji w poszczególnych latach), zmniejszono nakłady na sport. W porównaniu do państw, członków Unii Europejskiej, w Polsce nakłady na sport są od 8 do 11 razy niższe. Wydaje się, że w 2003 roku sytuacja finansowa dla sportu będzie lepsza, ponieważ dzięki staraniom kierownictwa sportu polskiego, w budżecie państwa przeznaczono dodatkowo 15 mln zł na zadania celowe oraz warunkowo 20 mln zł na przygotowania olimpijskie do Aten. W 2002 roku, programem szkolenia „Ateny 2004” objętych było 485 zawodniczek i zawodników - 350 osób w indywidualnych dyscyplinach sportu oraz 135 w grach zespołowych. Z powodu zmniejszenia środków finansowych, w wielu dyscyplinach znacznie ograniczono liczbę zawodników i dni szkoleniowych w stosunku do programu w 2001 roku.

Ponieważ na ten rok przeznaczono dodatkowe środki, przewiduje się, że w szkoleniu olimpijskim weźmie udział około 850 sportowców i będzie można poświęcić więcej dni

na zgrupowania szkoleniowe, a także zagwarantować udział we wszystkich startach kwalifikacyjnych, bo głównym celem w tym roku jest uzyskanie maksymalnej liczby kwalifikacji.

STATYSTYCZNE DYWAGACJE

Na dwa lata przed igrzyskami, w konkurencjach olimpijskich nasi reprezentanci zdobyli 12 medali, w tym 2 złote, 7 srebrnych i 3 brązowe, co dało 19. miejsce w klasyfikacji medalowej, a więc jest to o 5 „oczek” niżej niż w Sydney. W minionym roku tylko w 14 dyscyplinach rozgrywano mistrzostwa świata - w dziewięciu z nich zdobyliśmy medale, a 39 zawodników uplasowało się na miejscach 1 - 8, co dało nam około 170 punktów. Należy jednak dodać, że w wielu dyscyplinach, w takich jak np. pływanie, lekkoatletyka czy boks, MŚ nie były rozgrywane.

Oceniając na podstawie osiągnięć na zawodach mistrzowskich poszczególne dyscypliny, należy dokonać podziału na te, w których zdobywane są medale, na te, w których zawodnicy zajmują miejsca punktowane oraz na dyscypliny, które są reprezentowane w igrzyskach bez sukcesów lub nie uzyskują kwalifikacji olimpijskich. Do pierwszej grupy zaliczamy takie dyscypliny jak kajaking, lekkoatletyka, podnoszenie ciężarów, szermierkę, zapasy, żeglarstwo, wioślarstwo i judo - w latach 1996 - 2002 na igrzyskach olimpijskich i mistrzostwach świata seniorów przyniosły nam 6 i więcej medali w konkurencjach olimpijskich. W sumie w tych właśnie konkurencjach, na przestrzeni 7 lat, polscy zawodnicy zdobyli 105 medali, co daje średnio 15 krążków rocznie. Należy więc ocenić, że takie są aktualne możliwości naszej reprezentacji.

Materiał opracowany przez Polski Komitet Olimpijski

Siatkówka

LAS
im. J. Pudo

I liga

VOC Express - Art Sport	3 : 0
Trójka - TOMART	2 : 3
Aquator Dobra Woda - Miśki z Nysy	2 : 3

Tabela I ligi

1. VOC Express	8	15	23:4
2. TOMART	8	14	18:14
3. Trójka	7	12	19:12
4. Miśki z Nysy	7	11	14:15
5. Art Sport	7	9	10:18
6. Zdrój Glucholazy	6	7	9:15
7. Aquator Dobra Woda	6	7	7:17
8. XYZ 2000	5	6	7:12

II liga

Tygrysy z Nysy - Monopoliści	3 : 0
Fiat GP - Klub Nysa	3 : 0
Nyska Telegazeta - Globtroter	3 : 0

Tabela II ligi

1. Nyska Telegazeta	7	14	21:2
2. Fiat GP	7	13	20:5
3. Klub Nysa	7	10	10:15
4. Tygrysy z Nysy	6	9	10:10
5. Amatorzy	6	8	9:15
6. Monopoliści	6	8	9:15
7. Globtroter	7	7	4:21



SPONSOR NLK SPONSOR NLK SPONSOR NLK
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH OKAY W NYSIE
UL. KOŚCIUSZKI 10 TEL. 4355533 PO 17.00/ 0600282748

PROWADZI

KURS PRZYGOTOWUJĄCY DO MATURY

JEZYKI OBCE TYLKO Z OKAY

(ANGIELSKI, NIEMIECKI)

CZAS TRWANIA 3 MIESIĄCE

(W SUMIE 50 LEKCJI)

CENA KURSU 400 ZŁ

(PŁATNOŚĆ W TRZECH RATACH)

MATERIAŁ KURSOWY GRATIS

Skalnik z pucharem

W hali sportowej Zespołu Szkół w Niemodlinie rozegrany został Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar GZ LZS w Niemodlinie. W turnieju wystąpiły trzy zespoły - Skalnik Gracze (III liga), Sokół Niemodlin (klasa A) oraz Skalnik II Radoszowice (klasa B).

Zgodnie z aktualnymi możliwościami drużyn, turniej wygrał zespół Skalnika Gracze, wyprzedzając niemodlińskiego Sokół i Skalnika II Radoszowice. Indywidualnie tytuł najlepszego bramkarza turnieju przypadł w udziale Danielowi Kuźniarowi z Niemodlina, a królem strzelców turnieju został Radosław Maciejewski z Graczy (8 bramek).

Wyniki:

Skalnik Gracze - Skalnik II Radoszowice

3 : 1

Sokół Niemodlin - Skalnik II Radoszowice

4 : 0

Sokół Niemodlin - Skalnik Gracze

2 : 7

Tabela końcowa turnieju

1. Skalnik Gracze	2	6	10:3
2. Sokół Niemodlin	2	3	6:7
3. Skalnik II Radoszowice	2	0	1:7

Dwie pierwsze drużyny wystąpiły w składach:

Skalnik Gracze

(Grzegorz Bąk, Radosław Maciejewski, Zygmunt Bąk, Daniel Kownacki, Michał Jędra, Jarosław Szczepańczyk, Wojciech Micuń)

Sokół Niemodlin

(Daniel Kuźniar, Marcin Janik, Robert Kristman, Tomasz Olejnik, Daniel Cwiklik, Paweł Kapusta)

Krzysztof Centner

III liga

Tenis stołowy

Rozjechana Odra

LUKS Jasienica Dolna - Odra Kędzierzyn-Koźle 8 : 2

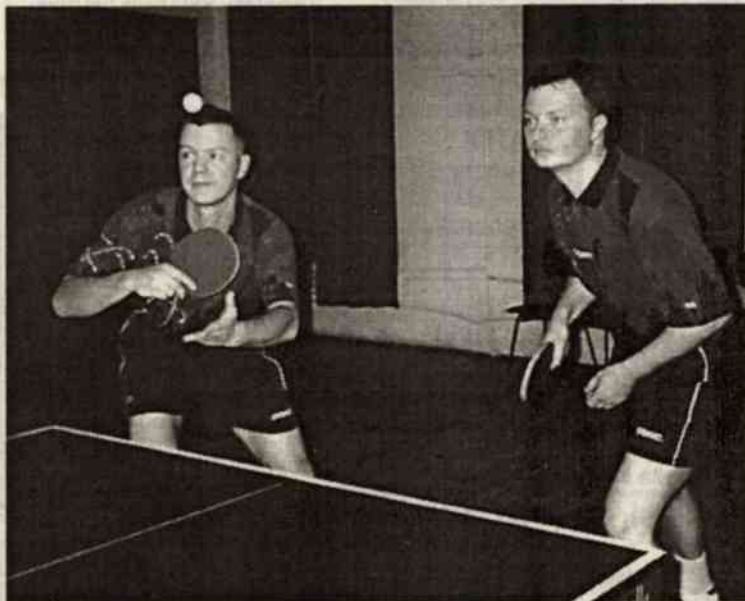
LUKS: Andrzej Paliwoda (2,5), Dariusz Kumala (2), Piotr Zenowicz (2), Dariusz Politański (1,5).

ODRA: Łukasz Chwedyna (0,5), Bogdan Miraszewski (0,5), Andrzej Adamski, Jarosław Taraszkiewicz (1).

Od wysokiego zwycięstwa 8:2 nad drużyną Odry Kędzierzyn-Koźle rozpoczęli tenisiści stołowi LUKS Jasienica Dolna rundę rewanżową w III lidze. Pomimo braku lidera drużyny Tadeusza Sztaby, którego zmogła choroba, zawodnicy LUKS Jasienica Dolna nie mieli żadnych problemów z udowodnieniem swojej wyższości nad przeciwnikiem. Znakomity mecz rozegrał Andrzej Pa-

sem, wygrywając swoje partie. Gdy po grach singlowych było już 4:0 wiadomo już było, że tego meczu nasi zawodnicy nie przegrają. Goście nie byli już bowiem w stanie odwrócić losów tego pojedynku.

Po meczu zadowolony trener drużyny gospodarzy Stanisław Wierzbowski bardzo chwalił swoich podopiecznych, a szczególnie zastępującego Tadeusza Sztabę Dariusza Po-



Debel Piotr Zenowicz (z lewej) - Dariusz Kumala po zwycięstwie meczu uległ 2:3 duetowi Chwedyna/Miraszewski

liwoda, przejmując na swoje barki rolę lidera drużyny. Decydujące znaczenie dla układu spotkania miały pierwsze dwie partie, w których Andrzej Paliwoda i Piotr Zenowicz pewnie pokonali najlepszych zawodników gości - Jarosława Taraszkiewicza i Andrzeja Adamskiego. Zwycięstwa te podbudowały pozostałych naszych graczy, którzy poszli za cio-

litańskiego, który godnie zastąpił chorego kolegę z zespołu.

Wyniki:

Paliwoda - Taraszkiewicz
3 : 1 (9 : 11, 11 : 7, 11 : 9, 11 : 7)

Zenowicz - Adamski
3 : 1 (12 : 10, 4 : 11, 12 : 10, 11 : 5)

Politański - Miraszewski
3 : 1 (7 : 11, 11 : 9, 13 : 11, 11 : 5)

Kumala - Chwedyna
3 : 2 (4 : 11, 11 : 9, 9 : 11, 11 : 7, 11 : 9)

Paliwoda/Politański - Adamski/Taraszkiewicz
3 : 2 (12 : 10, 10 : 12, 8 : 11, 12 : 10, 11 : 8)

Zenowicz/Kumala - Chwedyna/Miraszewski
2 : 3 (14 : 12, 7 : 11, 9 : 11, 12 : 10, 8 : 11)

Paliwoda - Miraszewski
3 : 0 (11 : 8, 11 : 5, 11 : 3)

Zenowicz - Chwedyna
3 : 1 (9 : 11, 11 : 6, 11 : 7, 11 : 6)

Politański - Taraszkiewicz
0 : 3 (5 : 11, 7 : 11, 7 : 11)

Kumala - Adamski
3 : 1 (12 : 10, 9 : 11, 11 : 6, 11 : 7)

Krzysztof Centner

ZIMOWA PROMOCJA

ART SPORT
autoryzowany dealer

ROSSIGNOL

SALOMON

ATOMIC

FISCHER

BLIZZARD

adidas

MARKER

Nysa, ul. Boh. Warszawy 12, tel. 433 66 13, tel./fax 433 26 00
Nysa, ul. Celną 22, tel. 435 20 54

Rewelacyjne ceny!!! Np.:

- ◆ KURTKI NARCIARSKIE - od 99,-
- ◆ NARTY ZJAZDOWE - od 99,-
- ◆ WIĄZANIA - od 149,-
- ◆ BUTY NARCIARSKIE
- ◆ MŁODZIEŻOWE - od 179,-
- ◆ DESKI SNOWBOARDOWE - od 349,-
- ◆ BUTY SNOWBOARDOWE - od 149,-
- ◆ KIJKI NARCIARSKIE - od 29,-
- ◆ i Inne...

SPRZĘT DLA EXPERTÓW
z 10% rabatem

DERMATOLOG

lek. med.
Aleksandra Złotoś

poniedziałki, czwartki
17.00 - 18.30
Nysa, ul. Warszawska 2
(boczna Drzymały)
Rejestracja tel.: 433 42 23 lub
tel. 0604 438 901

GABINET LARYNGOLOGICZNY
LEK. ALINA WOŁYŃCZAK
spec. otolaryngolog

diagnostyka i leczenie
oraz audiometryczne badanie słuchu
przyjmuje: wtorki i czwartki
w godz. 17.00 - 19.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa,
ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35

GABINET ORTOPEDYCZNY
LEK. ANDRZEJ WOŁYŃCZAK
SPECJALISTA CHIRURGII URAZOWEJ I ORTOPEDYCZNEJ

USG - dziecięcych stawów biodrowych
Leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu.
przyjmuje: środa
w godz. 17.00 - 19.00
Pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa, ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35

PRYWATNY GABINET
ALERGOLOGICZNY

lek. med. Iwona Robotycka-Lenczuk
przyjmuje
W CENTRUM MEDYCZNYM
„PRZYCHODNIA”
ul. Moniuszki 7
ŚRODA, PIĄTEK
w godz. 15.00 - 17.00

tel. 409 06 40, kom. 0606 928 653

Lekarz medycyny
Grzegorz Ruszecki

specjalista chorób
wewnętrznych

praktyka internistyczna, **USG**
wtorki, czwartki, piątki
od godz. 16.30
ul. Piłsudskiego 12a, tel. 433 10 24

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista chorób kobiecych
i położnictwa

lek. Czesława Zubrzycka

przyjmuje:
wt., czw. w godz. 16.00 - 19.00
Nysa, ul. Sudecka 6a - XI p.
Tel. 435 85 96

PRYWATNA PRAKTYKA
PEDIATRYCZNA

JACEK WILCZEK
SPECJALISTA PEDIATRA
NYSA, ul. CELNA 21/3

WIZYTY DOMOWE CODZIENNIE
TEL. 435 25 87, 0608 366 805,
433 39 27.

DR MED. BEATA FUCHS
SPECJALISTA CHOROBY OCZU

LASER, USG, BADANIA
KOMPUTEROWE

SOCZEWKI KONTAKTOWE
OLA KAŻDEJ WADY WZROKU

DIAGNOSTYKA I LECZENIE

NYSA, ul. WANDY PAWLIK 12 A
(boczna ul. Słowiańskiej)

REJESTRACJA

OD PN DO PT W GODZ. 15.00 - 18.00
TEL. 433 04 66. 448 26 15

JEST CI ŻŁE? ZADZWOŃ
UZYSKASZ SZYBKĄ POMOC

- problemy małżeńskie,
wychowawcze i inne
- badanie inteligencji,
w kier. dysleksji
- psychoterapia nerwic

PSYCHOLOG

mgr Małgorzata
Niklasinska - Święty

Tel. 435 34 14,
kom. 0609 699 806.

PRAKTYKA

STOMATOLOGICZNA

MAŁGORZATA WÓJTOWICZ
LEKARZ STOMATOLOG

48-303 Nysa
ul. Piłsudskiego 6A/XI p.
tel. 435 82 56, dom. 433 03 04.
Godz. przyjęć: pon. 8.00 - 15.00
wtorek 13.00 - 20.00
czwartek 13.00 - 20.00

SPECJALISTA PSYCHIATRA
Ruciński: Depresje, nerwice,
Psychozy (dorośli, młodzież).
Rejestracja: 433 31 19.

GABINET MEDYCyny PRACY
GABINET INTERNISTYCZNY

Zofia Kałwelis - Zaleska
lek. chorób wewnętrznych
specj. medycyny pracy

• badanie profilaktyczne
• badania kierowców
poniedziałki, czwartki 16.30 - 18.00
Nysa, ul. Piłsudskiego 55
tel. 433 34 76, 0608 292 711
(Przychodnia ZUP),

PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA

Nysa, ul. Zjednoczenia 1

lek. stom.

MAŁGORZATA DEMBICKA

Oferuje pełen zakres
usług stomatologicznych

pon. 10.00 - 17.00, wt. 12.00 - 18.00
śr. 10.00 - 17.00, czw. 12.00 - 18.00
pt. 10.00 - 14.00

Tel. 433 11 11, dom. 433 79 83.
kom. 0604 232 548,

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. Edmund Lupa
specjalista położnictwa
i ginekologii

- badania USG
- badania cytologiczne
- leczenie nadżerek

NYSA, ul. Piłsudskiego 9
poniedziałki, środy i piątki
od godz. 17.00,
rejestracja telefoniczna
Tel. 0602 774 893, 433 44 42.

Lekarz medycyny
Wanda Dłuszyńska - Janik

DERMATOLOG

Rejestracja telefoniczna

w godz.:

7.00 - 8.00 i 20.00-21.00

tel. 433 - 39 - 49

STOMATOLOG
IWONA LIPNICKA

Nysa, ul. Wolności 9

(obok nowej przychodni i elektrowni wodnej)

Tel. gab. 433 32 98

Tel. dom. 433 31 75

pn. 11.00 - 13.00;
wt. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00
czw. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00;
pt. 16.00 - 18.00

WYBIELANIE ZĘBÓW

Prywatny gabinet
ginekologiczno - położniczy

Lekarz medycyny

KRZYSZTOF KROCZAK

Nysa, ul. Kozarzewskiego 3
USG, CYTOLOGIA

Przyjmuje:

pon, wt, czw, pt od godz. 16.00

rejestracja telefoniczna

Tel. 433 83 38, 0602 630 743

REFUNDACJA RECEPT

Gabinet w Przychodni
Sp-ni Inwalidów - ul. Lompy 3

Lek. med. Paweł Koronczok
specjalista chorób
wewnętrznych

WTOREK CZWARTEK
16.00 - 17.00 18.00-19.00

Wizyty domowe - zgłoszenia:
tel. 433 24 00

EKG, USG, badania poziomu
cukru i cholesterolu

Lekarz medycyny

Marian Pasieka

specjalista chorób
wewnętrznych

- E K G -

BADANIA KIEROWCÓW

Przychodnia PKP ul. Kolejowa 2
Przyjmuje: środy, piątki
w godz. 17.00 - 18.30

Recepty refundowane przez kasę chorych

CHIRURG

48-300 NYSA, Prudnicka 1

lek. med. MICHAŁ GIEREK
specjalista chirurg

PRZYJMUJE: środy, czwartki
w godz. 17.00 - 19.00

* ZABIEGI CHIRURGICZNE
* USG jamy brzusznej

Tel. kom. 0609 053 903
tel. dom. 433 83 22

APARATY
SŁUCHOWE

fonicus

Nysa, ul. M.C. Skłodowskiej 2
Tel. 435 12 68
pon. - pt 10.00 - 16.00

REFUNDACJA
KASY CHORYCH

STOMATOLOG

Wiesław Sienkiewicz

- Leczenie próchnicy najnowszą szwedzką metodą - bez borowania
- Protetyka - Chirurgia - Leczenie laserem

NYSA, PIŁSUDSKIEGO 2 XI p.

poniedz. | 10.00 - 13.00 i 16.00 - 19.00 | wtorki | 16.00 - 19.00
piątki | | środy |
czwartki |

Nagłe przypadki całą dobę: tel. kom. 0603-124-370, dom. 431-03-01

SPECJALISTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY
lek. med. Małgorzata Browarska
SPECJALISTA CHOROBY OCZU

DIAGNOSTYKA - LECZENIE: ZEZ, JASKRA, OKULARY
BADANIA KWALIFIKACYJNE KIEROWCÓW

ADRES GABINETU:

NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 55, PORADNIA ZUP pokój 112,
tel. dom. 435 88 91, kom. 0602 466 029

GABINET CZYNNY:

PONIEDZIAŁEK, CZWARTEK 16.00-17.30

PORADNIA
LARYNGOLOGICZNA

(kontrakt z kasą chorych)

lek. laryngolog

RAJMUND MILLER

NYSA, MONIUSZKI 7/lp.

Czynna codziennie

10.00 - 14.00

Tel. 409 06 40.

PRYWATNY GABINET
AKUPUNKTURY
I LARYNGOLOGII

lek. laryngolog

RAJMUND MILLER

NYSA, MONIUSZKI 7/lp.

wt. } 18.00 - 19.30
czw. }

Prywatny Gabinet
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
lek. med. TOMASZ MAZUREK

Przyjmuje:

środa, piątek od 17.00 - 19.00

NYSA, ul. Łukasieńskiego 2/8,

I piętro (koło targu).

Tel. gabinet: 448 07 31

Tel. kom.: 0600 924 504

- U S G - CYTOLOGIA -

LECZENIE NADŻEREK

GABINET
DENTYSTYCZNY

Grażyna Miller - lek. stom.
NYSA, ul. Moniuszki 8

przyjmuje:

pon. 10.00 - 13.00,

wt. 14.00 - 19.00

śr. 10.00 - 13.00,

czw. 14.00 - 18.00

pt. 9.00 - 14.00

Tel. 433 24 56

SPECJALISTYCZNA PORADNIA
LARYNGOLOGICZNA

lek. Wojciech Lejkowski

przyjmuje pacjentów bezpłatnie ze
skierowaniem w książeczce RUM

Nysa os. Podzamcze s. "B" 10/24

Poniedziałki } 9.00 - 12.00
czwartki }

wtorki } 15.00 - 18.00
piątki }

Możliwa rejestracja tel. 435 82 33
Pn - Pt w godz. 8.00 - 17.00

STOMATOLOG

BOŻENA TRYNKLER

wtorek, czwartek,
piątek od 15⁰⁰

NYSA, ul. PRUDNICKA 3
(w podwórku za Domem Chleba)

Tel. dom. 433 52 29
Tel. 0602 748 721



BADANIA

- do prawa jazdy i świadectwa kwalifikacji (zniżka dla osób uczących się - 20%)
- psychologiczne kierowców i operatorów
- psychologiczne osób starających się lub posiadających broń palną
- pracownicze

PRACOWNIA MEDYCyny I PSYCHOLOGI S.C.
E. KOCZY M. CHUDY

CENTRUM MEDYCZNE "PRZYCHODNIA"
NYSA, UL. MONIUSZKI 7, 1p.
Tel. 40 90 640, 0602 390 589

LABORATORIUM ANALIZ MEDYCZNYCH „LAM”

WSZYSTKIE BADANIA - SZYBKO I SOLIDNIE
ul. Moniuszki 7, Nysa - tel. 433 18 58

Przyjęcia pacjentów:

pn - pt w godz. 7.30 - 10.00 i 16.00 - 17.00

STOLARZ S.C.

Piotr Roman Boquccy

- usługi stolarskie
- domki letniskowe, altanki (ekspozycja w firmie ALMAR, ul. Jagiellońska 40)
- schody
- podłogi drewniane

48-300 Nysa
ul. Jagielly 31

tel. (077) 435 83 07



**Masaż
lecniczy
i rehabilitacja**

Wizyty domowe
tel. 609766247

DRUKI NA ZAMÓWIENIE typowe i specjalne - ekspresowo - tanio

VEKTOR NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 62 (BIUROWIEC NPB OPEX) TEL. 433 44 10

Gordon
POLSKA

FABRYKA OKIEN I DRZWI

**RABAT
ZIMOWY 40%**

Zakład produkcyjny: Niemodlin, Al. Wolności 30, tel. 460 79 25
NYSA, ul. Bielawska 13, tel. 433 22 22

ARGO-CENTRUM

NYSA ul. Pułaskiego 2 (Górna Wieś), tel. 433 78 26

wszystko do domu i ogrodu



**Wkrótce 22% VAT
na kosiarki!
Przyjedź
i zarezerwuj,
a odbierzesz
w starych cenach
do końca maja.**

...i dalej nie szukaj!

**ZIEMIA
WILKINA**

**CEBULKI
KWIATOWE**

DONICZKI

**FOLIE OGRODOWE
I BUDOWLANE**

CZYNNE: PN-PT 9.00 - 18.00, SOB. 9.00 - 15.00



Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa
w Katowicach

POŻYCZKI

ZIMA NA PLUS

- ❄️ **MAKSYMALNA KWOTA DO 25.000 ZŁ**
- ❄️ **DO 36 MIESIĘCY**
- ❄️ **DO 3.000 ZŁ BEZ PORĘCZYCIELI**
- ❄️ **ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE**

PONADTO PROMOCYJNA OFERTA DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW ORAZ PRACOWNIKÓW SFERY BUDŻETOWEJ.

NASZE PUNKTY KASOWE:

NYSA, ul. Celna 14, tel. 4090 590

GŁUCHOŁĄZY, ul. Kościuszki 27, tel. 4395 986.

OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW
AGAT

Instruktor Nauki Jazdy
inż. Ryszard KAZIMIERCZYK

WYKŁADY I ZAPISY:

wtorek, czwartek od 16.00 do 18.00
Szkoła Podstawowa Nr 1
Nysa, ul. Bohaterów Warszawy 7
(korepetycje)

TESTY KOMPUTEROWE
JAZDA PO OPOLU
tel. 433 22 49, 0501 580 466
Jazda FIATEM PUNTO GO
PROMOCJE

USŁUGI POGRZEBOWE
HAJDUKI NYSKIE 32
Tel. 435 94 75

- kompleksowa obsługa pogrzebowa
- sprzedaż trumien
- przewóz karawanem

**POGOTOWIE
POGRZEBOWE
CAŁĄ DOBĘ**

TEL. 433 39 00
KOM. 0692 292 555

PGK „EKOM” Sp. z o.o. w Nysie.



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Janusz Piskorski

Nysa, róg ul. Skłodowskiej i Szopena

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Tel. 433 24 51 w. 451, 0604 85 84 62
433 79 03, 435 60 20

Gwarantujemy:

- * kompleksową obsługę
- * możliwość płatności po uzyskaniu świadczenia pogrzebowego (ZUS, itp.)
- * transport w kraju i za granicą

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Andrzej Biernat

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBOWA

TRANSPORT ZWŁOK W KRAJU I ZA GRANICĄ

WIEŃCE I WIĄZANKI

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO UZYSKANIU
ŚWIADCZEŃ

Paczków
(UL. STASZICA 6)

Otmuchów
(CMENTARZ PARAFIALNY)

tel. całodobowy: - 0 606 210 441
tel. zakładowy: - 077 / 631 73 62
tel. domowy: - 077 / 631 79 73

Puchar Burmistrza Nysy

Szare komórki w akcji

Już po raz 3. najlepsi gimnazjaliści Nysy spotkali się w walce o cenne trofeum. Myślę rzecz jasna o Pucharze Burmistrza, choć widząc ukradkowe spojrzenia rzucane w stronę pozostałych nagród można by pomyśleć, że uczniowie i o nich marzą.

I nie ma się co dziwić, bo organizator Barbara Hrycków i bardzo dobrze sędziujący Ryszard Kaczorowski dołożyli wszelkich starań, by nadać zawodom odpowiednią rangę. Był podniosły, pełen skupienia nastrój, sala pełna szachownic i zegarów, nawet delegacja Urzędu Miasta i Gminy. W tych warunkach uczniom pozostało już tylko grać najlepiej jak potrafili.

Więc wzięli się ostro do roboty już od pierwszej rundy. Ale niektórzy wzięli się bardziej - oczywiście faworyci - Damian Iwanowicz, Adrian Zabłski i Mateusz Biały - reprezentanci Gimnazjum nr 1, oraz Maciej Olszyński z Gimnazjum Diecezjalnego. Właśnie ten ostatni, jak już się rozpędził z matowaniem to nie mógł przestać. Tylko raz przystopował go D. Iwanowicz.

Maćkowi dobrą formę udało się utrzymać aż do końca. 9 wygranych (na 10) to wynik z którego można być dumnym. Zwykle zapewnia on bezapelacyjne 1. miejsce. Tak było i tym razem, choć uczniowie nyskiej Jedyńki ostro naciskali aż do ostatniej rundy. Wystarczy napomknąć, że ewentualna porażka lidera - np. z M. Białym - doprowadziłaby do stanu, w którym 4 zawodników na mecie miałyby po 8 punktów.

Zwyciężając w kluczowym, ostatnim pojedynku M. Olszyński rozwinął wszelkie dywagacje. Drugie miejsce przypadło A. Zabłskiemu, który lepszą wartościowością wyprzedził D. Iwanowicza.



Recepta na sukces: grać, grać, grać... (zwycięzca)

Mając 3 zawodników w pierwszej czwórce (na 4. też zameldował się gracz Jedyńki), zwycięstwo drużynowe mogło przypaść wyłącznie Gimnazjum nr 1.

Wyniki drużynowe:

1. Gimnazjum nr 1 23 p.
2. Gimnazjum Diec. 17 p.
3. Gimnazjum nr 2 13 p.

Indywidualnie:

1. Maciej Olszyński (Gim. Diec.) 9 p.
2. Adrian Zabłski (Gim. nr 1) 8
3. Damian Iwanowicz (Gim. nr 1) 8
4. Mateusz Biały (Gim. nr 1) 7
5. Dariusz Michalewicz (Gim. nr 2) 7
6. Szymon Sawicki (Gim. Diec.) 6
7. Paweł Bednarz (Gim. nr 2) 4
- 8-10. Izabela Pilarczyk (Gim. nr 2) 2
- 8-10. Paulina Rajczyk (Gim. Diec.) 2
- 8-10. Michał Śpiałniak (Gim. nr 2) 2 itd.

Konrad Szcześniak

KINO POKÓJ

HARRY POTTER i komnata tajemnic

14 luty - 6 marca

sobota, niedziela 14:00, 17:00

poniedziałek - piątek 17:00

SEANSE PRZEDPOKŁADOWE
DLA GRUP ZORGANIZOWANYCH
8:30, 11:30

14 - 20 luty 20:00, 22:00

INTYMNOŚĆ



FILM OD 18 LAT

21 - 27 luty 20:00

SMOKING



Jackie Chan

28 luty - 06 marca 20:00, 22:00

8 mila



Eminem

Pomysłowy Dobromir

Moskiewski mistrz Blumenfeld słynął z psychologicznych zagrań i wielu niekonwencjonalnych pomysłów.

Pewnego razu grając z młodym szachistą zapisywał na blankiecie ruchy, które sobie pomyślał, zastanawiając je ręką. Jego partner zauważył te manewry i zapragnął zobaczyć, co też tam Blumenfeld wypisuje. Stał za jego plecami i zobaczył, że Blumenfeld napisał „Bardzo boję się ruchu hetmana na d5”. Wrócił szybko na miejsce, wykonał ruch Hd5 i ponownie stanął za plecami mistrza. Zobaczył jak Blumenfeld powoli, nie spiesząc się zapisuje „Mój przeciwnik wpadł w pułapkę, teraz daję mu mata w trzech posunięciach”.

Fuksiarz

W jednym z numerów British Chess z 1947 r. zamieszczone zostało sprawozdanie z turnieju w Hilversund. Korrespondent, G. Golombek tak pisał o jednym z uczestników - Irlandczyku O' Sulliwanie:

„Ten gracz jest dzieckiem szczęścia. Osiągnął rezultat znacznie przekraczający jego siłę gry”. W tym miejscu trzeba dodać, że O' Sullivan zdobył 0,5 p. z 13 partii.

Matka się przydaje

W 1977 r. angielski mistrz Joe Heidenom dał symultanę na 20 szachownicach.

Symultana zakończyła się katastrofalnym dla niego wynikiem. Jedną partię wygrał, żadnej nie zremisował a 19 przegrał. Jedyne zwycięstwo odniósł on nad... własną matką, która przeczuwając katastrofę, zadbała o to, aby uchronić syna od pogromu „na sucho”.

Imiennik

20 lutego, czwartek - Leona, Ludmiły, Eustachego

21 lutego, piątek - Feliksa, Eleonory, Roberta

22 lutego, sobota - Marty, Małgorzaty, Wrocisława

23 lutego, niedziela - Damiana, Izabeli, Romany

24 lutego, poniedziałek - Bogusza, Macieja, Sergiusza

25 lutego, wtorek - Wiktora, Cezarego, Zygryda

26 lutego, środa - Aleksandra, Mirosława, Lutostawy

KĄCIK NOWO NARODZONYCH

„Wziął chłopczyk do rąk gitarę,
zagrał na niej - deń, deń!

A ptaszki zaświergotały:

- Ach, jaki piękny dzień!”

Wierszyk Cz. Janczarskiego dedykujemy wszystkim najcudowniejszym Maluszkom, które zawitały na świat. W minionych dniach byli to m.in.:

Marlena Wiktoria Śliwińska

Bernard Prosper Pluta

Zuzanna Anna Azorkiewicz

Szczęśliwym i dumnym ze swoich pociech rodzicom serdecznie gratulujemy!

NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA



„Miłość to jedyne złoto”

...powtarzają za Alfredem Tennysonem wszyscy zakochani, którzy przywiezieni mocą uczucia stanęli na ślubnym kobiercu. W ich gronie są m.in.:

Aleksandra Dębicka

i Andrzej Głowacki

Joanna Buczkowska

i Zbigniew Ledniowski

Pomyślności na nowej drodze życia!

DEKORACJE na śluby i wesela

Artykuły dekoracyjne: sal, samochodów, tortów, stołów, potraw, gości...

Największy wybór,

najniższa cena!!!

Serpentyny, obrusy, serwetki, świece, balony, przypinki, fontanny tortowe, bibuła, etykiety na butelki, zaproszenia, girlandy, tablice, kokardy...

metro

Zapraszamy od 8.00 do 16.00 w soboty od 8.00 do 13.00.
Nysa, ul. Mickiewicza 26 (była wylegarnia) telefon 433-93-74

Przedszkolak wie, przedszkolak powie...



Na pytania odpowiadały dzieci z przedszkola w Niwnicy

Co to jest sen?

Natalia:
- Jak ktoś w nocy myśli, to później to mu się śni. Mi się ostatnio śniło nowe łóżko.

Martynka:
- A mi się śniło nowe biurko.

Natalia:
- Śny są bardzo fajne, ale mogą być też nefajne i wtedy człowiek może się ze strachu budzić i... już po śnie.

Sebastian:

- Mogą śnić się wilkołaki, albo Harry Potter. Śni się zawsze nocą, bo w dzień nie ma klimatu.

Co to jest teatr?

Mateusz:
- W teatrze występują czasami dzieci i bajkę przedstawiają.

Damian:
- O kaczce kiedyś była, jak my byli... Pamięta pani?

Mateusz:

- W teatrze jest dużo siedzeń i taki duży blok.

Marta:

- Tam jest taka duża zasłona.

Damian:
- Na kamerze się może to wyświetlać.

Natalia:

- Na przedstawienie się trzeba przygotować. Najpierw wybiera się tych, którzy będą występować.

Krzysz:

- Żeby było przedstawienie muszą być aktorzy. Ja znam aktora z „Trzynastego posterunku”. To jest Czarek. To mój ulubiony.

Co to jest kultura?

Sylwia:

- Kultura to jest jak ktoś się kulturalnie zachowuje, grzecznie się zachowuje i mówi „dzień dobry”. Dzieci to są najgrzeczniejsze na świecie, bo oni mówią „dzień dobry”, a dorośli czasami nie mówią, bo się gniewają.

Sławek:

- Jak ktoś jest niekulturalny to przeklina i pali papierosy.

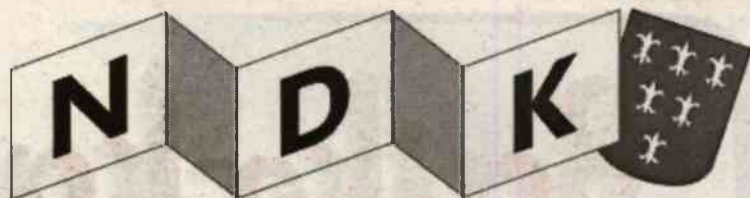
Klaudia:

- Ja zawsze mówię „dzień dobry”. Tak nawet po kilka razy dziennie. I „do widzenia”, i „dobranoc”.

Maciuś:

- Kulturalny jest ten, kto czyta książki, bo on wtedy dużo wie. Moja siostra dużo wie, bo chodzi do gimnazjum. Ona czyta dużo książek i to takich grubych. I ma jeszcze komputer. Ja czasami mogę przy nim posiedzieć.

ag



19.02 Środa

10:00 - 14:00 Przedszkole artystyczne „Bąbel”
16:00 - 19:00 Dziecięcy Zespół Estradowy „Fantazja”
16:00 - 18:00 Zespół Taneczny „Gibon Skład”
17:00 - 20:00 Miejska Orkiestra Dęta „Wiarusy”
17:30 - 20:00 Grupa baletowa ZPiT „Nysa”
18:00 - 19:30 Zespół Taneczny „Szura Skład”

20.02 Czwartek

10:00 - 14:00 Przedszkole artystyczne „Bąbel”
16:00 - 19:00 Dziecięcy Zespół „Stokrotki”
16:00 - 19:00 Szkoła Tańca Towarzystwskiego „Opolanin”
(Zapisy u instruktora)
16:00 - 19:00 Nyskie Studio Piosenki
18:00 - 19:30 Zespół Taneczny „Szura Skład”
18:00 - 20:00 Chór ZPiT „Nysa”

21.02 Piątek

16:00 - 18:00 Zespół Taneczny „Gibon Skład”
16:00 - 18:00 Próba chóru „Wesoła jesień”
17:30 - 20:00 Grupa baletowa ZPiT „Nysa”
18:00 - 21:00 Spotkanie ZHP Nysa
18:00 Półmetek dla uczniów kl. IIIb3 Zespołu Szkół Ekonomicznych w Nysie

22.02 Sobota

18:00 Półmetek dla uczniów kl. III Zespołu Szkół Ekonomicznych w Nysie

23.02 Niedziela

9:00 - 18:00 Spotkanie pracowników firmy „Lewiatan”

24.02 Poniedziałek

10:00 - 14:00 Przedszkole artystyczne „Bąbel”
15:00 - 18:00 Grupa teatralna „Mandradora”
16:00 - 19:00 Dziecięcy Zespół Estradowy „Fantazja”
17:30 - 20:00 Grupa baletowa ZPiT „Nysa”

25.02 Wtorek

10:00 Audycja umuzykalniająca pt. „Poloneza czas zacząć”
10:00 - 14:00 Przedszkole artystyczne „Bąbel”
16:00 - 19:00 Nyskie Studio Piosenki
16:00 - 19:00 Szkoła Tańca Towarzystwskiego „Opolanin”
(Zapisy u instruktora)
16:00 - 19:00 Dziecięcy Zespół „Stokrotki”
17:00 - 20:00 Miejska Orkiestra Dęta „Wiarusy”
17:30 - 19:00 Zespół Taneczny „Szura Skład”
18:00 - 20:00 Chór ZPiT „Nysa”

BIT COMPUTER

OPTIMUS
SALON FIRMOWY

KASY FISKALNE

Już od: 1190,-

PONADTO:

- wagi
- metkownice
- czytniki kodów
- inwentaryzatory

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

*Cena nie zawiera podatku VAT

Nysa ul. Parkowa 7
Tel 077-433-70-69
Prudnik Plac Farny 5

KABARET

PIRANIA

Andrzej Kaczmarek

Stefan Lipiec

Nyski Dom Kultury
z a p r a s z a
dnia 8 marca 2003r. o godz. 17.00

Bilety: 20 zł i 15 zł (balkon) w kasie NDK
inf. tel. 4334475 i 4333337

Bajko-kącik

Koziołek Matolek



A Koziołek rzekł: „Panowie
Nie przerażają mnie swym krzykiem,
Gdyż ja jestem słynnym w świecie,
Strasznym, krwawym wojownikiem!”



„Aby dowieść, kto dzielniejszy
Ja, czy wódz wasz, Bizon Krwawy,
Zgódźmy się, że ten zwycięży,
Kto z nas dwóch zje więcej trawy”.



Jeść zaczęli równocześnie,
Przez noc jedli i dzień cały,
Wreszcie Bizon Krwawy stęknął
I rozpuknął się w kawaty.



Wtedy rzekli do matolek:
„Ratuj nas w straszliwej biedzie,
Bądź nam wodzem i jedź z nami,
By polować na niedźwiedzie!”.



„Jeszcze to się nie zdarzyło” -
Myśli kozioł, drżąc ze zgrozy,
„By niedźwiedzia zjadła koza,
Niedźwiedź za to zjadał kozy!”.



W nocy wykradł się za obóz
I przy gwiazd srebrzystym blasku
Wciąż uciekał ku północy,
Aż się w jakimś znalazł lasku.

Kornel Makuszyński

Z kart nyskiego astrologa

Horoskop

BARAN 21 III - 20 IV

Jesteś ideałem dla wielu osób. Dlaczego więc widzisz w sobie tylko same wady? Możesz też skorzystać z prostej terapii i... zakochać się!

BYK 21 IV - 21 V

Nie przeocz żadnej okazji aby doprowadzić do przyjemnej atmosfery w domu. Nie zapominaj o ludziach życzliwych. Nawal pracy nie zwalnia cię od tego, żeby się z nimi spotkać.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Twoja aktywność zostanie dostrzeżona - otrzymasz pochwałę. Masz okazję, żeby przeżyć cudowne chwile w miłości. Nie bądź zazdrosny!

RAK 23 VI - 22 VII

Czujesz się kiego? Tak zły stan ducha powinien być ostrzeżeniem. Na wszelki wypadek zrób badanie lekarskie. Choć czasy nie są zbyt łatwe, masz w sobie tyle sprytu, że przebrniesz przez nie bez siniaków.

LEW 23 VII - 23 VIII

Masz szansę na harmonijny układ z Rakiem w miejscu pracy. Możecie wspólnie wiele zdziałać. W życiu osobistym unikaj takiego zestawienia. Jeśli masz okazję gdzieś wyjechać, nie wahaj się!

PANNA 24 VIII - 23 IX

Złość nie jest dobrym doradcą. Powinnaś z uśmiechem reagować na uszczypliwe uwagi, nawet gdy padają one z ust kogoś bliskiego. Weź poprawkę na to, że nie ma ideałów. Dlatego musisz tolerować słabości innych.

WAGA 24 IX - 23 X

Gwiazdy wysyłają ci pozytywną energię. Nareszcie zaczniesz się układać w sprawach zawodowych i osobistych. Uzbierz w przeświadczenie, że jesteś najlepszy, wybierz się w końcu do szefa i zażądaj awansu.

SKORPION 24 X - 22 XI

Mimo ostatnich słabości uda ci się zmobilizować. Cel jest tego wart i ty masz tego świadomość. Relacje z osobą spod twojego znaku wcale nie muszą być narażone na niepowodzenie. Wszystko zależy od ciebie!

STRZELEC 23 XI - 22 XII

Wycisz się, zachowaj umiar w pracy i w finansach. Nie stroń od życia towarzyskiego. Problemy serce we rozstrzygaj bez żadnych obaw o przyszłość.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Związek z Wagą okaże się wspólnym doświadczeniem. Nie bój się takich wyzwań, w końcu nie masz nic do stracenia. W sprawach finansowych zalecam ostrożność.

WODNIK 21 I - 19 II

To trudny okres astrologiczny. Twoja aktywność w pracy i w finansach może teraz doprowadzić do błędów. Zadbaj o relaks. Zdrowie powinno stać się priorytetem w tym tygodniu.

RYBY 20 II - 20 III

Poważne decyzje osobiste podejmuj pod koniec tygodnia. Co się odwlecze, to nie uciecze. W pierwszych dniach możesz poleniuchować. Za sobą masz wytężony okres przygotowań do uroczystości rodzinnej.

NOWINY

Redakcja czynna w dni robocze od godz. 8.00 do 15.00, w soboty od 9.00 do 13.00.

Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Janusz Sanocki - dyrektor wydawnictwa, Wacław Gacek - zastępca dyr. wyd. Redaguje zespół: Maciej Byczek - redaktor naczelny, Danuta Wąsowicz-Holota - z-ca red. naczelnego, Krzysztof Centner - dział sportowy, Agnieszka Groń, Jerzy Pietraszek. Sekretarz redakcji: Konrad Szcześniak. Skład i opracowanie graficzne (DTP): Adam Zelent - tel. 0602 553 794; VEKTOR studio - Nysa tel. 433 44 10.

Dział reklamy: tel. 435 39 75, Mieczysław Buszyński - tel. 0602 430 047, Wiesław Wójciewicz - tel. 0606 372 474, e-mail: reklama@nowiny.nyskie.com.pl. Sekretariat i biuro ogłoszeń: Bogumiła Piasek, Ewa Tomasz. Księgowość: Halina Kłoc.

Kolportaż: własny i RUCH S.A. Prenumerata: Poczta Polska. Przyjmujemy również reklamy do tygodników: Kurier Brzeski, Echo Gmin, Jesenicki Tydzień (Czechy). Drukarnia: Słowo Media Ltd, Nakład: 9000 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i zmian w tekstach niezamówionych.

Tygodnik miejski i regionalny. Adres redakcji: 48-300 Nysa ul. Prudnicka 3 (I p.) tel./fax. 433 46 78, 433 04 14, Internet: www.nowiny.nyskie.com.pl, e-mail: nowiny@op.onet.pl

Dowcipy

Idą dwaj studenci, widzą jakąś kartkę arganę przez wiatr.

- Co tam jest napisane?

- Nie wiem.

- To co, na wszelki wypadek kserujemy?

Przychodzi facet do seksuologa i mówi:

- Mam kłopoty z kobietami.

- A ile ma pan lat?

- Osiemdziesiąt pięć.

- A miał pan te kłopoty pięć lat temu?

- Nie.

- Absolutnie żadnych?

- Absolutnie.

- To, do cholery, kiedy pan chciał mieć

kłopoty z kobietami jak nie teraz?

Mąż mówi do żony:

- Podaj mi tu zaraz obiad!

- A magiczne słowo?

- Biegiem!

Dziewczyna szła wieczorem ulicą i usłyszała za sobą kroki. Obejrzała się, zobaczyła przystojnego chłopaka. Obejrzała się drugi raz, chłopak wciąż szedł za nią. Uznała, że warto na niego poczekać. Obejrzała się po raz trzeci - chłopaka już nie było...

Wypijmy za to, by pracownicy kanalizacji miejskiej nie zapominali zamykać studzienek!

Kobięcy toast:

Wypijmy za mężczyzn!

Nie za kawalerów - ci się nigdy z nami nie ożenią. Ani za rozwodników - ci byliby żłymi mężami.

Wypijmy za żonatych - ci kochają swoje

żony i o nas nie zapominają!

Idę kiedyś przez park, księżyc świeci, a na ławeczce całują się chłopak z dziewczyną.

Idę innym razem... księżyc... gwiazdy, na tej samej ławeczce chłopak z inną dziewczyną.

Idę znów, ta droga: noc, księżyc, gwiazdy... i ten sam chłopak, na tej samej ławeczce, całuje się z trzecią dziewczyną.

Wypijmy za stałość mężczyzn i zmienność kobiet!

Wiecie czym się bajka różni od

życia?

Bajka to ożenić się z żabą, a ona okaże się królewną.

W życiu zaś dzieje się odwrotnie.

Wypijmy więc za to, by nasze życie było bajką!

Gdy ulicą kroczy kobieta z wysoko uniesioną głową, to wiadomo że ma kochankę.

Gdy ulicą idzie kobieta z nisko spuszczoną głową, wiadomo że ma kochankę.

Gdy ulicą idzie kobieta kręcąc głową, wiadomo że ma kochankę.

Jeśli kobieta w ogóle ma głowę, to ma kochankę.

Wypijmy więc za kobiety, które mają... głowę!

Jak tylko celnik liczyć potrafi

Polscy celnicy swoimi magicznymi sztuczkami zadziwiają nawet Davida Copperfielda. Na przykład TIR ze spirytusem potrafi w sekundę zmienić się w TIR-a z

zielonym groszkiem konserwowym. Ale poziom opanowania sztuk magicznych jest, jak się okazuje, ściśle uzależniony od położenia geograficznego przejścia, na którym pracują.

Główny Urząd Cel postanowił przeprowadzić ankietę wśród celników na temat łapówkarstwa. Jedno z pytań zadawanych przez komisję brzmiało:

„Ile czasu potrzebujesz, aby za łapówki kupić BMW?”

Celnik na polsko-niemieckiej granicy odpowiada:

- Dwa, trzy miesiące.

Celnik na polsko-czeskiej granicy:

- No, z pół roku.

Celnik ze „ściany wschodniej” po dłuższym zastanowieniu:

- Dwa, trzy lata.

Komisja zadziwiona:

- Tak długo?

Celnik ze „ściany wschodniej”:

- Chłopaki, nie przesadzajcie, BMW to w końcu duża firma...



- KIEDY ODPONIAŁA NA PYTANIE ZAPOMINA O CO GO ZAPYTANO...

Polska wypowiada wojnę Irakowi

Minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz oświadczył, że Polska rozpocznie wojnę z Irakiem także w sytuacji, gdy nie da na to zgody ONZ, a nawet gdyby do wojny nie przystąpiły Stany Zjednoczone.

Gotowość bojowa osiągnęła już wyborowa Podkarpacka Orkiestra Przeciwpancerna, wyposażona w trąby o średnicy 750 mm (służące do niszczenia umocnień przeciwnika, np. murów), talerze antyrakietowe i bęben samonaprowadzający.

W tym tygodniu w stronę Iraku wypłynę I Eskadra Kajaków Rakietowych (niewykrywalnych dla radarów). Jeśli nie nastąpią jakieś nieprzewidziane trudności (np. fale), to flotyła powinna dopłynąć do Iraku około roku 2007.

W najbliższym czasie na Bliski Wschód rusza (autostopem) I Pułk Kawalerii Bezprzewodowej, znany z rubasznych pieśni i mocnego ła. Jeśli tylko pojawią się sprzyjające wiatry, to Bagdad zbombardowany zostanie przez II Szwadron Latawców Strategicznych pisankami, dzięki czemu będzie można stworzyć 1000 nowych miejsc pracy dla artystek ludowych (użycia jaj ubiegłorocznych zabraniają konwencje międzynarodowe).

Decydującego ataku na pałac Husajna dokona słynna I Wąchocka Dywizja Ciasnych Beretów, która wyspecjalizowała się w desantach bez spadochronów. Wynika to nie tylko z braku środków na sprzęt, ale z zaobserwowanego przez naukowców wojskowych zjawiska, że skoczek bez spadochronu jest trudniejszy do trafienia. Tymczasem w tajnej bazie wojskowej w Pacanowie prowadzone są szkolenia emigrantów irackich. Gdy zostanie obalony reżim Husajna, zajmą się oni dolewaniem oleju rzepakowego naszej produkcji bezpośrednio do złóż ropy naftowej. Następnie ten produkt będzie sprzedawany odbiorcom na całym globie.

Światowa opinia publiczna zamarła w oczekiwaniu na kolejne działania naszego supermocarstwa.

W RAZIE POTRZEBY - DZWOŃ

999 - pogotowie ratunkowe
998 - straż pożarna
997 - policja
991 - pogotowie energetyczne
992 - pogotowie gazowe
981 i 4358-888 - pogotowie drogowe
994 i 433-05-38 - pogotowie wodociągowe
433-24-51 - szpital miejski
433-34-65 - powiatowy lekarz weteryn.
433-80-61 - całonocowy policyjny telefon zaufania

BIBLIOTEKI

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Nysie (ul. Sukleńnicza 2):
wypożyczalnia dla dorosłych i czytelnia czasopism - czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 19, czytelnia naukowa czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 19, oddział dziecięcy - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 17, w soboty biblioteka (wszystkie oddziały i czytelnia) czynna w godz. 8 - 16.
Biblioteka Pedagogiczna w Nysie (ul. Moliuszki) czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 18, w soboty 8 - 14

co? gdzie? kiedy?

UŻYTECZNE TELEFONY

913 - Informacja i budzenie
9224 - biuro napraw telefonów
905 - telef. nadawanie telegramów
9226 - zegarynka
909 - reklamacja i odwoływ. rozmów
408-05-00 Urząd Miejski
431-01-48 - Sanepid
433-41-71 - Informacja turystyczna
433-24-39 - PKP
433-32-75 i 433-41-50 - PKS
96-37 - pomoc drogowa
448 08 45 i 433 41 35 - postój Taxi Rynek
433 30 80 - postój Taxi ul. Racławicka
448 08 44 - postój Taxi Dworzec
01033329480 - Infolinia Telewizji Kablowej

MUZEUM

Czynne: we wtorki od godz. 9.00 do 17.00; środy, czwartki i piątki od godz. 9.00 do 15.00, w soboty i w niedziele od godz. 10.00 do 15.00.
W poniedziałki nieczynne. W soboty - wstęp bezpłatny.

CENTRUM PROFILAKTYKI UZALEŻNIEN

- Nysa, ul. Kolejowa 15
- Punkt Konsultacyjny dla Osób Uzależnionych i Współuzależnionych: poniedziałek i piątek, godz. 16 - 20. Tel. 433 81 91.
- Punkt dla Ofiar Przemocy w Rodzinie "Niebieska Linia": wtorek godz. 16 - 20, tel. 0 - 800 - 163099.
- Punkt konsultacyjny ds. uzależnionych dzieci i młodzieży: tel. 433 39 91.

APTEKI

Do 21 lutego - apteka "Mariacka" przy ulicy Prudnickiej 11, tel. 435 23 39
Od 21 do 28 lutego - apteka "Melisa" przy ulicy Chełmońskiego 23, tel. 409 04 91

KONTAKT Z REDAKCJĄ

Telefony:
tel./fax 433 46 78, tel. 433 04 14
e-mail:
nowinys@op.onet.pl
Internet:
www.nowinynyskie.com.pl

Znajdź różnice



Rysunki różni 8 szczegółów. Jakich? O to Państwa pytamy i czekamy na poprawne odpowiedzi. Do rozlosowania 35-zł nagroda. Wyniki losowania za dwa tygodnie. Nagrodę z nru 6. wylosował Stanisław Biskupski z Nysy.

KUPON
Z NRU 8.
EXPRESS
KANTOR WYMIANY WALUT

imię i nazwisko

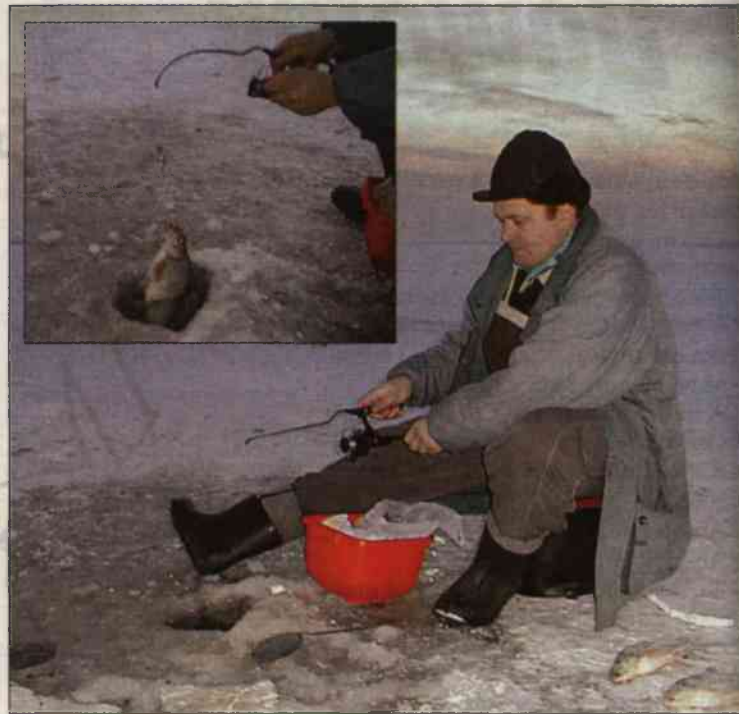
www.nowiny.nyskie.com.pl

Nysa, ul. Celna 8,
tel. 433 66 67
ul. Krzywoustego 3,
tel. 448 40 79
tel. kom. 0 602 611 670

- Najwyższe ceny skupu
- Najniższe ceny sprzedaży
- Karty stałego klienta

SIATKI
OGRODZENIOWE
PRODUCENT
435 79 06

Lodowe ryby



Mimo ostrej zimy niektórzy zapaleni wędkarze nie próżnują. Wykorzystując 30-centymetrową warstwę lodu na Jeziorze Nyskim łowią okazałe leszcze, płocie i okonie.

- Każda pora roku jest dobra na łowienie. Człowiek ma okazję na kontakt z przyrodą i zrelaksowanie się po pracy - twierdzi doświadczony wędkarz Alfred Hofman.

Zdaniem pana Alfreda zimowe wędkowanie jest nieco inne niż łowienie w lecie, trzeba mieć do tego specjalny sprzęt.

tr

Realizujemy recepty
OPOLSKIEJ KASY CHORYCH
I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH

CENTRUM OPTYCZNE
OPTYK-AN

Nysa, ul. Parkowa 10 (obok księgarni wojskowej)
tel. 433 82 50
czynne w godz. 10.30 - 17.00

LEKARZE OKULIŚCI

E. SZEPTYCKA
poniedz. i środa
15.00 - 17.00

M. RĄCZY
wtorek i czwartek
15.30 - 17.00

KRZYŻÓWKA NR 8

POZIOMO:

- A-1 niedopieczony kurczak
J-1 najczęściej jej na stadionach
R-1 zadeklarowany przeciwnik praw własności
I-3 roślina lub kości z rosołu
A-4 u dziadka z rajdową żyłką
Q-4 często niestety dopiero gdy w alei
G-6 za grosz wymienia nie oszczędza

O-6 uderzony nim zaskoczony

- A-8 parcie na żarcie
Q-8 obślinić może, nie daj Boże (wspak)
I-9 pingpongówka
A-11 żyłka z nieludzko ciężkiego środowiska
J-11 niejednego od duchowieństwa odpycha
R-11 pół na pół

PIONOWO:

- A-1 z porcelaną i słoniem
A-7 spaghettiarz
C-3 ciekąca wartownicza
E-1 statek...
E-7 brak przesady
G-1 w tej krainie nikt już nie ginie
G-8 cykający samochód
I-3 kamień że hej!
K-1 łapczywe jedzenie

Q-1 piekarz

- Q-3 na klucz i oko
S-1 policjant (lub bramkarz)
S-8 jeden z kłębka
U-1 polski bohater filmowy
U-7 tęga, ale nie gruba
W-3 ma owczarnię lub szklarnię
Y-1 kaleczony niekoniecznie przez kata
Y-7 strzeż się gdy łysa!

HASŁO:

- 3-C, 4-K, 7-A, 4-R, 1-C, 11-P, 8-X,
3-N, 6-R, 4-H, 7-O, 7-K, 2-S, 6-J,
8-G, 6-H, 5-C, 3-M, 10-O, 6-S, 8-H,
9-C, 11-V, 2-K, 7-Y, 3-S, 1-L, 5-U,
10-U, 9-L, 2-Y, 1-H, 10-K, 11-R,
5-K, 4-Y, 1-O, 1-F, 11-B, 10-A,
2-U, 6-G, 3-L, 4-O

KUPON

KRZYŻÓWKI

NR 8

Odpowiedź z nru 6. brzmi:
Striptiz to lekcja anatomii
przy akompaniamencie
muzyki

Nagrodę (50 zł) wylosowała
Małgorzata Mucha
z Paczkowa

Miejsce na hasło:

